



**STALOWA WOLA**  
Są pieniądze na  
projekt trzeciego  
mostu

**3**



**EDUKACJA**  
Matury pod  
szczególnym  
nadzorem

**8**



**RUDNIK  
NAD SANEM**  
Ostatnia droga  
księdza Wali

**10**

**Nr 24** (272250)  
**10 czerwca 2020 r.**  
**cena 3,50 zł** (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



[www.sztafeta.pl](http://www.sztafeta.pl)

**TYGODNIK**

**SZTAFETA**

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Prawnik wyjaśnia.  
Jak zrezygnować  
z polisy OC

➤ Czytaj na str. 16

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Prezydent Andrzej Duda w Stalowej Woli

# Chcę dalej być prezydentem POLSKICH SPRAW



– Dzisiaj przybywam tu jako kandydat na prezydenta, prosząc was pokornie o wsparcie i o głosy. Nie tyle dla siebie, ile dla tego, aby Polska dalej mogła się rozwijać, żeby dalej mogła podążać tą dobrą drogą – tymi słowami swoją kampanię wyborczą rozpoczął ubiegający się o reelekcję prezydent RP Andrzej Duda. 6 czerwca w ramach „Strefy rozmów o Polsce” spotkał się z mieszkańcami Stalowej Woli.

➤ Czytaj na str. 12–13

## ■ STALOWA WOLA

### Wirus znowu zaatakował

Po blisko miesięcznym okresie, kiedy na terenie powiatu stalowowolskiego nie odnotowano żadnego przypadku SARS-CoV-2, wirus znowu dał o sobie znać. 7 czerwca Podkarpacki Państwowy Inspektor Sanitarny poinformował o kolejnym zakażonym, tym razem ze Stalowej Woli. Według naszych nieoficjalnych ustaleń, zakażony to ponad sześćdziesięcioletni mężczyzna ze Stalowej Woli. Niedawno miał przebywać na Śląsku. Został przewieziony na oddział zakaźny mieleckiego szpitala.

➤ Czytaj na str. 3

## ■ STALOWA WOLA

### Termy idą do lamusa

Być może już w lipcu rozpoczną się pierwsze prace przy likwidacji gazowych term i poprowadzeniu instalacji centralnej ciepłej wody (c.c.w.) w wieżowcach nr 4 i 6 przy ul. Okulickiego w Stalowej Woli. – Ogłaszamy właśnie przetarg na te roboty. Chcemy w tym roku przeprowadzić je także w wieżowcach nr 8 i 10 przy Okulickiego oraz w kilku długich blokach w Alejach Jana Pawła II – informuje Bogdan Wojtala, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

➤ Czytaj na str. 4

## ■ LEŻAJSK

### Pomóżmy jej walczyć o życie

Agresywny chłoniak B stadium IV. – Sama nazwa choroby brzmiała niemal jak wyrok śmierci. Strach mieszał się z przerażeniem, miałam ochotę krzyczeć albo schować się w cichym, ciemnym kącie, w którym nikt nie zobaczy mojej rozpaczki. Wraz z diagnozą pojawiła się też nadzieja na to, że rozpocznę leczenie, a przeszywający ból uniemożliwiający zrobienie chociażby kroku, zniknie – opowiada o swojej chorobie Anna Walania z Wierzbawic k. Leżajska.

➤ Czytaj na str. 6



Jakie będą wymogi sanitarne

# Wybory pod specjalnym nadzorem

**28 czerwca członkowie obwodowych komisji wyborczych, gdzie odbywać się będzie głosowanie na prezydenta RP, otrzymają m.in. jednorazowe rękawiczki, półmiski i przyłbice. Lokale komisji będą wietrzone, a powierzchnie – m.in. urn wyborczych i blatów – regularnie dezynfekowane.**

Przyjęte przepisy stanowią także, iż powierzchnię lokalu wyborczego dostosowuje się do liczby członków obwodowej komisji wyborczej oraz liczby innych osób, które będą przebywały w danym lokalu wyborczym, uwzględniając, że w lokalu nie powinna przebywać w tym samym czasie więcej niż 1 osoba na 15 metrów kw. (nie licząc członków komisji) jego ogólnodostępnej powierzchni.

Oznacza to, że głosując 28 czerwca musimy liczyć się z tym, iż przed małymi lokalami będą tworzyć się kolejki wyborców.

## Warunki pracy komisji

Do 12 czerwca można zgłaszać kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych, a same komisje zostaną utworzone w terminie do 15 czerwca.

Członkowie komisji mają siedzieć od siebie w odstępach co najmniej 1,5-metrowych. Ich stanowiska pracy będą posiadać osłonę z materiału nieprzepuszczającego powietrze, czyli np. z pleksy. Górna krawędź takiej bariery ma się znajdować nie niżej niż metr nad strefą oddychania członka komisji.

Lokale wyborcze będą wietrzone co godzinę przez 10 minut.

Również co godzinę odbędzie się obowiązkowa dezynfekcja klamek, blatów, oraz innych powierzchni dotykanych przez osoby będące w lokalu wyborczym. Członkowie komisji wyborczych nie będą poddani testom na koronawirusa przed rozpoczęciem wyborów, ani w ich trakcie.

## Głosujemy korespondencyjnie

Jeżeli wyborca chce zagłosować korespondencyjnie, to musi to zgłosić do właściwego urzędu gminy w terminie do 16 czerwca. Jeżeli wyborca przebywa za granicą, to czas na zgłoszenie konsulowi zamiaru głosowania listownego upływa 13 czerwca. W lokalu ma się znajdować odrębne, zamykane pomiesz-

czenie przeznaczone na dostarczenie do obwodowej komisji wyborczej koperty zwrotne z głosowania korespondencyjnego, które przechowywane mają tam być co najmniej 24 godziny od dostarczenia.

Państwowa Komisja Wyborcza ma czas do 21 czerwca na zarządzenie wyborów wyłącznie korespondencyjnych na terenie gminy lub jej części, w której epidemia koronawirusa nie słabnie lub rozprzestrzenia się mocniej niż na terenie reszty kraju.

## Gdy jesteś w kwarantannie

Wyborcy, którzy znajdują się w kwarantannie, izolacji lub izolacji w warunkach domowych, mają czas na zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego do 26 czerwca.

Osoba taka, niezwłocznie po doręczeniu pakietu wyborczego wypełnia kartę do głosowania, wkłada ją do koperty na kartę do głosowania, którą zakleja, a następnie kopertę tę wkłada do koperty zwrotnej, łącznie z podpisanym oświadczeniem o osobistym i tajnym oddaniu głosu. Adresuje kopertę zwrotną, wskazując adres właściwej obwodowej komisji wyborczej i oddaje kopertę zwrotną odpowiednio upoważnionemu pracownikowi Poczty Polskiej albo upoważnionemu pracownikowi urzędu gminy.

Wyborcy, którzy zgłoszą korespondencyjnie do 26 czerwca, muszą wrzucić swoje głosy do wyznaczonych skrzynek pocztowych.

Głosowanie w lokalach wyborczych odbędzie się 28 czerwca w godzinach od 7 do 21.

(SJ)

## Zbierali dla Trzaskowskiego

**Ponad 2700 głosów poparcia dla kandydatury Rafała Trzaskowskiego zebrała Platforma Obywatelska w Stalowej Woli i powiecie stalowowolskim.**

Zbiórka ruszyła po ogłoszeniu 3 czerwca przez marszałek Sejmu Elżbietę Witek daty wyborów i ściągnięciu oraz rozprowadzeniu w powiecie wśród członków i sympatyków Platformy Obywatelskiej oficjalnych wzorów kart do zbierania podpisów.

– Mamy podpisy praktycznie z każdej gminy powiatu, dużo zebraliśmy też w Stalowej Woli. Rano, 8 czerwca, zawiozłam 2603 podpisy do Rzeszowa, a wieczorem tego samego dnia dorzuciliśmy jeszcze ponad 100 – powiedziała „Sztafecie” Renata Butryn, była posłanka i szefowa PO w powiecie stalowowolskim.

9 czerwca sztab wyborczy Rafała Trzaskowskiego złożył zebrane w całej Polsce podpisy, ok. 1,6 miliona do Państwowej Komisji Wyborczej.

A ta zarejestrowała 5 czerwca 22 komitety: Andrzeja Dudy, Rafała Trzaskowskiego, Władysława Kosiniaka-Kamysza,



W Stalowej Woli stacjonarne zbieranie podpisów na Rafała Trzaskowskiego odbywało się 5 i 6 czerwca przed galerią City Park

Roberta Biedronia, Szymona Hołowni, Krzysztofa Bosaka, Stanisława Żółtka, Marka Jakubiaka, Mirosława Piotrowskiego, Pawła Tanajno, Romualda Starsiela, Kazimierza Świtonia, Grzegorza Sowy, Marcina Bugajskiego, Leszka Samborskiego, Rolanda Dubowskiego, Krzysztofa Urbanowicza, Andrzeja Dariusza Placzyńskiego, Jerzego Walkowiaka, Pio-

tra Stanisława Bakuna, Sławomira Grzywy i Wiesława Lewickiego.

PKW wezwała do usunięcia wad zawartych w zgłoszeniu dwa komitety: Waldemara Włodzimierza Witkowskiego i Zbigniewa Antoniego Wesołowskiego. Komisja odmówiła natomiast rejestracji jednemu komitetowi – Andrzejowi Voigta.

(SJ)

## Czy to hasło to plagiat?

**„Silny prezydent. Wspólna Polska” – to ogłoszone 8 czerwca wyborcze hasło Rafała Trzaskowskiego, kandydata na prezydenta RP Koalicji Obywatelskiej. PiS zarzuca mu, że to plagiat z wyborczego hasła Lecha Kaczyńskiego z 2005 r.: „Silny prezydent, uczciwa Polska”.**

– Silny – w kontekście ucieczki na L4 po wybuchu epidemii COVID-19 brzmi śmiesznie, a wspólna – w perspektywie jego rządów w Warszawie, opartych na wywoływaniu konfliktów światopoglądowych – strasznie – napisał na Twitterze wiceszef MSWiA i radny Warszawy Błażej Poboży (PiS).

Posel PO Sławomir Nitras uważa jednak, że to dobre hasło, które pokazuje równocześnie słabość obecnego prezydenta Andrzeja Dudy.

– Mogę się nie zgadzać z prezydentem Lechem Kaczyńskim w wielu sprawach, ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że to był prezydent, który tym obozem politycznym rządził i miał wpływ na to, co PiS robiło, i w tym sensie był silny. Natomiast pan Duda (...) nie ma najmniejszego wpływu na decyzje swojego obozu politycznego i na to, co się w Polsce dzieje, kiedy rządzi PiS. I w tym kontekście jego prezydentura jest słaba – twierdzi Nitras.

(jar)

## STAŁOWA WOLA. Obelisk ofiarom ukraińskiego ludobójstwa

– Pamięci ponad stu tysięcy Polaków zamordowanych w latach 1939-1947 w wyniku zbrodniczych działań zbrojnych formacji ukraińskich nacjonalistów, w tym ofiar ludobójstwa na Wołyniu, Polesiu i Małopolsce Wschodniej oraz zbrodni dokonywanych na Lubelszczyźnie i Podkarpaciu, a także ofiar innych narodowości, w tym Ukraińców zamordowanych za pomoc udzielaną polskim sąsiadom. Społeczństwo Stalowej Woli A.D. 2020.

Napis tej treści znajdzie się na tablicy na granitowym obelisku, który stanął już przy Skwerze Pamięci Ofiar OUN-UPA, obok kościoła św. Floriana w Stalowej Woli.

Z inicjatywą tego upamiętnienia wystąpiła do władz miasta w grudniu 2019 r. stalowowska fundacja Przywróćmy Pamięć. W kwietniu 2020 r. rzeszowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, po drobnych poprawkach, zaaprobował treść napisu.

Granitowy blok pochodzi z Gór Świętokrzyskich.

– Myślę, że odpowiednią datą na odsłonięcie tego obelisku byłby lipiec i kolejna rocznica krwawej niedzieli z 11 lipca 1943 r., gdy oddziały ukraińskich nacjonalistów zaatakowały i mordowały polską ludność w blisko stu miejscowościach na Wołyniu – mówi „Sztafecie” dr Piotr Szopa z IPN w Rzeszowie.

(stan)



„Rozłuka jest naszym losem.  
Spotkanie naszą Nadzieją”



Prezesowi „Społem” PSS w Stalowej Woli  
Panu Jackowi Nowickiemu  
oraz Jego Najbliższemu  
wyrazy głębokiego współczucia i szczerego żalu  
z powodu śmierci

# MATKI

składają

Rada Nadzorcza, Członek Zarządu oraz Pracownicy

# Są pieniądze na projekt trzeciego mostu

**4,7 mln złotych będzie kosztowała dokumentacja projektowa na budowę nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 Olbięcina – Zaklików – Stalowa Wola oraz budowę trzeciego mostu na Sanie. Umowę przekazania dotacji celowej z budżetu państwa na opracowanie dokumentacji podpisano 8 czerwca w Stalowej Woli.**

– Budowa trzeciego mostu na rzece San, skomunikuje Stalową Wolę z okolicznymi gminami, poprawi naszą komunikację, będzie bardzo ważnym łącznikiem pomiędzy samorządami, będzie wzmacniał pozycję gospodarczą województwa podkarpackiego, miasta Stalowej Woli, naszych samorządów, szczególnie gmin Pysznica oraz Radość nad Sanem, będzie też wyznaczał nowy kierunek drogi wojewódzkiej, która biegnie przez Zaklików do Olbięcina – mówi Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli.

Inwestycja jest wspólnym przedsięwzięciem państwa, województwa podkarpackiego oraz samorządów lokalnych. Przeprowadzenie w ramach rządowego programu „Mosty dla regionów”. Na ich realizację przeznaczono około 2,3 miliarda złotych. W programie znalazło się 21 priorytetowych, rekomendowanych przez rząd inwestycji, które po analizach wytypowało Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju.

Obecna podczas podpisania umowy minister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak, podkreśliła, że mosty są bardzo ważne dla rozwoju regionów, jednak samorządy nie zawsze stać na ich budowę.

– Przygotowanie dokumentacji to pierwszy etap. Dokumentacja ma być gotowa do końca 2022 roku a w 2023 przechodzimy do budowy mostu, który połączy regiony, który przyczyni się do wzrostu gospodarczego, bo tam gdzie są drogi lokalne, tam są autostrady do rozwoju gospodarczego, społecznego, ale też turystycznego. Następnym etapem do osiągnięcia do funduszy dróg samorządowych w ramach, którego będziemy mogli tę przeprawę wybudować –



Umowę na dokumentację projektową na budowę trzeciego mostu na rzece San podpisali (pierwszy rząd z lewej): Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego, Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki oraz Piotr Pilch, wicewojewoda podkarpacki. W tle obecni na spotkaniu: Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, Kamila Piech, radna sejmiku wojewódzkiego, Małgorzata Jarosińska-Jedynak, minister funduszy i polityki regionalnej, Rafał Weber, wiceminister infrastruktury, Piotr Miąso, dyrektor Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, Janusz Zarzeczny, starostwa stalowowolski

mówi minister Małgorzata Jarosińska-Jedynak.

Dofinansowanie z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz Ministerstwa Infrastruktury wyniesie 80 proc. wartości inwestycji. Wstępny koszt budowy to 360 mln. zł.

Marszałek Władysław Ortyl, jeden z głównych wnioskodawców inwestycji, zapewnił w poniedziałek, że to przedsięwzięcie pozwoli otworzyć komunikacyjnie miasto.

– Rzeka San jest najdłuższą rzeką na Podkarpaciu w związku z tym wymaga dodatkowej troski, aby nie ograniczała roz-

woju społecznego, gospodarczego i właśnie temu będzie służył most w Stalowej Woli. Most oczekiwany od dawna, którego realizacja nabiera w ostatnim czasie bardzo szybkiego tempa – mówi Władysław Ortyl.

Na spotkaniu obecny był również wiceminister infrastruktury Rafał Weber, który podkreślił komunikacyjną wartość budowanej przeprawy.

– Ten most ma niezmiernie duże znaczenie, jeśli chodzi o rozwój komunikacyjny nie tylko Stalowej Woli i tej części wojewódz-

stwa podkarpackiego, ponieważ on będzie komunikował drogę ekspresową S-74, ale również obwodnicę miasta Stalowej Woli, on będzie komunikował i będzie odciążał od ruchu, który tutaj, w tym regionie jest ruchem tranzytowym i ruchem bardzo dużym, ponieważ przez tę część województwa transport ciężki, transport towarowy dociera do granicy z Ukrainą i jest bardzo niebezpieczny. Powoduje wiele hałasu, emisji spalin i budowa tego mostu również odciąży komunikacyjnie północ województwa podkarpackiego – mówi Rafał Weber. **(kag)**

## Nizańska lecznica wznowiła przyjęcia pacjentów

**Od 8 czerwca Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nisku rozpoczął planowe przyjęcia pacjentów w zakresie leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego. Wcześniej, świadczenia udzielane były jedynie w stanie zagrożenia życia i zdrowia oraz w formie teleporady. Niestety ze względu na bezpieczeństwo, szpital w dalszym ciągu nie wznowia porodów rodzinnych.**

– Wszystkie oddziały szpitala prowadzą już przyjęcia w trybie planowym. Udzielenie każdego świadczenia związane jest z dodatkowymi procedurami, których zastosowanie wymaga obecna sytuacja epidemiologiczna, tj. pomiar temperatury, wywiad

epidemiologiczny, konieczność przybycia na wizytę lub badanie zgodnie z wyznaczoną godziną. Również świadczenia ambulatoryjne w zakresie porad w Poradniach Specjalistycznych, świadczeń rehabilitacyjnych, diagnostyki obrazowej (RTG, TK), diagno-

styki laboratoryjnej udzielane są w trybie planowym. Na razie nie wznowiamy niestety porodów rodzinnych. Ale nie dlatego, że jesteśmy przeciwni, tylko z uwagi na bezpieczeństwo naszych pacjentów – informuje dyrektor nizańskiej lecznicy, Paweł Błasiak.

W trosce o bezpieczeństwo, pacjenci korzystający ze świadczeń szpitala lub poradni specjalistycznych proszeni są o przychodzenie na konkretne, wyznaczone godziny wizyt oraz stosowanie się do zaleceń w zakresie higieny rąk oraz poddawanie się procedurze wstępnego wywiadu o stanie zdrowia. W celu eliminowania zbędnych narażeń, przy umawianiu terminu wizyty, zabiegu czy badania, polecany jest kontakt telefoniczny z odpowiednią poradnią lub pracownią szpitala. **(kb)**

Epidemia jeszcze nie odpuszcza

## Koronawirus znowu w Stalowej Woli

**Po blisko miesięcznym okresie, kiedy na terenie powiatu stalowowolskiego nie odnotowano żadnego przypadku SARS-CoV-2, wirus znów dał o sobie znać. 7 czerwca Podkarpacki Państwowy Inspektor Sanitarny poinformował o kolejnym zakażonym, tym razem ze Stalowej Woli.**

Ostatni potwierdzony przypadek koronawirusa w powiecie stalowowolskim odnotowano jeszcze 14 maja. Chodziło o nastolatka pozostającego w izolacji domowej. Brak nowych zakażeń przez tak długi czas mógł spowodować, że część osób poczuła się bezpiecznie i przestała zwracać uwagę na zalecane środki ostrożności.

Niestety, koronawirus znów pojawił się w Stalowej Woli. W niedzielę, 7 czerwca, wojewódzki sanepid potwierdził kolejny przypadek zakażenia w powiecie stalowowolskim. Chodzi o starszego mężczyznę. To 29 przypadków SARS-CoV-2 na terenie powiatu. **(sin)**

Według naszych nieoficjalnych ustaleń, zakażony to ponad sześćdziesięcioletni mężczyzna ze Stalowej Woli. Niedawno miał przebywać na Śląsku. Został przewieziony na oddział zakaźny mieleckiego szpitala.

Do tej pory na Podkarpaciu badaniami laboratoryjnymi potwierdzono 396 przypadków zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2, 337 osób wyzdrowiało. Odnotowano 38 zgonów. Łącznie przebadano 28207 próbek.

21 z 29 zakażonych koronawirusem mieszkańców powiatu stalowowolskiego wyzdrowiało. 6 osób zmarło.

OGŁOSZENIE

**Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.**

**e-bilans plus** Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

Wkrótce rusza program „Ekomiasto Stalowa Wola”

# Termy idą do lamusa

Być może już w lipcu rozpoczną się pierwsze prace przy likwidacji gazowych term i poprowadzeniu instalacji centralnej ciepłej wody (c.c.w.) w wieżowcach nr 4 i 6 przy ul. Okulickiego w Stalowej Woli. – Ogłaszamy właśnie przetarg na te roboty. Chcemy w tym roku przeprowadzić je także w wieżowcach nr 8 i 10 przy Okulickiego oraz w kilku długich blokach w Alejach Jana Pawła II – informuje Bogdan Wojtala, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli.

OGŁOSZENIE

**FIRMA**  
**FORUM IGB**  
USŁUGI RACHUNKOWE

Pomagamy w wypełnianiu:

- wniosków związanych z Covid 19,
- zakładaniu profilu zaufanego oraz rachunku bankowego.

**Wprowadziliśmy nowy system zmniejszający koszty przedsiębiorcy.**

Nasze doświadczenie sprzyja osiągnięciu zysków przez naszych Klientów.

**BIURO RACHUNKOWE**  
**IWONA GRAŻ**  
Stalowa Wola  
Rozwadow, Rynek 38  
tel. 606-698-890

OGŁOSZENIE

**KUPIĘ AKCJE**  
**HSW**  
**669-377-570**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**P**rzypomnijmy: projekt „Ekomiasto Stalowa Wola” przewiduje, że z względów bezpieczeństwa i ekologicznych, likwidację term gazowych w 45 blokach i zastąpienie ich instalacją centralnej ciepłej wody oraz zamontowanie kotłów opalanych gazem i biomasą w 73 domkach jednorodzinnych.

## Unia daje kasę

Realizację tego projektu wspiera finansowo Unia Europejska. Koszt całego przedsięwzięcia to 7,5 mln zł, a miasto uzyskuje na ten cel 85-procentowe dofinansowanie ze środków unijnych (5,9 mln zł).

Projekt obejmuje 20 bloków (16 na osiedlu Centralnym, w sumie 8 wieżowców) w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej, 5 (w tym jeden wieżowiec) w Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, 13 bloków w zasobach Miejskiego Zakładu Budynków i 7 bloków we wspólnotach mieszkaniowych. W sumie są w nich 2364 mieszkania. Najwięcej, bo blisko 1500, w zasobach SM.

Do dwóch kolejno ogłoszonych przetargów na wykonawcę robót nie zgłosił się jednak żaden oferent. Miasto wystąpiło więc do Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie (to on zarządza tym projektem) o wydłużenie terminu jego realizacji do kwietnia 2022 r., a potem na podział tego zadania na trzy segmenty w części obejmującej budownictwo wielorodzinne: na zasoby Spółdzielni Mieszkaniowej, Miejskiego Zakładu Budynków oraz wspólnot i bloków Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego (łącznie).

## Jaki harmonogram

W marcu br. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli, która nie była formalnie wykonawcą stroną tego projektu, postanowiła wejść do gry. – Przez 1,5 roku miasto ugrzęzło w tym projekcie i nie dało sobie z tym rady, powiedziałem to prezydentowi wprost. Musimy to zrobić, bo szkoda ludzi oczekujących na likwidację term, szkoda unijnych pieniędzy, jakie są na ten projekt, to byłby też wstyd dla miasta, gdyby nie został on zrealizowany – mówił wtedy „Sztafecie” prezes SM Artur Pychowski.

Dziś wiadomo już, że jako pierwsze „pod nóż” pójdą wieżowce nr 4 (tu były zatrucia z nieszczelnych gazowych piecyków) i 6 przy ul. Okulickiego, a potem nr 8 i 10. W tym roku Spółdzielnia chce także usunąć termy i doprowadzić c.c.w. w długich blokach nr 1, 3, 7 i 9 w Alejach Jana Pawła II.

– Rozmawialiśmy z wieloma lokalnymi i nie tylko firmami, które wykonują takie prace i byłyby zainteresowane naszą propozycją. Teraz ogłaszamy przetarg i czekamy dwa tygodnie na oferty – mówi prezes Wojtala.

## Piony pójdą przez klatki

W maju br. Spółdzielnia rozesłała do mieszkańców wspomnianych wieżowców nr 4 i 6 przy ul. Okulickiego pismo, w którym przedstawiła techniczne zasady całego przedsięwzięcia.

We wcześniej planowano bowiem, że nowa instalacja (dwie rury) poprowadzona zostanie w zamurowa-



Wieżowiec przy ul. Okulickiego 4 będzie pierwszym, gdzie w ramach projektu „Ekomiasto Stalowa Wola” zostaną zlikwidowane gazowe termy

nych w blokach wodno-kanalizacyjnych szachtach. Ale odstąpiono od tego pomysłu. Teraz pionys c.c.w. mają być poprowadzone na zewnątrz, przez klatki schodowe, będą oczywiście zamaskowane, natomiast „instalacja w mieszkaniach prowadzona będzie wzdłuż istniejącej instalacji gazowej do miejsca likwidowanego pieca gazowego” – czytamy w piśmie SM. – Po prostu w miejscu, gdzie wcześniej była terma, włączymy się do instalacji, nie będziemy rozbijać szacht. Jest to najbardziej optymalna i najtańsza droga przebiegu nowej instalacji – dodaje Bogdan Wojtala.

## Gożej dla opornych

Co jednak z tymi mieszkańcami, którzy z różnych względów nie wyrażają zgody na likwidację term?

Przyjęty przez Spółdzielnię sposób poprowadzenia pionów c.c.w. przez klatki, umożliwi obejście ich mieszkań. Ale prezes Wojtala zaznacza, że ostatecznym rozwiązaniem jest odcięcie im dopływu gazu. I z tym muszą się liczyć.

Także mieszkańcy, którzy w ostatniej chwili zdecydują się na likwidację term, muszą liczyć się z tym, że będą musieli ponieść większe koszty tej operacji. A te ostatecznie będą wiadome, gdy w prze-

targu wyłoniony zostanie wykonawca robót. Prace przewidziane w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej kosztować mają ok. 3,7 mln zł brutto.

## Jak podzielić koszty

Unijne dofinansowanie do tego projektu (85 proc. kosztów) obejmuje: likwidację term gazowych, podłączenie ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) oraz prace adaptacyjne pomieszczeń przeznaczonych na węzły ciepłownicze. Dofinansowaniu nie podlegają tzw. prace towarzyszące, tj.: prace remontowe (np. naprawa ścian po likwidacji pieców, wykuć pod przewody instalacji c.o., c.w.u.), związane z przywróceniem podstawowego standardu lokali po wykonaniu zmiany źródła ciepła (np. wygładzenie i pomalowanie ścian).

Pozostałe 15 proc. finansowane będzie z funduszu remontowego danego bloku. Jedynym bieżącym kosztem, jaki poniesie lokator, ma być tylko naprawa ewentualnych drobnych uszkodzeń związanych z poprowadzeniem instalacji wewnątrz mieszkania. W przypadku domu jednorodzinnego, właściciel pokryje 15 proc. kosztów zakupu wskazanego przez siebie kotła.

Stanisław Chudy

**KUP KSIĄŻKĘ**

Kazimierz Jańczyk  
**Lubomirscy z Charzewic**  
w legendzie i prawdzie

• 106 stron • bogato ilustrowana

**www.ksiegarnia.sztafeta.pl**

KSIĄŻKI DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE SZTAFETA:  
**ul. 1 Sierpnia 12, VI p., czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01**

Procesje wokół kościołów

# Boże Ciało i pandemia. Maseczki i dystans

**W czwartek, 11 czerwca, w Kościele katolickim przypada uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, czyli Boże Ciało. W związku z ograniczeniami związanymi z pandemią koronawirusa, w Polsce tradycyjne procesje w wielu parafiach nie wyjdą tym razem poza teren kościołów. W Stalowej Woli nie będzie głównej procesji, która od lat, Alejami Jana Pawła II przechodzi od konkatedry do kościoła Opatrzności Bożej.**

– Biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy sanitarne, Kuria Diecezjalna w Sandomierzu podjęła decyzję, że w tym roku procesje eucharystyczne w uroczystość Bożego Ciała odbędą się na terenie przykościelnym wokół świątyni. Będzie zachowana tradycja modlitwy przy czterech ołtarzach, przy których śpiewa się suplikacje. Organizacja i przebieg procesji eucharystycznych ma odbywać się z zachowaniem przepisów i wytycznych służb sanitarnych – czytamy na stronach Kurii Diecezjalnej.

Komunikat przypomina jednocześnie, iż „w Diecezji Sandomierskiej trwa IV

Kongres Eucharystyczny, w związku z tym Biskup Ordynariusz Krzysztof Nitkiewicz, zwrócił się z prośbą do księży, aby w uroczystość Bożego Ciała po każdej Mszy św. odbyło się wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji i adoracja eucharystyczna zakończona błogosławieństwem”.

## Procesja nie wyjdzie jednak na miasto

W parafii Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli, po mszy św. o godz. 9, procesja, w której – jak czytamy w ogłoszeniach parafialnych z 7 czerwca – „wszyscy uczestnicy zobowiązani są do założenia

masek lub zachowania odpowiedniej odległości między sobą”, miała wyjść z kościoła i przejść ulicami miasta.

Ostatecznie jednak, jak poinformował nas proboszcz Mieczysław Kucel, procesja przejdzie tylko wokół kościoła Trójcy Przenajświętszej.

– Uwielbiając Jezusa Obecnego w Najświętszym Sakramencie, będziemy prosili o ustanie epidemii – czytamy na stronie parafii.

## Tylko wokół kościołów

W pozostałych stalowowolskich parafiach, procesje odbywać się będą tylko na terenach przykościelnych, najczęściej wokół świątyni.



W Boże Ciało w 2020 r., ulicami Stalowej Woli nie przejdzie tradycyjna procesja. Zgodnie z wytycznymi Kurii Sandomierskiej procesje ograniczą się do placów wokół kościołów

I tak, w parafii Matki Bożej Różańcowej – po mszy św. o godz. 10.30., w akademickiej parafii św. Jana Pawła II – po mszy św. o godz. 10, w parafii Matki Bożej Królowej Polski – po mszy św. o godz. 9, w parafii Opatrzności Bożej – po mszy św. o godz. 10, w parafii św. Floriana – po mszy św. o godz. 9.30.

Także o godz. 9.30 rozpocznie się msza św. w parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie, po której procesja obejdzie kościół. Pierwszy ołtarz przygotują tu mieszkańcy ulic Polnej i Dolina, drugi – Rozwadowskiej, trzeci – Reja, Orkana i Granicznej, a czwarty – Żurawiej i Grochowej.

## Jak to będzie w klasztorze

Procesja na przykościelnym placu odbędzie się też w parafii Zwiastowania Pańskiego, w klasztorze oo. kapucynów. Na stronie parafii podano jej szczegóły:

– Po Eucharystii o 10.30 odbędzie się procesja eucharystyczna, która z racji epidemii i związanych z nią zaleceń, jakie przesłała do nas Kuria Diecezjalna, odbędzie się w tym roku na naszym placu kościelnym. W każdym jego rogu będzie ustawiony mały ołtarz. W procesji pójdzie tylko obstawia liturgiczna oraz bracia zakonnicy i kapłani. Pozostali wierni pozostaną na swoich

miejscach, czy to na placu kościelnym, czy to w kościele, czy gdzieś w jego otoczeniu. Oczywiście zapraszamy, by przyszedli dzieci do sypania kwiatów i dzwonienia. Chociaż nie będą szły w procesji, to jednak będą mogły rzucać kwiaty przed Pana Jezusa oraz dzwonić z miejsca, gdzie będą stały – czytamy w ogłoszeniach parafialnych klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie.

– Pamiętajmy o tym, że Boże Ciało jest świętem obowiązkowym, w którym należy przede wszystkim uczestniczyć we Mszy Św., a nie tylko w samej procesji – przypomina z kolei parafia św. Floriana w Stalowej Woli. (SJ)

KAMPANIA INFORMACYJNA

## FUNDUSZE EUROPEJSKIE W WALCE Z KORONAWIRUSEM

Jeśli jesteś mikro, małym lub średnim przedsiębiorcą skorzystaj ze wsparcia unijnego z Instrumentów Finansowych wdrażanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020:

- pożyczki płynnościowej
- pożyczki standardowej
- pożyczki standardowo-innowacyjnej (komponent standardowy)
- pożyczki standardowo-innowacyjnej (komponent innowacyjny)



Szukasz wsparcia?

Chcesz zdobyć kompleksową informację?

Wejdź na stronę: **TARCZA.PODKARPACIE.PL**

Chcesz wiedzieć więcej?

Wyślij pytanie na: **zapytaj@podkarpackie.pl**

## Zgłoś swój teatr do konkursu

**Trwa nabór do piątej edycji festiwalu RELACJE. Międzypokoleniowe Spotkania Teatralne. Do udziału w konkursie Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza teatry amatorskie z całego kraju. W tym roku jednak, ze względu na pandemię koronawirusa, w regulaminie wprowadzono pewne zmiany organizacyjne.**

Do udziału w festiwalu mogą się zgłaszać zespoły teatralne z całej Polski, które albo poruszają zagadnienia międzypokoleniowe, albo też w swoim składzie mają aktorów reprezentujących różne pokolenia.

Od początku RELACJOM towarzyszy temat przewodni. W pierwszej edycji były to punkty wspólne, w drugiej – nieuchronność konfliktu i negocjacja wspólnych korzyści, w trzeciej aktorzy skupili się na kontynuacji dzieła i tradycji, natomiast czwarta to spojrzenie na styl późny w kulturze. Każdorazowo inspirację stanowiły różnorodne teksty kultury.

W tym roku organizatorzy swoją uwagę skierowali w stronę „dziecięcej naiwności” i eseju Stanisława Barańczaka. Dotyczy on Adama Ważyka, który publikując 21 sierpnia 1955 roku „Poemat dla dorosłych” wywołał największy skandal literacki PRL-u.

Jak zapowiadają organizatorzy, w tej edycji konkursu prawdopodobnie przewodniczącą jury będzie aktorka Anna Seniuk.

Oprócz nowego tematu, nastąpiły również zmiany w regulaminie, które spowodowane są zachowaniem reżimu sanitarnego, podczas organizowania wydarzeń kulturalnych.

– W zespołach ograniczyliśmy liczbę do 10 osób, aktorzy nie będą mogli nocować, to znaczy, że zaraz po swoim występie wracają do domów. Wydłużaliśmy również czas trwania konkursu z trzech do pięciu dni. Przedstawienia będą wystawiane tylko na scenie głównej, ograniczona zostanie też liczba osób zasiadających na widowni – mówi Marek Gruchota, dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

V Międzypokoleniowe Spotkania Teatralne – RELACJE odbędą się w dniach 16-20 września. Nabór uczestników potrwa do 20 lipca. Regulamin i wszystkie niezbędne dokumenty dostępne są na stronie internetowej MDK. (kag)

# Pomóżmy Annie walczyć o życie

**Agresywny chłoniak B stadium IV. – Sama nazwa choroby brzmiała niemal jak wyrok śmierci. Strach mieszał się z przerażeniem, miałam ochotę krzyczeć albo schować się w cichym, ciemnym kącie, w którym nikt nie zobaczy mojej rozpacz. Wraz z diagnozą pojawiła się też nadzieja na to, że rozpocznę leczenie, a przeszywający ból uniemożliwiający zrobienie chociażby kroku, zniknie – opowiada o swojej chorobie Anna Walania z Wierzawic k. Leżajska. Niestety, nowoczesna terapia, które może uratować życie Annie kosztuje półtora miliona złotych. W pomoc 41-latkę zaangażowali się bliscy, przyjaciele, znajomi i nieznajomi. Pomóc może każdy z nas.**

Anna o swojej chorobie dowiedziała się w lipcu ubiegłego roku. Kiedy z mocnym bólem, uniemożliwiającym złapanie tchu zgłosiła się do lekarza. Specjaliści nie mieli wątpliwości, że to nowotwór, agresywny chłoniak B stadium IV. Guz, który urósł w brzuchu 41-latki, miał aż 40 centymetrów. Kobieta rozpoczęła chemioterapię. Początkowo wydawało się, że choroba się cofa. Niestety, tylko na chwilę.

Jak przyznaje Anna Walania, choroba postępuje z dnia na dzień, a dotychczasowe leczenie nie daje oczekiwanych efektów.

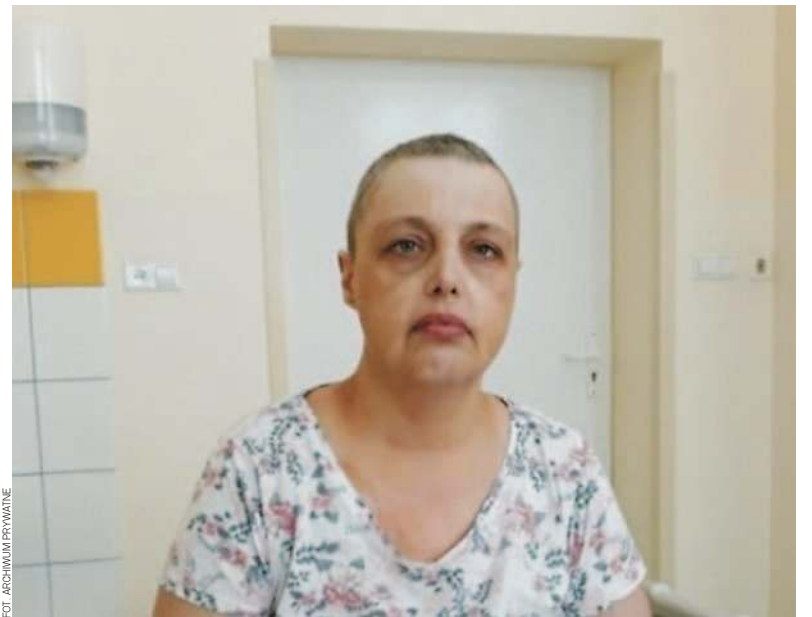
– Wdrożono chemioterapię ratunkową, by ustabilizować mój stan, ale to tylko chwilowe rozwiązanie. Czuję, że guz rośnie w siłę, pomiędzy cyklami leczenia ból jest nie do zniesienia, nie pomagają najsilniejsze środki przeciwbólowe, nic nie pomaga. Mam wrze-

nie, że każde to doświadczenie oddala mnie od życia. A ja mam jeszcze szansę. Mam jeszcze jedną, ostatnią iskierkę nadziei na życie, na to, że jeszcze wrócę do rodziny pełną sił. By to było możliwe, muszę jak najszybciej rozpocząć terapię CAR-T. Powinam, ale nie mogę. Na drodze stanął kosztorys. Cena za ratowanie mojego życia to ponad półtora miliona złotych. Środki, których nie jestem w stanie zdobyć. Proszę, pomóżcie mi zorganizować atak na chorobę. Skuteczną zasadzkę pomagającą zakończyć potworną walkę, którą zmuszona jestem toczyć każdego dnia. Wiza tego, że na leczenie możemy nie zbierać niezbędnej kwoty jest dla mnie przerażająca – przyznaje 41-latkę. – Co powiem moim dzieciom? Ja nie mogę z założonymi rękami czekać, aż przyjdzie po mnie śmierć. Marzę jedynie o

powrocie do codzienności. Marzę o tym, że usłyszę poranny gwar mojego domu, przytulę wszystkich, których kocham, a później ruszę w stronę nowego życia. Marzę o tym, że ból stanie się częścią nocnych koszmarów, zniknie z mojej codzienności, tak samo jak strach przed tym, czy kolejnego dnia zobaczę słońce.

Z pomocą w zebraniu kwoty koniecznej do rozpoczęcia drogiego leczenia ruszyli najbliżsi, przyjaciele i znajomi Anny. Uruchomiono zbiórkę pieniędzy oraz liczne aukcje.

– Mieszkańcy powiatu leżajskiego bardzo zaangażowali się w pomoc pani Annie. Budujące są gesty ludzi dobrej woli, którzy na aukcje charytatywne wystawiają cenne rzeczy. Restauratorzy, kosmetyczki, fryzjerki przekazująienne utargi na leczenie. Mieszkańcy pieką ciasta, chleby. Strażacy z Giełdowej dali do wylicytowania



Anna Walania choruje na agresywnego chłoniaka B stadium IV. Jedynym ratunkiem dla niej jest kosztująca półtora miliona złotych terapia CAR-T

przejażdżkę na sygnale wozem strażackim. Na aukcji jest również przelot samolotem akrobacyjnym EXTRA330LC wraz z fantastycznym instruktorem akrobacji Sebastianem Nowickim z grupy akrobacyjnej Firebirds i instruktorem Firebirds Flight Academy DTO-2. Takich perełek jest o wiele więcej

– zachęca do udziału w zbiórce jedna z jej organizatorek, Paulina Nowak.

Pomóc Annie Walani może każdy z nas, włączając się w aukcję, bądź wpłacając środki na jej leczenie. Szczegóły na <https://www.siepo-maga.pl/anna-walania>.

(mn)

## Amerykańska rozrywka w Stalowej Woli



W czasie rządowych obostrzeń kino samochodowe jest bardzo ciekawą propozycją dla wszystkich kinomaniaków

**W latach 50. i 60. w Stanach Zjednoczonych rekordy popularności były tak zwane „kina samochodowe”. Ten popularny niegdyś rodzaj rozrywki wraca do łask w czasach pandemii. W wielu miastach na terenie Podkarpacia od kilku tygodni filmy można oglądać z perspektywy szyb swoich pojazdów. Na trasie kina nie mogło zabraknąć Stalowej Woli.**

W czasach koronawirusa normalne kina przez długi czas pozostawały zamknięte. Wychodząc na przeciw ludziom poszukującym w tych dziwnych czasach resztek normalności, pojawili się tacy, którzy potrafili znaleźć wyjście z każdej sytuacji.

– Jest to wydarzenie wynikające z tego, że w ostatnim czasie w całej Polsce, niestety, mieszkańcy nie mogli brać udziału w żadnych wydarzeniach kulturalnych, rozrywkowych, dlatego to kino samochodowe, jest taką potrzebą kulturalną dla mieszkańców. Inicjatywa powstała w połowie kwietnia bieżącego roku i tak naprawdę musieliśmy bardzo szybko stawić czoła wielu wyzwaniom organizacyjnym. Cieszymy się, że udało się to dzie-

ki wsparciu miasta Stalowa Wola, naszych sponsorów i lokalnych mediów – mówi Monika Saj, wiceprezes Fundacji Klub Młodych Liderów.

Do Stalowej Woli kino samochodowe zawitało w piątek, 5 czerwca. Projekcje odbyły się na dawnej zajezdni autobusowej przy ul. Orzeszkowej. W ramach kina przygotowano 100 miejsc na każdy z seansów. Bilety bardzo szybko się rozeszły, co ucieszyło organizatorów wydarzenia.

– Filmy były dobierane przez mieszkańców w drodze głosowania na Facebooku. Zamieściliśmy ankietę zawierającą kilkanaście filmów cieszących się dużym zainteresowaniem wśród internautów. I z tych propozycji mieszkańcy mogli wybrać te filmy, które

chcieliby zobaczyć – dodaje Monika Saj.

I tak w Stalowej Woli mieszkańcy obejrzeli nominowany do Oscara film Jana Komasy „Boże Ciało” oraz francusko-amerykański kryminał „Iluzja 2”.

Filmy wyświetlane były na ogromnym ekranie o powierzchni 100 m kw, a dźwięk wysyłany falami radiowymi prosto do samochodów.

Widzowie, którzy wybrali się do kina samochodowego musieli przez cały seans siedzieć w samochodzie. Możliwe było jedynie wyjście, by skorzystać z toalety, oczywiście z zachowaniem odpowiednich odstępów. Podczas wydarzenia obsługa kina czuwała nad przestrzeganiem reżimu sanitarnego.

(kag)

## Robocik będzie się nazywał Stalek

**Robot edukacyjny Photon, który Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli otrzymała jako nagrodę za inicjatywę zorganizowane z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu, już nie jest bezimienny. Zadbali o to czytelnicy, którzy zgłaszali swoje propozycje za pośrednictwem Facebooka biblioteki.**

Głosowanie zakończyło się 31 maja. Po tym terminie bibliotekarze orzekli, że Stalek – nazwa zaproponowana przez Marię Regułę – będzie imieniem dla bibliotecznego robocika. W środę, 3 czerwca, pani Maria zjawiła się w bibliotece po odbiór nagrody. Elektroniczne frisbee grające muzykę z naszego telefonu wręczyła czytelniczka Ewa Biały, dyrektor stalowowskiej MBP. Z urzędu z pewnością ucieszą się córki pani Marii, które na dworze będą mogły bawić się ciekawym gadżetem.

– Robot trafił do MBP kilka tygodni temu, bibliotekarze właśnie uczą Stalka nowych rzeczy, programują i przygotowują do edukacyjnych zajęć z młodymi czytelnikami. Mamy nadzieję, że te nastąpią już wkrótce po zniesieniu epidemicznych obostrzeń – mówią pracownicy stalowowskiej biblioteki.

(kag)



Maria Reguła (z lewej) odbiera główną nagrodę w konkursie z rąk Ewy Biały, dyrektor MBP w Stalowej Woli

# Porcelanowe piękności

**Łączy w sobie piękno, delikatność, kruchość oraz luksus i ponadczasowy prestiż. Mówi się o niej także białe złoto. Na Zamku w Baranowie Sandomierskim można podziwiać wyjątkową wystawę porcelanowych dzieł sztuki.**

Organizatorzy wystawy czasowej w Przyziemiu Małego Wawelu w Baranowie Sandomierskim prezentują polską porcelanę, serwisy obiadowe, kawowe, ale i ręcznie wykonane figurki ludzkie i zwierzęce, które przez lata zdobywały laury na światowych wystawach designu.

– Wszystkie zaprezentowane na wystawie dzieła tworzone są ręcznie z niezwykłą dbałością o detal oraz z uwzględnieniem tradycyjnych wzorców i sposobów wyrobu. Porcelanowe zastawy z Ćmielowa goszczą na sto-

łach monarchów, głów państw na całym świecie i są częstym prezentem wybieranym przez elity – przyznają organizatorzy wystawy.

Wśród eksponatów prezentowanych na baranowskiej wystawie można podziwiać m.in. serię filiżanek wykonanych z różowej porcelany, ale i poznać niezwykłą jej historię.

– Różowa porcelana jest najdroższym jej rodzajem. Istnieje kilka rodzajów jej wytwarzania, a wśród nich jest unikalna polska receptura. Jej autorem był przedwojenny właści-

ciel fabryki w Ćmielowie, Bronisław Kryński. Był on przedsiębiorcą, ale i chemikiem i w latach 30. ubiegłego wieku opatentował recepturę na różową porcelanę. Niestety, tragedia II wojny światowej nie oszczędziła Kryńskiego. Zginął w obozie koncentracyjnym i wydawało się, że wraz z nim zaginęła także cenna receptura. Po latach nieudanych prób odtworzenia mieszkanki w Ćmielowskiej fabryce, wydawało się, że nie uda się jej już uzyskać. Wówczas, niespodziewanie, córka Broni-

слава znalazła przypadkiem notatki ojca w domu i przekazała je fabryce. Cenne znalezisko pozwoliło na dokończenie prac nad recepturą polskiej różowej porcelany i rozpoczęcie jej produkcji. Jedną z tajemnic jej wytwarzania jest konieczność dodania cząsteczek złota, co tłumaczy niezwykłą wartość wykonanych z nich przedmiotów – informują organizatorzy wystawy.

Oprócz zastaw kawowych i obiadowych twórcy wystawy udostępniają także sporą ko-

lekcję figurek porcelanowych, które były niezwykle istotną i przynoszącą dodatkowy prestiż produkcją Ćmielowskiej fabryki. Ich produkcja rozpoczęła się w latach 50. ubiegłego wieku w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie. To tam czteroosobowy zespół artystów, w skład którego weszli: Henryk Jędrasiak, Mirosław Naruszewicz, Hanna Orthwein i Lubomir Tomaszewski otrzymali zadanie stworzenia nowej kolekcji rzeźb porcelanowych, współczesnego bibelotu.

Porcelanowe figurki stanowiły ważne zjawisko w sztuce użytkowej swojego okresu. Odnosiły one sukcesy na wystawach krajowych i międzynarodowych w Poznaniu, Nowym Jorku, Lipsku, Berlinie i Moskwie. Łącznie skatalogowano 130 figurek, z których najliczniejsze przedstawiają motywy zwierzęce, a mniejszą część stanowią postaci ludzkie. W latach 60. XX wieku produkcja figurek została wstrzymana, a powrócono do niej w latach 90. (mar)



Porcelanowe zastawy z Ćmielowa goszczą na stołach monarchów, głów państw na całym świecie i są częstym prezentem wybieranym przez elity



## Husarska broń na wyciągnięcie ręki

**Husaria przez wieki była dumą polskiego oręża; wiele razy przesądzała o wynikach bitew. W Zbrojowni Zamku w Baranowie Sandomierskim można podziwiać wystawę, na którą składa się około 700 unikatowych przedmiotów o niezwyklej randze.**

Wystawa „Husaria. Broń wschodnia” to licząca ponad 700 eksponatów kolekcja, która jest niezwykle cennym świadectwem dawnej potęgi państwa polskiego. Posiada bardzo cenną, niekiedy wręcz unikalną wartość historyczną.

Znakomita większość eksponatów jest oryginalna i była przez lata pozyskiwana głównie z Europy Zachodniej. Historia zatoczyła więc koło i przedmioty te po latach „tułaczki” wróciły do domu.

– Zgromadzone przez Krzysztofa Ledwonina, Ry-

szarda Janiaka i Janusza Piotrowicza unikatowy naprawde warto obejrzeć nie tylko ze względu na ich wiek czy pochodzenie, ale też ogromną wartość estetyczną. Są to po prostu piękne przedmioty, choć służyć miały w celach z pięknem niezwiązanych –

przyznają organizatorzy wystawy.

Prezentacja militariów z okresu od XVII do XIX wieku ma wymiar, jakiego nie powstydziłyby się muzea narodowe. Zbiory wymienionych wcześniej kolekcjonerów składają się na ekspozycję liczącą kilkaset przedmiotów o niezwyklej randze. Układ wystawy i jej realizacja jest autorskim pomysłem Krzysztofa Ledwonina, miłośnika historii i

kolekcjonera z Częstochowy.

– Husaria przez wieki była dumą polskiego oręża. Niejednokrotnie przesądzała o wynikach bitew w wojnach z Moskwą, Szwecją czy Turcją. Jej istnienie było fenomenem w europejskiej kulturze wojskowej, żaden inny kraj nie mógł poszczycić się posiadaniem w swoich szeregach takiej formacji. Jednocześnie husaria była pewnym symbolem

dawnej I Rzeczypospolitej. Jej otwartości na wpływy kulturowe, zwłaszcza wschodnie. Pomimo zmieniających się w dziejach sposobów walki, pamięć zbiorowa o husarii została w Polakach do dziś. Mit skrzydlatego jeźdźcy jest obecny również we współczesnej symbolice militarnej – czytamy w opisie wystawy, którą w Baranowie Sandomierskim można zobaczyć do września.

(mar)



Kolekcja zaprezentowana pod nazwą „Husaria. Broń wschodnia” należy do trzech prywatnych kolekcjonerów, ale nie powstydziłyby się jej żadne muzeum narodowe



Bogactwo zgromadzonych na wystawie eksponatów zachwyca. Praktycznie każda sztuka broni to osobne dzieło sztuki. Wystawa liczy ponad 700 eksponatów

# Matury pod szczególnym nadzorem

**W poniedziałek, 8 czerwca, ruszył maturalny maraton. Absolwenci liceów ogólnokształcących i techników przystąpili o godzinie 9 do obowiązkowego pisemnego egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym.**

**T**egoroczni maturzyści, którzy w całej Polsce jest ponad 270 tys. swój egzamin dojrzałości zapamiętają w szczególny sposób. Nie tylko ze względu na poziom trudności testów, ale i specjalne zasady bezpieczeństwa, których muszą ściśle przestrzegać.

W związku z pandemią koronawirusa, w Polsce egzaminy maturalne zostały przesunięte z maja na termin czerwcowy. Zgodnie z wy-

tycznymi Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Głównego Inspektora Sanitarnego odbywają się w reżimie sanitarnym.

Do egzaminu przystępują tylko osoby zdrowe, nieobjęte kwarantanną. Na teren szkoły mogą wejść wyłącznie osoby z zakrytymi ustami i nosem. Zakrywanie ust i nosa obowiązuje na terenie całej szkoły. Jednak w czasie pisania egzaminu maseczka nie jest koniecz-

na. Czekając na wejście do szkoły albo sali egzaminacyjnej, zdający muszą zachować odpowiedni odstęp (co najmniej 1,5 m). Przed wejściem i w salach egzaminacyjnych dostępne są środki do dezynfekcji rąk. Pracownicy szkoły mierzą uczniom również temperaturę.

Maturzyści nie mogą wносить na teren szkoły zbędnych rzeczy, między innymi: książek, telefonów komórkowych, maskotek. Za to muszą mieć własne długopisy, linijki, cyrkle, kalkulatory itp. Szkoła nie zapewnia też wody pitnej. Należy przynieść własną butelkę.

Poza uczniami i nauczycielami nikt inny nie może wejść na teren szkoły, chyba że zdający wymaga pomocy np. w poruszaniu się.

Decyzją ministra edukacji Dariusza Piontowskiego, w tym roku nie odbędą się obowiązkowe matury ustne. Przeprowadzone zostaną one tylko dla zdających, którzy muszą przedstawić wynik uzyskany z egzaminu w części ustnej w postępowaniu rekrutacyjnym na uczelnię zagraniczną. Jak podała CKE, przeprowadzonych będzie tylko 327 egzaminów ustnych.

W tym roku w stalowowolskich szkołach do matury przystąpiło 944 absolwentów. Mury Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji



Zwarci i gotowi na maturę czekają absolwenci ZSP nr 1

Edukacji Narodowej opuściło w tym roku 245 absolwentów. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. gen. Władysława Sikorskiego do matury przystąpiły 83 osoby. Z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Tadeusza Kościuszki egzaminem maturalnym pożegnało się 182 uczniów. W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego 83 absolwentów przystąpiło do matury. Jeżeli chodzi o Centrum Edukacji Zawodowej, to egzamin dojrzałości zdaje w tym roku 115 osób. W Centrum

Kształcenia Ustawicznego i Ośrodka Doskonalenia Zawodowego do egzaminu maturalnego podeszło 15 uczniów. Z kolei w Samorządowym Liceum Ogólnokształcącym im. Cypriana Kamila Norwida maturę pisze 221 osób.

Egzamin dojrzałości potrwa do 29 czerwca. W poniedziałek zdający przystąpili do egzaminu z języka polskiego, we wtorek była obowiązkowa matematyka, a w środę języki obce.

Wyniki poznamy 11 sierpnia.

(kag)



Maturzyści SLO przed wejściem na salę między innymi mieli mierzoną temperaturę

## Żołnierze zatrzymali pijanego kierowcę

**Pijany kierowca po kolizji z innym pojazdem zaczął uciekać z miejsca zdarzenia. Żołnierze niżańskiego batalionu 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej wraz z kolegą z 16. Batalionu Saperów zachowali czujność i zatrzymali pijanego kierowcę, który próbował uniknąć odpowiedzialności.**

**U**szkodzone dwa samochody, brama wjazdowa oraz ogrodzenie – to bilans zdarzenia, do którego doszło 1 czerwca w miejscowości Stany k. Bojanowa. Kierujący oplem, będąc pod wpływem alkoholu, najpierw doprowadził do kolizji, a następnie chcąc uniknąć kary rozpoczął ucieczkę. Wykonując manewr omijania, dodatkowo potrafił samochód, którym wracali po służbie do domu żołnierze z 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska wraz z kolegą z 16. Batalionu Saperów.

– Zostaliśmy zatrzymani przez innego kierowcę, który poprosił nas o pomoc. Podeszedłem do samochodu i poprosiłem kierowcę o opuszczenie pojazdu. W tym samym czasie kierujący zaczął gwałtownie

cofać, uderzając w samochód, który stał za nim, a następnie rozpoczął ucieczkę, uderzając w pojazd, którym podróżowaliśmy. Widząc taką sytuację, ruszyliśmy za nim, aby go zatrzymać, w międzyczasie zadzwoniliśmy na policję, informując o zaistniałym zdarzeniu – relacjonuje jeden z żołnierzy z 32. Batalionu Lekkiej Piechoty z Niska.

Uciekając z miejsca zdarzenia, pijany kierowca skręcił w drogę wewnętrzną, kontynuując ucieczkę zdemolował bramę wjazdową i dwa przęsła ogrodzeniowe na prywatnej posesji. Ostatecznie został zatrzymany przez żołnierzy i przekazany patrolowi policji.

(mn)

## Będzie taniej niż zakładano

**W przetargu do pierwszego etapu rozbudowy ulicy Dąbrowskiego w Stalowej Woli wystartowało 6 firm. Każda z nich zaproponowała kwotę znacznie niższą, niż na ten cel przeznaczył powiat stalowowolski.**

**N**a remont ulicy Dąbrowskiego władze powiatu chciały wydać ponad 3,7 mln złotych. Jak się okazuje, remont można wykonać znacznie taniej. Wszystkie firmy ubiegające się o realizację tej inwestycji zaproponowały kwoty poniżej 3 milionów złotych. Najtańszą ofertę złożyła firma ze Staszowa, która swoje usługi wyceniła na kwotę 2,5

milion złotych. W tej chwili w starostwie trwa analiza wszystkich ofert.

Modernizacji zostanie poddany odcinek o długości 492 metrów (od skrzyżowania z ul. Rozwadowską do skrzyżowania z ul. Bełżyńskiego). Zakres prac obejmuje wykonanie: robót ziemnych, przebudowy i rozbudowy kanalizacji deszczowej, na-

wierzchni drogowej, ciągów pieszych, ścieżki rowerowej, oświetlenia ulicznego, a także przebudowy 4 skrzyżowań z drogami publicznymi z ul.: Rozwadowską, Kościuszki i Targową, Jagiellońską oraz Bełżyńskiego.

Pierwszy etap rozbudowy ulicy Dąbrowskiego w Rozwadowie ruszy w tym roku i potrwa do 20 maja przyszłego roku.

(kag)

## W Lipie nie zabłądzisz

**Kilka dni temu na terenie miejscowości Lipa pojawiły się nowe elementy małej architektury. Są to znaki drogowe, które poprawią nie tylko komunikację, ale i wygląd wsi.**

**Z**naki zostały zakupione z miejscowego Funduszu Sołeckiego, a za ich projekt i montaż odpowiedzialny był sołtys Jerzy Chamera.

Znaki zawierają nazwę i logotyp Lipy, który został przyjęty ponad rok temu przez mieszkańców na zebraniu wiejskim. W swej treści nawiązuje do historii Lipy i czasów Ordynacji Zamojskiej. Został zaprojektowany przez członka Komisji Heraldycznej przy MSWiA Roberta Szydlika.

Nowe znaki drogowe wskazują nie tylko nazwy konkretnych ulic, ale prowadzą również do ważnych miejsc na terenie wsi, jak: szkoła, stadion, kościół czy straż pożarna.

Do wymiany oznaczeń ulic zaangażowała się młodzież z Klubu Kulturyistów oraz druhowie z OSP Lipa, którzy w ramach treningu przyszli z pomocą i zamontowali wszystkie oznaczenia.

(kag)



Podróżowanie po Lipie będzie teraz jasne, przejrzyste i do celu

Prezydent Andrzej Duda w Zaleszanych

# Polska nie musi być montownią

– Jestem przekonany, że działając spokojnie i konsekwentnie, razem, jednolicie, realizując to, co dobre, ale realizując także i wielkie wizje inwestycyjne, doprowadzimy Polskę na absolutny top Europy, do absolutnego topu Unii Europejskiej, że nikt nawet nie będzie myślał w naszym kraju o tym, żeby za pracą wyjeżdżać za granicę inaczej niż z zainteresowania, żeby sobie spróbować, jak się pracuje w innym kraju – mówił ubiegający się o reelekcję prezydent Andrzej Duda. Zaleszany odwiedził 6 czerwca. Tego samego dnia był między innymi w Stalowej Woli oraz Wrzawach.

– Od samego początku staram się zabiegać, żeby to była Polska, w której sprawy publiczne prowadzone są uczciwie – mówił w Zaleszanych Andrzej Duda

Witając głowę państwa, wójt Paweł Gardy zaznaczył, że prezydent przyjechał do gminy Zaleszany w roku wielkich wydarzeń – 100. rocznicy urodzin św. Jana Pawła II (honorowego obywatela gminy Zaleszany) i 30-lecia pierwszych wolnych wyborów samorządowych.

## Przed wszystkim człowiek

– Pan prezydent przyjeżdża do nas pokazując, że dzisiaj każdy jest równy. I ten z Zaleszan, i ten ze Stalowej Woli, i z Warszawy, z Poznania, ze Szczecina i z Krakowa.

– Prezydent Stalowej Woli powiedział dzisiaj Andrzej „wiarygodny” Duda, bo wszystkie obietnice, które pan prezydent składał są wiarygodne. Ja dodam jeszcze jedno stwierdzenie. Przy tych wszystkich wielkich rzeczach, jednym wspólnym mianownikiem jest człowiek – mówił wójt Paweł Gardy.

Zaznaczył, że przy wielkich przedsięwzięciach – drogach, mostach, kolei – to właśnie człowiek jest najważniejszy. Dodał, że wcześniej bardziej liczyły się: „pieniądz, aglomeracje, wielkie korporacje”, a dzisiaj, dzięki zmianie optyki, rozwijać mogą się również małe gminy, czego „żywym dowodem jest gmina Zaleszany”.

– Jest mi niezwykle miło patrzeć, że rzeczywiście ta część Polski w tej chwili dynamicznie się rozwija. Cieszę się ogromnie, że także swoją działalnością, jako prezydent Rzeczypospolitej, w ciągu ostatnich 5 lat mogłem się do tego przyczynić – powiedział Andrzej Duda.

Urzędujący prezydent podkreślił rolę samorządowców w procesie zmian, jakie zachodzą chociażby w takich gminach jak Zaleszany.

– Od samego początku staram się zabiegać, żeby to była Polska, w której sprawy publiczne prowadzone są uczciwie, w której rzeczą najważniejszą jest to, co ja nazywam rozsądną troską o dobro wspólne, czyli dbanie o sprawy nas wszystkich, nas wszystkich jako wielkiej wspólnoty, bo my wszyscy, Polacy, jesteśmy wielką wspólnotą – dodał prezydent.

## Damy radę

W swoim wystąpieniu nawiązał do słów znajdujących się na tablicy przed Urzędem Gminy, poświęconej papieżowi Janowi Pawłowi II – „Bronie Krzyża”.

– To jest właśnie nasza wartość, ta najgłębsza, najsilniejsza, najmocniejsza, to jest ponad 1050 lat naszej tradycji i naszej chrześcijań-

skiej tożsamości, to jest pień naszej kultury i tego wszystkiego, co uczyniło nas mocnymi – mówił Andrzej Duda.

Na pomniku widnieją również słowa „Nie lekajcie się”. – Gdyby Ojciec Święty pozwolił, to ja bym do tego jeszcze dodał (...): damy radę, kochani, damy radę. Tak jak dawaliśmy radę zawsze, jak dawaliśmy radę nasi pradiadkowie, dziadkowie, w nieporównywalnie trudniejszych sytuacjach, kiedy trzeba było Polskę wyrwać ze szponów zaborców i na nowo utworzyć, kiedy trzeba było krew za tę Polskę przelewać – mówił prezydent.

Przywołał również postać Zbigniewa Wilka, pochodzącego z Dzierżówki górnik, który zginął w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek”. – Chciał wolności, chciał normalnej Polski, z zagwarantowanymi prawami pracowniczymi, szacunkiem dla drugiego człowieka. Z szacunkiem dla robotnika, dla jego pracy. Tak samo jak dla pracy rolnika – dodał Andrzej Duda.

Prezydent wspominał również okres, kiedy pracował dla śp. Lecha Kaczyńskiego, a także jego słowa o realizowaniu konstytucji i prawdziwej wolności, z którą mamy do czynienia, gdy człowiek ma prawo do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy.

– A kiedy je ma? Otóż ma je wtedy, kiedy nie wymusza na nim zmiany tego miejsca brak rozwoju, kiedy nie jest warunkiem jego powodzenia życiowego to, żeby musiał

się wyprowadzić ze swojej małej miejscowości czy ze swojej wioski, bo tu nie ma żadnej perspektywy, bo tu nie ma drogi, bo tu już nie ma komisariatu policji, bo tu likwidują szkołę, bo tu zlikwidowali przychodnię, bo tu się nic nie dzieje, bo tu nawet się dojechać nie da, ostatnio zlikwidowali przystanek autobusowy, a wcześniej zlikwidowali stację kolejową, pociąg się nie zatrzymuje i peron dawno zarósł już chaszczami i się prawie rozsypał, a okna w budynku stacji dawno są powybijane – mówił.

Zaznaczył, że to jest droga do upadku i staczanie się polskiego państwa po równi pochyłej. Przypomniał, że 5 lat temu, w czasie kampanii wyborczej do parlamentu i przed wyborami prezydenckimi, padały zapewnienia „że my odwrócimy te wektory i że to jest warunek konieczny”.

## Strach o byt zagląda w oczy

Odniósł się również do obecnej sytuacji gospodarczej w czasie pandemii koronawirusa.

– Wierzę, że przejdziemy przez ten kryzys, który nas teraz dotyka – stwierdził prezydent Duda. – Zdarza się, że niektórzy tracą pracę, zdarza się, że niektórym naprawdę po prostu zwykły strach o byt rodziny zagląda w oczy. Ja wierzę, że przez to przebrniemy. Po to właśnie jest pomoc ze strony państwa polskiego, po to są te wszystkie tarce, ale wierzę też w to, że także władze lokalne są w pełni zaangażowane, by wyciągnąć rękę do każdego, kto tego potrzebuje.



Pamiątkowe zdjęcie z grupą wokально-instrumentalną z gminy Zaleszany

żowane, by wyciągnąć rękę do każdego, kto tego potrzebuje.

Dodał, że Polska jest na początku drogi do wielkiego rozwoju. – Jestem przekonany, że działając spokojnie i konsekwentnie, razem, jednolicie, realizując to, co dobre, ale realizując także i wielkie wizje inwestycyjne doprowadzimy Polskę na absolutny top Europy, do absolutnego topu Unii Europejskiej, że nikt nawet nie będzie myślał w naszym kraju o tym, żeby za pracą wyjeżdżać za granicę inaczej niż z zainteresowania, żeby sobie spróbować, jak się pracuje w innym kraju. (...) Ale nie dlatego, że musi, że Polska nie stwarza warunków, że tu nie ma pracy, że tu nie ma perspektywy, że tu nie ma godnej płacy – mówił prezydent.

## Polskie sprawy na pierwszym miejscu

Dodał, że Polska ma przed sobą dalszą dobrą perspektywę rozwoju. Sprzyja temu poprawiający się poziom bezpieczeństwa.

– Jesteśmy dzisiaj w Sojuszu Północnoatlantyckim, mamy zabezpieczone i zagwarantowane granice, mamy tutaj wojska sojusznicze, odbudowujemy potencjał polskiej armii, a przede wszystkim budujemy cały czas potencjał polskiego państwa. W ostatnich czasach, przez ostatnie 5 lat, polskie sprawy są absolutnie na pierwszym miejscu, bo my odkupujemy polskie firmy od tych, którym kiedyś je sprzedano, jak choćby banki. Warto, żeby większość sektora bankowego była polska. Bo wtedy sami będziemy decydowali o sobie – stwierdził Andrzej Duda.

Ubiegający się o reelekcję urzędujący prezydent podkreślał, że w Polakach drzemie wielka potęga intelektualna.

– Czy dzisiaj nas nie stać na to, by być wśród najlepszych – pytał. – Czy dzisiaj nas nie stać na to, by być na czele Europy, żeby być w G20, wśród najbogatszych państw świata? Stać nas prosić państwa, my naprawdę nie musimy być montownią. Nas stać na własne wynalazki, na naszą myśl techniczną, na innowacyjny przemysł, na rozwój, na to żeby mieć swoje firmy i budować swój własny potencjał. Tylko trzeba wierzyć w to, że się to da zrobić, że trzeba to robić i ja państwa do tego zachęcam. Obiecuję, że dopóki ja będę prezydentem Rzeczypospolitej, to nie tylko nie stracicie tego co dzisiaj macie. Będę strzegł tego ze wszystkich sił. Nie tylko tego, żeby utrzymane były programy społeczne, które w ciągu ostatnich 5 lat powstały i które dzisiaj wspierają choćby polską rodzinę, czy ta przyszłowiowa „trzynastka”, obok której mam nadzieję, że pojawi się jeszcze „czternastka”. Chodzi też o to, żeby działać w czasie, kiedy przychodzi kryzys, działać odważnie i zdecydowanie po to, żeby ochronić ludzi. Takie było nasze zadanie i takie jest nasze zadanie. Mówię o mnie, o rządzie, o ludziach, którzy ponoszą dzisiaj przed państwem odpowiedzialność, bo nas wybraliście. Ja tę odpowiedzialność na sobie czuję. Stoję przed wami, patrzę państwu prosto w oczy i mówię: tak, ja będę tę odpowiedzialność na sobie niósł. Jestem jeszcze względnie młody, dam radę. (sin)



Podczas spotkania z prezydentem nie zabrakło wspólnych fotografii

# Ostatnia droga księdza Wali

31 maja w Rudniku zmarł ks. Czesław Wala, inicjator i budowniczy sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Kałkowie-Godowie, Domu Dziecka Nasz Dom Dzieciątka Jezus w Rudniku nad Sanem oraz powstającego ośrodka dla osób głuchoniemych w Rudniku. Trwające trzy dni uroczystości pogrzebowe, które miały swój początek w parafii NMP Matki Kościoła w Rudniku – Stróży, zakończyły się w Kałkowie.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 4 czerwca w Rudniku – Stróży, parafii, z której pochodził i w której zmarł ks. Wala. Podczas odprawionej wieczorem mszy św. w kościele NMP Matki Kościoła za swojego duszpasterza modlili się ci, pośród których spędził swoje ostatnie lata. Dzień później, w piątek 5 czerwca, mszę świętą za zmarłego kapłana odprawiono w kościele pw. Trójcy Świętej w Rudniku nad Sanem. Tu ks. Walę żegnali księża, siostry zakonne, samorządowcy, jego przyjaciele i współpracownicy oraz licznie zebrani mieszkańcy miasta. Mszy świętej przewodniczył metropoli-

ta częstochowski arcybiskup Wacław Depo, a koncelebrowali ordynariusz Diecezji Sandomierskiej biskup Krzysztof Nitkiewicz, oraz biskup pomocniczy Diecezji Radomskiej Piotr Turzyński.

– Nic dla siebie, wszystko dla Chrystusa i drugiego człowieka. Taki był do ostatniego tchnienia – mówił o ks. Wali podczas mszy w Rudniku biskup Nitkiewicz. – W nasze miasto, w którym urodził się ten charyzmatyczny kapłan i do którego wrócił na emeryturę po przeszło 50 latach niezwykle owocnej pracy duszpasterskiej, miało być miejscem wytchnienia i oczekiwania na ostateczne spotkanie z Panem. Tymczasem, pomimo cho-

roby i słabnących sił, ks. Wala dalej pielęgnował zapoczątkowane przez siebie dzieła, koncentrując się na pracy z głuchoniemymi i budowie dla nich, jakże potrzebnego ośrodka.

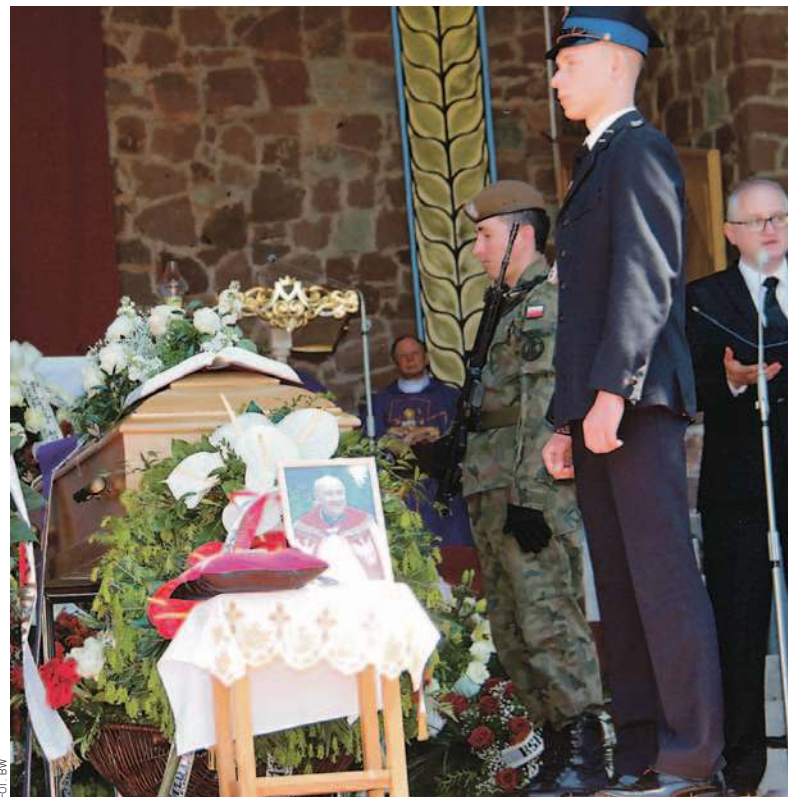
Ks. Czesława w ciepłych słowach wspominał też arcybiskup Wacław Depo. Przypomniał, że ks. Walę poznał jeszcze jako kleryk sandomierskiego seminarium. W homilii podkreślił wielką pobożność zmarłego i otwartość na potrzeby innych. Mówił też o największych osiągnięciach ks. infułata Wali, m.in. o budowie sanktuarium maryjnego w Kałkowie – Godowie.

– Wszyscy dziwili się skąd taki plan, nawet zarzucano mu, że wymyślił sobie sanktuarium. On zawsze mówił, że to jest sprawa Maryi, zawierał jej i powstało miejsce, które gromadzi pielgrzymów i to jest cudowne – mówił metropolita częstochowski.

Ks. Czesława Walę żegnali także biskup pomocniczy z Radomia Piotr Turzyński, burmistrz Rudnika nad Sanem Waldemar Grochowski oraz współpracownicy ks. Wali.

Listy do uczestników uroczystości pogrzebowych skierowali m.in. prezydent Andrzej Duda, Przełożona Generalna Sióstr Pallotynek Izabela Świerad i Matka Generalna Zgromadzenia Sióstr Salezjanek Najświętszych Serc s. Ines De Giorgi.

Po nabożeństwie w rudnickim kościele ciało ks. inf. Czesława Wali zostało przewiezione do Kałkowa, gdzie jeszcze tego samego dnia wie-



Msza pogrzebowa ks. Wali została odprawiona w Kałkowie – Godowie, w parafii, w której stworzył sanktuarium maryjne

czorem odprawiona została msza święta.

Msza święta pogrzebowa inicjatora i budowniczego kałkowskiego sanktuarium została odprawiona w sobotę, 6 czerwca. Przewodniczył jej biskup radomski Henryk Tomasik, a wśród koncelebransów byli biskupi: Jan Piotrowski z Kielc, Edward Frankowski z Sandomierza oraz Piotr Turzyński i ponad stu kapłanów z kilku diecezji. Eucharystia była celebrowana przy ołtarzu polowym.

W ostatnią drogę ks. Walę odprowadzali licznie zgromadzeni

wierni z parafii Kałków, rodzinnego Rudnika nad Sanem, a także głuchoniemi, przedstawiciele służb mundurowych, górniczy, hutnicy, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, bractwa i stowarzyszenia oraz zakony. Ci, z którymi pracował ks. Wala i dla których był przyjacielem i duchowym ojcem, przygotowali transparenty z hasłami „Święty Kapłan” i „Święty natychmiast”.

Ciało ks. Czesława Wali spoczęło w bocznej kaplicy dolnego kościoła w Kałkowie – Godowie.

(mn)

## Pijana sforsowała słup przy cmentarzu

W niedzielny poranek, 7 czerwca, nizańscy policjanci zatrzymali kobietę, która pod wpływem alkoholu wjechała w uliczny słup. Jej mąż próbował wziąć winę na siebie twierdząc, że to on siedział za kierownicą. Jak się okazało, kierująca miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie i to ona faktycznie sforsowała słup.

Do zdarzenia doszło po godzinie 9 rano. Dyżurny nizańskiej komendy otrzymał wtedy zgłoszenie o pijanej kobiecie, która w okolicach

cmentarza w Nisku wjechała w słup. Na miejscu policjanci zastali małżeństwo i rozbitego chevroleta. Po 64-letniej kobiecie widać było, że znajduje

się pod wpływem alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Jej mąż był natomiast trzeźwy.

– Mężczyzna oświadczył, że to on kierował samochodem i ponosi winę za zdarzenie. Funkcjonariusze wiedzieli, że kłamie. Ze zgłoszenia jasno wynikało, że za kierownicą siedziała kobieta. Jechała w samochodzie sama. Dopiero po uderzeniu w słup podbiegł

do niej mąż – informuje nadkom. Anna Kowalik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

64-latkę przewieziono do szpitala. Skruszony mąż udał się na komendę, by przyznać, że to faktycznie nie on, a żona kierowała pojazdem i wjechała w słup.

Policjanci zatrzymali prawo jazdy kobiety, która przed sądem odpowie teraz za jazdę w stanie nietrzeźwości. (kb)

## Motocyklista zginął na miejscu

Na zbieżnicy 24-letni kierowca motocyklu, który w piątek, 5 czerwca, w Kamionce Górnej zderzył się z falem osłoniętym.

Do wypadku doszło około godz. 17.30 na drodze powiatowej między Kamionką Górną a Huciszem. Jak wynika ze zgłoszonych ustaleń, kierujący motocyklem Suzuki, naprawdopodobnie nie uległ pęknięciu nadjeżdżającemu falamu osłoniętym. W wyniku zderzenia pojazdów śmierć na miejscu poniósł 24-latek kierujący jednoślada.

Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 18-letni kierowca falamu był trzeźwy. Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora. Trwa ustalanie i wyjaśnianie okoliczności wypadku. (kb)

### krótko

#### Konkurs „Piękno Podkarpacia” odwołany

Wojewódzki Konkurs Fotograficzny „Piękno Podkarpacia” od lat był jednym z elementów imprezy plenerowej „Grzyby” w Harasiukach. Niestety, tegoroczna 17. edycja konkursu została odwołana. Taką informację podał Gminny Ośrodek Kultury w Harasiukach. Decyzja o odwołaniu konkursu jest spowodowana panującą sytuacją dotyczącą pandemii wirusa SARS-CoV-2. Jak wyjaśniają organizatorzy konkursu, ich decyzja jest podyktowana przede wszystkim chęcią zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom konkursu. (mn)

#### Fundacja SIEPOMAGA pomogła nizańskiemu szpitalowi

Kombinezony, rękawiczki, przyłbice, czepki, ochraniacze na buty i maseczki chirurgiczne o łącznej wartości 19759 złotych trafiły początkiem czerwca do Szpitala Powiatowego im. PCK w Nisku. Środki ochrony osobistej dla personelu szpitala przekazała Fundacja SIEPOMAGA z Poznania.

– Środki te przeznaczone są na wsparcie w walce ze stanem epidemicznym wywołanym rozprzestrzenieniem się koronawirusa SARS-CoV-2. W imieniu pacjentów i pracowników SPZZOZ w Nisku serdecznie dziękuję za ten dar – podkreśla dyrektor SPZZOZ w Nisku Paweł Błasiak.

#### W Jarocinie znów jest dzielnicowy

Od 8 czerwca w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarocinie czynny jest punkt przyjęć dzielnicowego. Otwarcie miejsca, w którym na mieszkańców będzie czekał policjant to wyjście naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców gminy Jarocin przez Komendę Powiatową Policji w Nisku.

W punkcie przyjmować będzie dzielnicowy gminy Jarocin, asp. szt. Bogdan Cieśla. Policjant będzie pełnił służbę naprzemiennie w godzinach 9.00-11.00 oraz 15.00-17.00. Punkt, w którym będzie przyjmował dzielnicowy usytuowany jest w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej pod adresem Jarocin 150.

W razie nieobecności dzielnicowego w punkcie w wyznaczonych godzinach, z powodu podejmowania czynności niecierpiących zwłoki, z dzielnicowym należy skontaktować się telefonicznie, numer służbowy – 571 203 271. (kb)

PSZOK w Jeżowie znów otwarty

#### PSZOK w Jeżowie znów otwarty

Po przerwie spowodowanej epidemią koronawirusa swoją działalność wznowił Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Jeżowie. Zlokalizowany przy oczyszczalni ścieków w Jeżowie punkt jest wyłączony raz w tygodniu, w każdą sobotę, z wyjątkiem świąt, w godzinach od 9 do 14.

Do PSZOK-u można dostarczać śmiecie zebrane w sposób selektywny, m.in.: papier i tekturę, szkło, metale, tworzywa sztuczne, opakowania wielomateriałowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony (4 opony rocznie dla mieszkańca), odpady budowlane i rozbiórkowe, gruz, zimny popiół, chemikalia, w tym farby, kleje, rozpuszczalniki, lakiery, pozostałości po środkach ochrony roślin i opakowania po tych środkach, świetlówki oraz zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki, odpady tekstyliów i odzieży. (mn)

# Budowa hali dobiega końca

Przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Nisku dobiega końca budowa hali sportowo-widowskiej i przedszkola. Obecnie trwa odbiór inwestorski tej ogromnej inwestycji.

Mieszkańcy Niska, a szczególnie uczniowie nizańskiej „Jedynki”, długo czekali na salę sportową z prawdziwego zdarzenia. Ich marzenie w końcu się spełnia. Już we wrześniu, kiedy uczniowie powrócą z szkolne mury, będzie na nich czekać piękny, nowoczesny obiekt.

Jak informuje Adrian Starzomski z Urzędu Gminy i Miasta w Nisku, w hali, której budowa rozpoczęła się dwa lata temu, trwa właśnie odbiór inwestorski.

– Obiekt jest już praktycznie gotowy. Na inwestycję składa się sala gimnastyczna wraz z szatniami, łazienkami i prysznicami dla chłopców i dziewcząt, magazynem sprzętu gimnastycznego, dwoma pokojami trenerów, WC dla niepełnosprawnych. Ponadto wybudowane zostało dwuoddziałowe przedszkole z szatniami, sanitariatami, pomieszczeniami magazynowymi, pokojem socjalnym, zmywalnią, zmywalnią wózków i pomieszczeniem porządkowym. Całość została wyposażona w niezbędny sprzęt i meble – wyjaśnia Starzomski.

Sala gimnastyczna wraz z zapleczem i łącznikiem oraz dwuoddziałowe przedszkole to obiekt o powierzchni użytkowej 1897 metrów kwadratowych.

Przypomnijmy. Budowę hali przy PSP nr 1 przy ulicy Słowackiego w Nisku rozpoczęto jesienią 2018 roku. Dokładnie 19 października ówczesny burmistrz Julian Ozimek podpisał umowę na wykonanie inwestycji. Od tego dnia w błyskawicznym tempie ruszyły prace budowlane.

Hala sportowa wraz z zapleczem powstała na placu obok PSP nr 1, w miejscu, które zajmowało do tej pory miasteczko ruchu drogowego. W wybudowanym obiekcie znalazło się też dwuoddziałowe przedszkole, gotowe przyjąć po 25 dzieci w każdym oddziale. Oprócz przedszkolnych sal powstały też szatnie i pomieszczenia WC, wiatrołap, hall, pomieszczenia magazynowe, pokój socjalny, rozdzielnia, zmywalnia, pomieszczenie porządkowe. Dwuoddziałowe przedszkole będzie połączone komunikacyjnie z salą gimnastyczną.

Cały gmach został połączony z budynkiem szkoły łącznikiem.



Oprócz hali sportowo-widowskiej, na terenie PSP nr 1 powstało przedszkole

Nowoczesny obiekt nie będzie tylko salą gimnastyczną, ale halą sportowo-widowską, która pomieści około 500 osób. Tym samym, oprócz zajęć sportowych, będzie można organizować w nim m.in. koncerty i inne wydarzenia kulturalne.

Łączny koszt inwestycji to 6 milionów 825 tysięcy złotych. Warto dodać, że hala sportowo-widowskowa przy PSP nr 1 powstaje w ramach większego zadania, które obejmuje także budowę elementów lekkoatletycznych przy PSP nr 3 i PSP nr 5.

Całą inwestycję dofinansowano z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach Programu Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej „Sportowa Polska”.

(mn)



Wybudowana sala służyć będzie nie tylko uczniom nizańskiej „Jedynki”. Obiekt ma pełnić też funkcję hali widowiskowej

## W ubiegłym roku wydali 16 milionów na inwestycje

Przebudowa drogi powiatowej nr 1048R Zdziary – Banachy na odcinku Huta Nowa – Banachy, budowa chodnika przy drodze powiatowej w Jarocinie, a także rozbudowa ulicy Sopockiej w Nisku czy też remont sali gimnastycznej oraz boiska wielofunkcyjnego przy Liceum Ogólnokształcącym w Nisku – to zaledwie kilka pozycji z długiej listy inwestycji, jakie Powiat Nizański realizował w roku 2019.

Informację Zarządu Powiatu Nizańskiego z zadań inwestycyjnych i remontowych na terenie powiatu nizańskiego za rok 2019 na drogach powiatowych przedstawiono podczas sesji Rady Powiatu, która odbyła się 3 czerwca.

– Zadania zostały podzielone na poszczególne gminy. Na terenie gminy Harasiuki zrealizowane zostały dwa zadania. Ich całkowity koszt to przeszło 4 miliony – wyliczała naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Powiatu, Jadwiga Maluga. Podczas przebudowy drogi powiatowej nr 1048R Zdziary – Banachy, na odcinku Huta Nowa – Banachy, wykonano między innymi pobocza z kruszywa, zjazdy wraz z przepustami, oznakowanie poziome i pionowe oraz odmulono rowy. W gminie Harasiuki przebudowano również drogę powiatową nr 1048 Zdziary – Banachy na odcinku Żuk Stary – Gózd.

Na terenie gminy Jarocin za sumę blisko 70 tysięcy złotych wybudowano chodnik, a w Jeżowie wykonano budowę i modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych w obrębie Cholewiawnej Góry za przeszło 78 tysięcy

złotych. Powiat zbudował też nowe chodniki w gminie Krzeszów oraz Rudnik nad Sanem. Natomiast na terenie gminy Nisko zajęto się rozbudową ulicy Sopockiej w Nisku wraz z przebudową mostu w ciągu drogi powiatowej. Zadanie to zostało podzielone na dwa etapy, a ich wykonanie opiewa na kwotę przeszło 2 milionów złotych.

Najdroższą z inwestycji wykonanych przez Powiat Nizański okazała się przebudowa drogi powiatowej nr 1048R Zdziary – Banachy w miejscowościach Kurzyńska Mała, Kurzyńska Średnia, Kurzyńska Wielka, Żuk Stary wraz z przebudową drogi powiatowej nr 1064R Kurzyńska – Dąbrowica oraz opracowanie dokumentacji drogowej nr 1070R Bieliny-Nowa Wieś na odcinku Bukowina – Ryczki. Łącznie te dwa zadania kosztowały 5 milionów 612 tysięcy złotych. Ponadto, Zarząd Dróg Powiatowych wykonywał także remonty cząstkowe na terenie dróg powiatowych.

– Łącznie tych zadań zostało wykonanych na kwotę przeszło 13 milionów. Przy tych zadaniach uzyskaliśmy różne dofinansowania. Z rezerwy subwencji ogólnej Ministra Infrastruktury uzyskaliśmy

dotacje w wysokości 2 milionów 190 tysięcy złotych, z Funduszu Dróg Samorządowych przeszło 4 miliony złotych, z rezerwy celowej budżetu państwa ze środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych kwotę 235 tysięcy złotych, a ze środków związanych z wyłączeniem gruntów rolnych z produkcji 63 tysiące złotych. Podsumowując, dofinansowań otrzymaliśmy na kwotę 6 milionów 882 tysięcy złotych, przy czym w tych naszych zadaniach uczestniczyły również gminy z terenu powiatu nizańskiego – tłumaczy Jadwiga Maluga naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem.

Obok inwestycji drogowych, w 2019 roku Powiat Nizański realizował także inne typy zadania, takie jak np. remonty szkół prowadzonych przez powiat czy też zakup odpowiedniego sprzętu.

– Zadania i remonty inwestycyjne inne niż drogi, to zadania realizowane w głównej mierze przez Starostwo Powiatowe w Nisku, ale są i również zadania z dofinansowaniami, które uzyskaliśmy. I tak, zakończyliśmy pierwszy etap remontu sali gimnastycznej i boiska wielofunkcyjnego przy Liceum Ogólnokształcącym w Ni-



W ramach zeszłorocznych inwestycji Powiat Nizański stworzył w Ulanowie mieszkania chronione dla niepełnosprawnych podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

sku, wybudowana została również winda osobowa wewnętrzna do transportu osób niepełnosprawnych w budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem, zakupiono 20-osobowy autobus do przewozu niepełnosprawnych podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem, zakupiony został sprzęt medyczny w ramach realizacji zadania ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Funduszu Sprawiedli-

wości, taki jak: aparat do znieczulenia, łóżka rehabilitacyjne, wózki Mobilo, respirator oraz materace przeciwoleżynowe. Przeprowadzony został też między innymi remont pomieszczeń na potrzeby mieszkań chronionych treningowych w budynku byłego Domu Nauczyciela w Ulanowie, zakup busa na potrzeby edukacyjne szkół ponadpodstawowych Powiatu Nizańskiego – wyliczała Jadwiga Maluga. Jak podsumowała, inwestycje te pochłonęły 3 miliony złotych. (kb)



Andrzej Duda chętnie pozował do zdjęć z mieszkańcami



Na górze w Parku Miejskim zaprezentowali się strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego regionu, którym za ich bohaterską postawę osobiście podziękował prezydent Andrzej Duda



Ciekawym akcentem był pokaz ratowniczy z OSP Skowierzyn. Prezydent RP kilkakrotnie widział takiej a



– Ja chcę Polski dobrobytu, na niczym innym bardziej mi nie zależy – mówił w Stalowej Woli Andrzej Duda



Zwolennicy urzędującego prezydenta z biało-czerwonymi flagami i tabliczkami z nazwiskiem kandydata przerywali wystąpienie oklaskami i skandowanymi hasłami



Zespół Pieśni i Tańca „Lasowiacy” swoją muzyką umilał sobotnie spotkanie

Prezydent Andrzej Duda w Stalowej Woli

# Chcę dalej być prezydentem polskich spraw

– Dzisiaj przybywam tu jako kandydat na prezydenta, prosząc was pokornie o wsparcie i o głosy. Nie tyle dla siebie, ile dla tego, aby Polska dalej mogła się rozwijać, żeby dalej mogła podążać tą dobrą drogą – tymi słowami swoją kampanię wyborczą rozpoczął ubiegający się o reelekcję prezydent RP Andrzej Duda. 6 czerwca w ramach „Strefy rozmów o Polsce” spotkał się z mieszkańcami Stalowej Woli.

Kampania przed wyborami prezydenckimi zaplanowanymi na 28 czerwca nabiera tempa. Kandydaci odbywają kolejne spotkania z wyborcami i zgłaszają swoje postulaty dotyczące życia publicznego w Polsce.

Urzędujący prezydent Andrzej Duda swoją kampanię zainaugurował spotkaniem w Parku Miejskim w Stalowej Woli. Towarzyszyła mu była premier i europosełka Beata Szydło, poseł Krzysztof Sobolewski i Rafał Bochenek, rzecznik prasowy Błażej Spychalski oraz lokalni przedstawiciele parlamentu i samorządu.

– Kandyduję po to, żeby nikt nas o pięć lat nie cofnął, kandyduję po

to, żeby nie przyszedł ktoś, kto zaburzy rozwój, kto będzie generował awantury i kłótnie, kto zamiast budować będzie się bił albo walczył jak zapowiadają co poniektórzy – mówił w Stalowej Woli Andrzej Duda.

W swoim wystąpieniu prezydent RP zapowiedział, że chce być prezydentem polskich spraw i zmierzyć się z trudnościami w niełatwych czasach pandemii koronawirusa. Przedstawił również programy i cele, które nazwał „kołem zamachowym” polskiej gospodarki. Na liście znalazły się: budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego, przekop Mierzei Wiślanej, Via Carpathia, powołanie Funduszu Inwestycji Lokalnych, Centra Zdrowia dla Seniorów 75 plus, Fundusz Medyczny na szczególne wypadki i sytuacje onkologiczne, unowocześnienie ponad 200 szpitali powiatowych, program „Miasto z klimatem”, rozwój małej i średniej retencji w miastach, program „Twój Prąd” oraz 500 zł na każde dziecko na potrzeby wypoczynku krajowego.

– To jest dzisiaj nasze wielkie zadanie, żebyśmy byli tak rozwinięci jak kraje Unii Europejskiej na zachodzie Europy, to jest dzisiaj nasze wielkie zadanie i nasze wielkie pragnienie, do tego są nam potrzebne połączenia północ-południe. I to właśnie realizujemy, i to właśnie chcę realizować w najbliższych latach. (...) Proszę, żebyście głosowali za Polską sprawiedliwą. Proszę, żebyście głosowali za Polską, gdzie władza w pierwszej kolejności zwraca uwagę na sprawy zwykłego obywatela, a elitom mówi, że mają zobowiązania wobec Polski, a nie prawa do roszczeń. Taka Polska musi być, taką Polska musi się stać – mówił Duda.

Prezydentowi w Stalowej Woli



W Strefie Rodziny na małych mieszkańców

towarzyszyła szefowa jego sztabu programowego, była premier Beata Szydło, która zachęcała wyborców do głosowania na Andrzeja Dudę.

– Potrzebujemy stalowej woli do zwycięstwa, do tego, by móc kontynuować to nasze wielkie marzenie o Polsce, by ono zostało zrealizowane do końca. (...) Dziś przed nami kolejny wybór. Musimy podjąć decyzję, czy chcemy, aby nadal prezydentem był człowiek, który udowodnił, że dotrzymuje słowa danego wyborcom i broni interesów Polski i Polaków – mówiła Szydło.

O poparcie dla urzędującego prezydenta, prosił również Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli.

– Jesteśmy tutaj, panie prezydencie, żeby powiedzieć bardzo głośno, że chcemy kolejnej kadencji i liczymy na to, iż na stanowisku prezydenta Polski będzie osoba,



...czo-gańniczy w wykonaniu Małych Strażaków  
...otnie podkreślił, że do tej pory nigdzie indziej  
...kcji w wykonaniu dzieci

# lentem



W Strefie Tradycji Koła Gospodyń Wiejskich oraz zespoły folklorystyczne prezentowały nasze najpiękniejsze lokalne tradycje, kulturę oraz wspaniałą kuchnię



...w czekały ciekawe animacje. Były to między innymi pokazy sztuczek cyrkowych



Darmowa grochówka to nieodzowny element każdego stalowowolskiego pikniku

która w sercu ma Polskę. Która ostatnie 5 lat spędziła nad tym, by słuchać Polaków, realizować program i dotrzymywać słowa. Taka właśnie była prezydentura Andrzeja Dudy. Andrzeja wiarygodnego Dudy – mówił Nadberezny.

Po części oficjalnej wiecu wyborczego prezydent RP wszedł w głąb tłumu, by wysłuchać swoich wyborców. Na terenie Parku Miejskiego wydzielone zostały strefy tematyczne, w których rozmawiano o najważniejszych sprawach dla Polaków. Pierwsza strefa dotyczyła przyszłości, druga tradycji, kolejne: bohaterów, rodziny i dobrego smaku.

Andrzej Duda chętnie wdawał się w dyskusję z mieszkańcami, pozował do zdjęć i rozdawał autografy.

Następnie prezydent wybrał się do Zaleszan.

(kag)



„Zwierzyniec” był kolejną atrakcją dla dzieci, które mogły nakarmić łaskawe osiołki i kózki



W sobotnie popołudnie do Parku Miejskiego mieszkańcy Stalowej Woli przyszli całymi rodzinami

# Andrzej Duda na wałach i na weselu

– „Wzięliśmy ślub! Panie Prezydencie, podobno jest Pan we Wrzawach. Skoro już Pan zablokował drogę to może Pan wpadnie z życzeniami?” – napisał pan młody na Twitterze oznaczając prezydenta Andrzeja Dudę. A ten niedługo później, z bukietem kwiatów dla panny młodej, stawiał się na weselu we Wrzawach koło Gorzyc.

Od soboty 6 czerwca ponownie można organizować wesela po przerwie związanej z epidemią koronawirusa. Jedno z nich odbyło się w minioną sobotę we

Wrzawach, gdzie z wizytą gospodarską na pobliskich wałach przebywał prezydent Andrzej Duda.

Gdy na prezydenckiego Twittera przyszła wiadomość od pana młodego, ten szybko podjął decyzję, że z zaproszenia na wesele skorzysta.

„Dziękuję za zaproszenie. Wpadłem i złożyłem życzenia osobiście. Sto lat Młodej Parze!” – napisał na Twitterze dołączając zdjęcie z młodymi.

„Jeszcze raz proszę przyjąć serdeczne pozdrowienia i życzenia od całej Załogi Dudabusa. Udanego wesela!”. Film z wizyty głowy państwa na weselu wkrótce obiegł Internet, a nawet rozgorzała pod nim dyskusja, czy faktycznie odbyła się ona spontanicznie, czy też była wcześniej zaplanowana.

Pan młody już po całym zamieszaniu, jeszcze raz napisał do prezydenta, tym razem z podziękowaniem. „Dziękujemy Andrzej Duda. Za wizytę i życzenia. Nie często się zdarza się, żeby na moim ślubie pojawiał się prezydent” (pisownia oryginalna).

Prezydent RP Andrzej Duda odwiedził Wrzawy głównie nie ze

względem na wesele, ale na prace przy modernizacji 4,5-kilometrowego odcinka lewego wału przeciwpowodziowego Sanu. Warta prawie 25 milionów złotych inwestycja jest współfinansowana z Banku Światowego.

– Jesteśmy w miejscu, gdzie jest realizowana spektakularna inwestycja, jedna z bardziej znaczących dla bezpieczeństwa tego regionu, ale można też szerzej powiedzieć, że również dla bezpieczeństwa krajowego, dla systemu bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Widzą państwo te potężne prace budowlane tu, na tych wałach – mówił Andrzej Duda. – Znajdujemy się w bardzo szczególnym miejscu, chyba bardzo rozpoznawalnym dla większości naszych rodaków, bo jest to ujście Sanu do Wisły – widły Wisły i Sanu – piękne, wspaniałe miejsce tu, w woj. podkarpackim, jest to także granica województw. I właśnie w tej

chwili są prowadzone prace, które służą zabezpieczeniu przeciwpowodziowemu miejscowości, które tutaj się znajdują – to jest gmina Gorzyce.

Andrzej Duda chwalił przebieg prowadzenia inwestycji w strategicznym dla bezpieczeństwa tego regionu miejscu. Przyznał, że mieszkańcy czekali od dziesięcioleci na modernizację tej części wału.

– Te wały były zbudowane jeszcze w okresie przedwojennym, więc jest to inwestycja, która wzywała od bardzo dawna – mówił Duda. – Ogromnie się cieszę, że w tej chwili rzeczywistość jest realizowana ku – nie ma co kryć – radości tutejszych mieszkańców. Bo właśnie przed chwilą słyszałem bardzo dużo bardzo pozytywnych głosów, ocen ze strony Państwa, z którymi się tu spotkałem, że te prace rzeczywiście są prowadzone szybko, bardzo solidnie, za co ogromnie dziękuję. (mar)



Szymon Nawrocki wraz z żoną Agatą i prezydentem Andrzejem Dudą

## Jak podróżować i nie zachorować

**Podróżuj tylko gdy jesteś zdrowy, zachowaj bezpieczny dystans, sprawdź czy atrakcje turystyczne są otwarte – to tylko niektóre z dziesięciu porad opracowanych przez Polską Organizację Turystyczną wspólnie z GIS-em dla podróżników.**



Od 4 maja niektóre hotele i inne miejsca noclegowe w Polsce zostały otwarte. Badania przeprowadzone na zlecenie Polskiej Organizacji Turystycznej pokazują, że ponad 30 proc. Polaków chętnie wyjedzie już dziś na krótki urlop czy dłuższe wakacje.

By wyjść więc naprzeciw oczekiwaniom podróżników POT w ramach kampanii „Odpoczywaj w Polsce Bezpiecznie” opublikowała Dekalog Bezpiecznego Turysty, który stanowi zbiór najważniejszych zaleceń dla wczasowiczów.

**1. W podróż wybieraj się tylko jeżeli jesteś zdrowy.**

Jeżeli źle się czujesz, masz gorączkę, kaszel lub inne objawy wskazujące na możliwość zakażenia koronawirusem – zostań w domu, skontaktuj się z organizatorem wyjazdu i spróbuj go przełożyć lub, w ostateczności, odwołać.

**2. Podróżuj z osobami, z którymi spędzasz czas na co dzień.**

Jeżeli możesz to wyjeżdżaj z osobami, z którymi mieszkasz w jednym gospodarstwie domowym i/lub spędzasz czas na co dzień. Unikaj bliskiego kontaktu z innymi ludźmi, a jeśli jesteś w miejscach publicznych gdzie przebywają inni – pamiętaj o dystansie społecznym minimum 2 m oraz obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeniach zamkniętych, a także gdy nie możesz zachować wymaganej odległości od innych osób.

**3. Zachowaj bezpieczeństwo w środkach transportu.**

W przypadku korzystania z transportu zbiorowego stosuj się do obowiązujących zasad i zaleceń. Zakrywaj usta i nos. Staraj się unikać

tłoku i godzin szczytu. Często dezynfekuj ręce. Jeżeli przemieszczasz się samochodem razem z osobami, z którymi mieszkasz, nie masz obowiązku zakrywania ust i nosa.

**4. Stosuj się do zasad obowiązujących w obiektach.**

Zapoznaj się i stosuj do zasad odnoszących się do bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego we wszystkich odwiedzanych miejscach: obiektach noclegowych, obiektach gastronomicznych, atrakcjach turystycznych.

**5. Sprawdź w miejscu zakwaterowania, w jakim zakresie świadczą usługi.**

Od 30 maja możesz skorzystać na miejscu z usług restauracji i barów hotelowych, a od 6 czerwca pójść na hotelowy basen, do siłowni i klubu fitness. Pamiętaj jednak, że działają one w określonym reżimie sanitarnym. Aktualne informacje o ograniczeniach dotyczących działalności hoteli i innych miejsc noclegowych znajdziesz na stronie Ministerstwa Rozwoju.

**6. Pamiętaj o ograniczeniu działalności obiektów gastronomicznych.**

Od 18 maja możesz zjeść posiłek w restauracji, kawiarni, barze, a także centrum handlowym zarówno na sali, jak i w ogródku restauracyjnym, jednak we wszystkich tych miejscach zarówno klientów, jak i obsługę obowiązuje ścisły reżim sanitarny.

**7. Spędzaj czas w sposób zgodny z zasadą zachowania dystansu społecznego.**

Podczas podróży i pobytu w odwiedzanym miejscu wybieraj takie

aktywności i sposoby spędzania czasu, które umożliwiają zachowanie dystansu społecznego, tj. odległości min. 2 m osoba od osoby. Od 30 maja przy zachowaniu określonych zasad możesz wziąć udział w wydarzeniu plenerowym dla maksymalnie 150 osób.

**8. Sprawdź, czy atrakcja turystyczna jest dostępna.**

Planując wyjazd, weź pod uwagę, że nadal nie wszystkie atrakcje turystyczne funkcjonują. Sprawdź to, dzwoniąc lub wchodząc na jej stronę internetową.

**9. Jeżeli zachorujesz podczas wyjazdu, zastosuj się do obowiązujących zasad i zaleceń.**

Jeżeli podczas podróży lub pobytu w odwiedzanym miejscu źle się poczujesz i zaobserwujesz u siebie takie objawy jak: gorączka, kaszel lub inne wskazujące na możliwość zakażenia koronawirusem, zastosuj się do zasad zamieszczonych na stronie <https://www.gov.pl/web/koronawirus>, pozostaj w pokoju oraz poinformuj o tym obsługę obiektu, w którym przebywasz.

**10. Stosuj się do aktualnych zasad i ograniczeń.**

Zachowaj dystans społeczny wynoszący min. 2 m osoba od osoby, zasłaniaj usta i nos w zamkniętych pomieszczeniach lub gdy zachowanie odpowiedniej odległości od innych nie jest możliwe, wybieraj płatności bezgotówkowe, często myj lub dezynfekuj ręce. Pamiętaj, że najbardziej wiarygodnym źródłem informacji o obowiązujących aktualnie zasadach i ograniczeniach są strony: [www.gov.pl/web/koronawirus](http://www.gov.pl/web/koronawirus) i [www.gis.gov.pl](http://www.gis.gov.pl) (kag)

### krótko

#### „Tarcza” pomaga

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Dotkniętych Przemocą w Rodzinie „TARCZA” prowadzi bezpłatne porady dla osób będących w trudnej sytuacji życiowej. Stowarzyszenie mieści się w Stalowej Woli przy ul. Popieluski 4, pokój nr 21, II piętro i świadczy dla każdego: porady psychologiczne – w każdą środę od 16 do 18, porady prawne – w każdy piątek od 16.30 do 18.30 oraz porady informacyjne – we wtorki. Na spotkanie należy wcześniej umówić się telefonicznie pod nr 512 939 994.

Pomoc dla osób, które żyją z osobami nadużywającymi alkoholu można uzyskać także w grupie Al-Anon „Metamorfoza”. Spotkania odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 17 w salce na parterze domu parafialnego przy kościele Opatrzności Bożej (ul. Popieluski 41). Zainteresowani mogą znaleźć więcej informacji na stronie internetowej [www.stowarzyszenie-tarcza.pl](http://www.stowarzyszenie-tarcza.pl).

W roku 2020 Stowarzyszenie „TARCZA” realizuje zadanie współfinansowane przez Gminę Stalowa Wola na poradnictwo psychologiczne w ramach zadania publicznego pt.: „Pomoc społeczna w tym pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej”. Zadanie realizowane jest w okresie od 17.02.2020 r. do 19.12.2020 r. (kag)



Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MATKI**

panu Jackowi Nowickiemu  
prezesowi „Społem” PSS w Stalowej Woli  
składają  
prezes i pracownicy Wydawnictwa „Sztafeta”

## ODESZLI DO WIECZNOŚCI



**Stanisław Kuś**, żył 47 lat, zm. 27.04, p. 4.06 w Stalowej Woli

**Michał Machajski**, żył 61 lat, zm. 29.05, p. 4.06 w Stalowej Woli

**Maria Maliszewska**, żyła 81 lat, zm. 1.06, p. 5.06 w Nisku

**Edward Pyszczyk**, żył 69 lat, zm. 2.06, p. 5.06 w Nisku

**Jan Oleksak**, żył 82 lata, zm. 3.06, p. 5.06 w Nisku w Nisku

**Stanisława Kochan**, żyła 87 lat, zm. 4.06, p. 6.06 w Stalowej Woli

**Mieczysław Pawłowski**, żył 69 lat, zm. 4.06, p. 6.06 w Stalowej Woli

**Ryszard Nosek**, żył 66 lat, zm. 4.06, p. 8.06 w Stalowej Woli

**Stanisława Dubiel**, żyła 92 lata, zm. 5.06, p. 9.06 w Zarzeczcu

**Helena Lupa**, żyła 86 lat, zm. 5.06, p. 9.06 w Nisku

**Bronisława Urbanik**, żyła 88 lat, zm. 6.06, p. 9.06 w Raclawicach

**Irena Lic-Kiełb**, żyła 65 lat, zm. 6.06, p. 10.06 w Stalowej Woli

Dane z zakładu **Memento** w Stalowej Woli  
oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Jak to było z „epidemią” Łazowskiego

# Poszukiwanie bohaterów (cz. 3)

Jeden z autorów artykułu o „epidemii” Łazowskiego pisze o ratowaniu tysięcy ludzi przed wysyłką do obozu zagłady: *Szacuje się, że dzięki ich (Łazowskiego i Matulewicza – przyp. DG) zabiegom pewnej śmierci w niemieckich obozach zagłady uniknęło co najmniej osiem tysięcy osób. „Nie byłem w stanie walczyć karabinem czy mieczem, ale udało mi się znaleźć sposób na wystraszenie Niemców” – mówił później Łazowski.*

Niejedna publikacja wspomina o potrzebie czy wręcz konieczności nie tylko zrealizowania filmu o obu doktorach, ale również o pomniku dla Łazowskiego i ulicy jego imienia. *Pora na film o Łazowskim i Matulewiczu? Hollywood już zdążył postawić pomnik Oscarowi Schindlerowi, nawróconemu przedsiębiorcy, który uratował życie przeszło tysiąc osób. Nie próbuję tu umniejszać zasług Schindlera, jednak miał on więcej narzędzi do ratowania ludzi przed śmiercią niż Łazowski i Matulewicz. Tymczasem za sprawą niezwykłego sprytu niedysponująca wielkimi funduszami para polskich lekarzy wyprowadziła w pole niemieckiego okupanta i przez kilka lat za pomocą medycyny wodzili wroga za nos, ratując 8 tysięcy Żydów i wielu Polaków przed pewną śmiercią w niemieckich obozach pracy.*

## Bezczelne łgarstwo

Inny znów autor poddaje w wątpliwość dokonania Schindlera w uratowaniu Żydów: *Świat tyknął bajeczkę o Oskarze Schindlerze – dobrym Niemcu ratującym Żydów w Polsce. Tymczasem Lista Schindlera jest tak beczelnym łgarstwem, że aż każe się zastanawiać, czy ktoś aby nie zapłacił Spielbergowi, by je nakręcił. Dziś wszystko wskazuje, że ten film wcale nie służył pamięci uratowanych Żydów, tylko był początkiem wybielania Niemców i kampanii oskarżeń wobec Polaków. Gdyby bowiem Spielbergowi chodziło o prawdę, o pokazanie prawdziwych bohaterów, to było wielu ludzi, którzy uratowali znacznie więcej Żydów niż jego nazistowski pupilek, który robił to za ciężkie pieniądze i inne świadczone mu „usługi”. Nie tylko Raoul Wallenberg. Nie tylko Irena Sendlerowa. Nie tylko polscy dyplomaci ze Szwajcarii. Nie tylko Henryk Ślawik, który uratował 5 tys. Żydów. Ale także Eugeniusz Łazowski. Człowiek, który wykorzystując paniczny strach Niemców przed tyfusem, przekonał ich, że w Rozwadowie (dziś Stalowa Wola) panuje epidemia tej choroby. Niemcy omijali Rozwadow szerokim łukiem, a Łazowski ratował Żydów. Uratował ich ok. 8 tys. (...) Łazowski wykazał się niezwykłym bohaterstwem. Oszukiwał gestapo, fałszował raporty, modyfikował próbki wysyłane do niemieckich laboratoriów. Wszystko po to, aby uratować jak najwięcej istnień ludzkich. Nie mam wątpliwości, że za pomysł z wywołaniem fake-epidemii tyfusu powinien mieć swój pomnik, a któraś z głównych ulic Stalowej Woli winna nosić jego nazwisko.*

Pismo związane z medycyną zamieściło artykuł oznajmujący w nagłówkach: *Tym razem tyfus nie zabijał. Tym razem epidemia ratowała życie. Tyle, że nie była prawdziwa. Prywatna wojna doktora Łazowskiego.*

„Achtung! Fleckfieber!” – widniało przez trzy lata na ostrzegawczych tablicach wokół Rozwadowa. Fleckfieber budził grozę w niemieckich wojskach okupacyjnych, toteż niewielu z żandarmów, gestapowców i poli-

*cantów miało odwagę wejść na skażony teren. Nie wchodzili, więc nie było łapanek wśród miejscowej ludności, nie ściągano kontyngentów, nie wywożono stąd ludzi na przymusowe roboty do III Rzeszy, żeby nie przywlec do kraju panów tego straszego Fleckfieber. Przez trzy lata wokół Rozwadowa wojny jakby nie było, nie takiej, jaką ogarnięta była reszta kraju. Bo tu był tyfus – przekonani byli hitlerowcy. Przekonało ich dwóch młodych polskich lekarzy, którzy sami epidemię wywołali. Epidemii, której nigdy nie było.*

Autorzy często wskazują na Rozwadow jako miejsce „epidemii” Łazowskiego: *Eugeniusz Łazowski. Człowiek, który wykorzystując paniczny strach Niemców przed tyfusem, przekonał ich, że w Rozwadowie (dziś Stalowa Wola) panuje epidemia tej choroby. Niemcy omijali Rozwadow szerokim łukiem, a Łazowski ratował Żydów. Uratował ich ok. 8 tys.*

W Wikipedii podkreśla autor zaśluzi Łazowskiego i Matulewicza w przetrwaniu wojny Żydów stalowowskich: *Obaj lekarze zaczęli szczepić swoich pacjentów niegroźną bakterią i wysyłać próbki krwi do niemieckich laboratoriów. W efekcie Niemcy ogłosili okolice Stalowej Woli terenem objętym zarazą, a niemieccy obywatele w pośpiechu ewakuowali się z rzekomo zagrożonego epidemią obszaru. Dzięki temu zabiegowi ustały wywózki ludności na roboty i do obozów koncentracyjnych. Aby uniknąć dekonspiracji Łazowski i Matulewicz ukryli fakt całkowitej nieszkodliwości bakterii OX19 także przed pacjentami. Łazowski dzięki swojemu odkryciu umożliwił też przetrwanie wojny społeczności żydowskiej w Stalowej Woli, przez dodawanie do próbek krwi Żydów odczynników, które czyniły wynik badania niejasnym, gdyż jednocześnie wykrycie tyfusu u Żyda oznaczało dla niego natychmiastową egzekucję. Łazowski często przedstawiał się także do stalowowskiego getta, by leczyć przebywających tam chorych Żydów.*

## W Rozwadowie nie było getta

Sprawa Yad Vashem i zasadzenia drzewka Łazowskiego przebiega w wielu publikacjach. Za brak odgłosu w „uratowaniu Żydów” przez Łazowskiego wskazuje się dwuznacznie na Izrael. Szczęśliwie – mimo koszmaru wojny – ostatecznie miał udane życie, na jakie zasłużył, gdyż zawsze był porządnym człowiekiem i Polakiem. Zapewne dlatego podczas wojny – nie musiał, a jednak to uczynił – narażając na śmierć nie tylko siebie, ale i swą rodzinę, uratował aż kilka tysięcy Żydów. Wiemy o co najmniej ośmiu tysiącach uratowanych przez niego Żydach. A mimo tak wielkiej liczby uratowanych nawet jeden z tych aż ośmiu tysięcy nigdy nawet nie wystąpił z choćby nic ich nie kosztującym, nic nie znaczącym i do niczego ich nie zobowiązującym podziękowaniem w postaci wniosku o uznanie pana Łazowskiego za jednego ze

„sprawiedliwych” i zasadzenie mu przez państwo Izrael pamiątkowego drzewka w instytucie Jad Waszem.

Dziennikarz pisze, że ze względu na „epidemię” rejon Rozwadowa stał się bezpieczną przystanią dla Żydów. Naziści wycofali się z „zakażonego terenu”, aby uniknąć ryzyka śmierci. Tak pisze dziennikarz, zresztą jak wielu innych. Jedną z autorek artykułu o Łazowskim i Matulewiczu mówi, że Niemcy „szerokim łukiem” omijali Rozwadow. Zapomniała, podobnie zresztą jak inni dziennikarze piszący o rozwadowskiej sztucznej epidemii, że kierownictwo dworca stanowili Niemcy, że istniała niemiecka straż kolejowa Bahnschutz, że na pocście pracowali Niemcy, że żandarmi niemieccy kontrolowali Rozwadow, że magazyny przy węźle rozwadowskim znajdowały się pod niemiecką kontrolą itd. Niemcy w czasie okupacji nigdy Rozwadowa nie opuścili. W końcu 1942 roku, jak podaje sprawozdanie Rady Głównej Opiekuńczej w Rozwadowie przebywało ponad 200 Niemców. Natomiast w pobliskiej Stalowej Woli mieszkało od 300 do znacznie ponad 400 Niemców, nie licząc stacjonujących tam żandarmerii, gestapo i kompanii Wehrmachtu.

W wielu publikacjach mowa o getcie rozwadowskim. Ale takiego w Rozwadowie po prostu nie było. Po przymusowym wyprowadzeniu Żydów na początku października 1939 roku w mieście, po ustaleniu nowej granicy rozbiorowej między Niemcami a ZSRR, w Rozwadowie mieszkało zaledwie czterystu Żydów, z których część się wcześniej ukryła, a część wróciła zza Sanu. Niedługo potem jednak następne rodziny żydowskie opuściły Rozwadow. W 1941 roku spis niemiecki wykazał, że w Rozwadowie przebywało już tylko 325 Żydów.

## Kuriozalne oświadczenie

Warto przytoczyć kuriozalne, w świetle faktów, oświadczenie złożone przez senatora Leszka Piechotę na 74. posiedzeniu Senatu w dniu 26 lutego 2019 r. skierowane do Jarosława Szarka, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:

*Zuracam się z prośbą o udzielenie informacji, czy przeprowadzane są aktualnie badania historyczne poświęcone osobie doktora Eugeniusza Łazowskiego (1913–2006), urodzonego w Częstochowie profesora pediatrii.*

Moje pytanie jest uzasadnione faktem aktywnej działalności doktora na rzecz ratowania żydowskiej ludności cywilnej w mieście Stalowa Wola w okresie II wojny światowej. Eugeniusz Łazowski jako lekarz podawał swoim pacjentom niegroźny dla ludzkiego organizmu szczep bakterii, imitujących objawy zakażenia tyfusem plamistym. Działanie to przyczyniło się do zapobiegnięcia masowym wywózkom tysięcy mieszkańców Stalowej Woli

## Wnioski w sprawie „polskiego Schindlera” są proste:

1. W Rozwadowie przed wojną mieszkało niespełna 1800 Żydów, którzy zostali wydalenii przez Niemców w październiku 1939 r.
2. Gdy dr Łazowski przybył do Rozwadowa mieszkało tam 400 Żydów, z których część uszła m.in. do Ulanowa, a resztę 20 lipca wywieziono do Dębicy, a stamtąd następnego dnia do Bełżca, gdzie wszystkich wymordowano w komorze gazowej.
3. W Rozwadowie nigdy nie było getta.
4. W Stalowej Woli nigdy nie mieszkali Żydzi.
5. Epidemia tyfusu została ogłoszona w Rozwadowie w styczniu 1942 r. i trwała do połowy marca tegoż roku. Epidemia ta trwała w pobliskiej Stalowej Woli, w Nisku, Pławie, a także w Tarnobrzegu i powiecie tarnobreskim (wtedy zaliczał się do dębickiego). Były ofiary śmiertelne zwłaszcza w Stalowej Woli i Tarnobrzegu oraz w kilku okolicznych wsiach.
6. Sztuczna epidemia została wprowadzona w końcu 1942 roku i tylko we wsi Turbia. W Rozwadowie ani w innych miejscowościach jej nie ogłoszono. Zapis w kronice klasztoru o. kapucynów w Rozwadowie: 30 listopada 1942 r., poniedziałek. W Turbi panuje tyfus (22 wypadki, w tym 5 śmiertelnych). Wywóz do Niemiec, branie kontyngentu itp. wstrzymano.
7. Liczba ludności Rozwadowa i okolicznych wsi (Obojna, Pilchów, Turbia, Charzewice) nie przekraczała 6 tys. osób, według raportu Rady Głównej Opiekuńczej.

do niemieckich obozów pracy ze względu na obawy okupanta dotyczące ekspansji nieistniejącej choroby. Statystyki dotyczące liczebności uratowanych obywateli wahają się w zależności od źródła. Jak podaje anglojęzyczna strona Wikipedii, doktor Łazowski zdołał uchronić przed Holocaustem ok. 8 tysięcy istnień żydowskich.

Jednym z nielicznych kulturowo uwiecznionych śladów imponujących zasług Eugeniusza Łazowskiego dla ludności żydowskiej jest napisana przez samego doktora książka „Prywatna wojna. Wspomnienia lekarza – żołnierza 1933–1944” (pierwsze polskie wydanie: 1993 r.), w której zrelacjonował ówczesne wydarzenia z własnej perspektywy. Źródła internetowe podają, że wraz z przełomem milenijnym pojawiła się szansa przedstawienia sylwetki bohatera zdecydowanie szerszemu gronu odbiorców, a to za sprawą rozpoczęcia prac nad filmem dokumentalnym „Private War” (prod. Ryan Banks). W roku 2017 ogłoszony został kolejny projekt w postaci fabularyzowanego dokumentu pt. „Polski Schindler” w reżyserii Barbary Necek, ale informacje o jego dalszym losie są szczątkowe.

Dokonania Eugeniusza Łazowskiego, pomimo aktywnego udzielania przez niego pomocy zagrożonym niewolniczą pracą oraz śmiercią obywatelom polskim i narażania własnego życia i życia żony, nie są moim zdaniem dostatecznie znane opinii publicznej, pamięć o postaci profesora nie jest dostatecznie kultywowana, a jego historia dostatecznie rozpropagowana w kraju i na świecie. Dla informacji chcę przekazać, że postać Łazowskiego została uhonorowana w czerwcu 2016 r. przez władze miasta Stalowej Woli pomnikiem upamiętniającym tego lekarza, jednakże gest ten wydaje się niewystarczający.

Wobec powyższego kieruję prośbę do Instytutu Pamięci Narodowej o informację, czy instytut aktualnie przeprowadza badania w powyższej sprawie, a jeśli tak, to na jakim etapie obecnie się one znajdują. Pragnę również zapytać o możliwość zwińczenia ewentualnych badań monografią naukową. Literatura histo-

ryczna z pewnością nakreśliłaby istotne szczegóły z życiorysu doktora, nadając jednocześnie zdecydowanie szerszy kontekst świadomości podjętym przez niego działaniom, jego motywacjom i wynikającym z nich nieocenionym pozytywnym skutkom społecznym.

Uważam, że prof. Łazowski jest godnym reprezentantem polskiego systemu wartości, który swoją postawą przyczynił się nie tylko do rozwoju medycyny i podtrzymania ducha walki oraz nadziei w tak mrocznych dla świata czasach, ale przede wszystkim do uratowania wielu istnień ludzkich, w tym ludności żydowskiej. Tak wielkie zaangażowanie w walkę z niemiecką ideologią śmierci połączone z wrażliwością na cierpienie innych zasługuje na przedstawienie jak najszerzej grupie odbiorców w Polsce i za granicą. Wsparcie finansowe w /w. projekcie filmowego mogłoby być najwspanialszym hołdem złożonym ludziom, którzy stawiali życie innych ponad własne dobro i bezpieczeństwo. Z wyrazami szacunku Leszek Piechota.

## Wbrew legendzie

Tygodnik „Le Point” oraz radio France Culture opublikowały informację, że Eugeniusz Łazowski, polski lekarz, uratował 8 000 Żydów od niemieckiej zagłady. To francuskie pismo zamieściło na swej stronie internetowej, że polski lekarz Eugeniusz Łazowski „wynalazł epidemię tyfusu” w małej miejscowości Rozwadow, aby „odeprzeć Niemców”.

Przy tej informacji znajduje się pewnego rodzaju sprostowanie: France Culture w swoim materiale zatytułowanym „Eugeniusz Łazowski: tylko bohater?” zakwestionował jednak liczbę 8 tys. uratowanych przez Łazowskiego Żydów, opierając się na filmie dokumentalnym Barbary Necek: „W poszukiwaniu polskiego Schindlera”. Reżyserka uważa, i ureszcze ktoś przyszedł do głowy po rozum, że wbrew legendzie Łazowski nie był w stanie „uratować 8000 Żydów w Rozwadowie”, ponieważ Żydzi, którzy przed wojną stanowili dwie trzecie mieszkańców miasta, zostali deportowani przez nazistów latem 1942.

Dionizy Garbacz



# Jak zrezygnować z polisy OC

**Kupiłem samochód i od poprzedniego właściciela otrzymałem polisę OC zawartą kilka miesięcy temu. Czy nowy właściciel może zrezygnować z kontynuacji umowy ubezpieczenia zawartej przez poprzedniego właściciela? Jak zrezygnować z polisy OC nabytej przez poprzedniego właściciela samochodu? – pytają Czytelnicy „Sztafety”.**

Zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2214) *w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia.*

## Czy nabywca samochodu musi wypowiedzieć OC zakupione przez poprzedniego właściciela

Sprzedawca samochodu ma obowiązek wydać wraz z samochodem wszystkie niezbędne dokumenty, w tym polisę OC. Zgodnie z przepisami musi również poinformować ubezpieczyciela w terminie 14 dni od przeniesienia własności o tym, że sprzedał samochód i podać dane osobowe nabywcy (imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL), niestety, wiele osób tego nie robi. Co więc należy zrobić w takiej sytuacji? Otóż, po zakupie używanego samochodu, warto skontaktować się z towarzystwem ubezpieczeniowym, w którym dotychczas OC posiadał zbywca pojazdu. Umożliwi to dokładne zapoznanie się z warunkami korzystania z polisy zbywcy. Jeśli będą one dla nowego nabywcy satysfakcjonujące, może korzystać z polisy do końca okresu ochrony samochodu.

Tak więc, z chwilą nabycia używanego pojazdu wszystkie prawa i

obowiązki wynikające z umowy ubezpieczenia OC przechodzą na nowego posiadacza auta. Oznacza to, że w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie; wówczas należy pamiętać o zawarciu nowej umowy ubezpieczenia OC. Zatem nowy właściciel pojazdu nie musi wypowiedzieć OC nabytego od poprzedniego właściciela. Może jeździć samochodem i korzystać z ubezpieczenia nabytego przez poprzedniego właściciela do końca okresu, na jaki zawarł umowę z ubezpieczycielem. Natomiast poprzedni właściciel samochodu, po jego sprzedaży, nie może wypowiedzieć umowy OC.

## Jak wypowiedzieć OC zakupione przez poprzedniego właściciela

Obowiązujące przepisy zezwalają na wypowiedzenie OC nabytego przez poprzedniego właściciela i zakupienie nowego ubezpieczenia. Okres, w którym można wypowiedzieć umowę związaną z nabytym pojazdem trwa do końca okresu, na który umowa została zawarta. W sytuacji, gdy nowy właściciel rezygnuje z polisy zakupionej przez poprzedniego właściciela, poprzedni właściciel otrzyma zwrot składki za niewykorzystany okres ubezpieczenia. Jeżeli zatem poprzedni właściciel samochodu zapłacił za OC z góry, to po rezygnacji z polisy przez nowego właściciela, poprzedni właściciel otrzyma zwrot niewykorzystanej składki.

Należy podkreślić, iż nowy posiadacz pojazdu, niezależnie od tego, czy nabył go na podstawie umowy, czy też odziedziczył, musi bezwzględnie zadbać o zawarcie kolejnej umowy ubezpieczenia pojazdu – najpóźniej w dniu rozwiązania się umowy wypowiedzianej przez niego lub w dniu rozwiąza-

nia się dotychczasowej umowy po upływie okresu, na który została zawarta przez poprzedniego właściciela. Jeżeli posiadacz nie zawrze kolejnej umowy, narazi się na daleko idące konsekwencje finansowe, tj. nałożenie przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny opłaty za niedopełnienie obowiązku ubezpieczenia, a w razie powstania szkody – zwrot odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu przez ten Fundusz.

Zgodnie z art. 31 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w razie niewypowiedzenia przez nowego właściciela samochodu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego, umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, zakład ubezpieczeń może dokonać ponownej kalkulacji należnej składki z tytułu udzielanej ochrony ubezpieczeniowej, poczynając od dnia przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu, z uwzględnieniem zniżek przysługujących posiadaczowi, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności pojazdu mechanicznego oraz zwyczaj go obciążających, w ramach obowiązującej taryfy składek. Firma ubezpieczeniowa przelicza składkę tak, aby dostosować ją do potrzeb nowego właściciela, opierając się na jego zwyczajach i zniżkach. Może się zatem zdarzyć, że w niektórych sytuacjach nowy właściciel decydujący się na korzystanie z polisy poprzedniego posiadacza, może do niej dopłacić. Taka sytuacja może mieć miejsce na przykład, gdy ubezpieczyciel zdecyduje się na zwiększenie składki ubezpieczeniowej ze względu na młody wiek kierowcy.

## Zbicie samochodu bez OC

Art. 31 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych przewiduje, że w razie przejścia lub przenie-

sienia prawa własności pojazdu mechanicznego zarejestrowanego, którego poprzedni właściciel – wbrew takiemu obowiązkowi – nie zawarł umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, nowy właściciel, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności ma obowiązek zawrzeć umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w dniu przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, ale nie później niż z chwilą wprowadzenia pojazdu mechanicznego do ruchu. W takiej sytuacji warto zadbać o to, aby w umowie sprzedaży samochodu wpisać, że poprzedni właściciel sprzedaje samochód bez ważnego ubezpieczenia.

## Kiedy dotychczasowe OC przedłuża się automatycznie

Przepisy mówią, że dotychczasowa umowa OC, jeśli właściciel pojazdu jej nie wypowie w wymaganym terminie, najpóźniej na dzień przed jej końcem, przedłuża się automatycznie. Celem takiego działania jest zapewnienie ciągłości ubezpieczenia samochodu. Dzięki temu można uniknąć sytuacji, gdy umowa OC wygasa, a właściciel pojazdu zapomniął ją przedłużyć i spowodował wypadek nieubezpieczonym samochodem. Wówczas powstałe szkody musiałby pokryć z własnych środków. Jednakże, ponieważ polisa pojazdu przedłuża się automatycznie, zapłaci za nie ubezpieczyciel z OC sprawcy. Przykładowo, pan Kowalski miał polisę OC ważną do 31 maja 2020 r. Jednak znalazł on atrakcyjniejszą cenowo ofertę i od 1 czerwca ubezpieczył samochód w innym towarzystwie. Jednocześnie nie została pisemnie wypowiedziana dotychczasowa umowa, co spowodowało jej automatyczne przedłużenie na kolejny rok. W efekcie pan Kowalski zrezygnował z niej dopiero po miesiącu, ale za okres od maja do czerwca musi uregulować składkę.

Należy pamiętać, że aby jednak nie wystąpiło podwójne OC, należy wypowiedzieć pisemnie umowę dotychczasowego ubezpieczenia samochodu najpóźniej na dzień przed jej wygaśnięciem. Jeśli zrobi się to

później, to polisa przedłuży się automatycznie na kolejny rok.

Jednakże zasada automatycznego przedłużenia się polisy OC nie ma zastosowania w przypadku polisy zbywcy samochodu. Należy pamiętać, że w takiej sytuacji ubezpieczenie OC poprzedniego właściciela nie przedłuża się automatycznie. Oznacza to, że po utracie terminu ważności polisy zakupionej przez poprzedniego właściciela zakupiony samochód nie będzie ubezpieczony, co narazi nas na kary pieniężne. Należy zatem samodzielnie zakupić nową polisę na kolejny rok przed wygaśnięciem dotychczasowej umowy, aby została zachowana ciągłość ubezpieczenia samochodu.

## Podwójne ubezpieczenie OC

Podwójne OC ma miejsce najczęściej wówczas, gdy zakupiony używany samochód jest jednocześnie ubezpieczony w dwóch różnych firmach ubezpieczeniowych. Często zdarza się, że nowi właściciele zakupionego używanego samochodu, tuż po jego zakupie zawierają nową umowę OC, zapominając jednocześnie sprawdzić, czy kupiony przez nich używany samochód posiada ważną polisę przejętą po jego zbywcy, a jeżeli posiada, to nie wypowiedzieli umowy OC zbywcy pojazdu, która jest ważna do końca daty umowy zawartej przez poprzedniego właściciela. Przykładowo, pani Nowak kupiła używany samochód w kwietniu 2019 r. Następnie natychmiast wykupiła OC w wybranym przez siebie towarzystwie ubezpieczeniowym. Za niedługo otrzymała upomnienie od innego ubezpieczyciela o nieopłaconej składce. Okazało się, że poprzedni właściciel miał w towarzystwie wykupione ubezpieczenie samochodu. W takim przypadku pani Nowak ma prawo wypowiedzieć polisę u ubezpieczyciela poprzedniego właściciela, ale także musi pokryć koszty ochrony pojazdu za okres do dnia wypowiedzenia tego ubezpieczenia.

**Bożena Kolba**

## Podstawa prawna:

*Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2214).*



## Czekając na piknik

Już powoli życie powraca do ograniczonej normalności. Być może wkrótce będziemy uczestniczyć w pikniku. Pamiętam kiedyś uczestniczyłem w bardzo sympatycznej ekipie młodych ludzi. Było przyjemnie, pogoda dopisała i młodzi ludzie, co mnie zaskoczyło, nie nadużywali piwa, a tym bardziej ostrych napojów. Za to były, zapamiętałem dokładnie, bardzo smaczne skrzydełka kurczaka, które, jak

mnie informowano, przyrządziła młoda, uroczą dziewczyna, którą nigdy bym nie posądzał o kulinarne skłonności. Skrzydełka podano na blasze. Jak je przyrządzamy?

Marynatę przygotowujemy z oliwy, keczupu, łyżki miodu, łyżki musztardy, sosu sojowego i zmiażdżonych ząbków czosnku. Dokładnie mieszamy. Skrzydełka wkładamy do miski, polewamy marynatą i odstawiamy na noc do lodówki. Po wyjęciu z lodówki skrzydełka kurczaka układamy na blasze, grubo smarujemy marynatą i wstawiamy do piekarnika. Pieczemy do zrumienienia. Do skrzydełek było oczywiście piwo.

Jak się okazało w czasie rozmowy w tym młodym towarzystwie, owa młoda uroczą dziewczyna, autorka skrzydełek, szykowała zestaw przepisów na kotlety do jakiegos wydawnictwa kucharskiego.

Mam nadzieję, że jeśli wspomnę o paru przepisach, nie będzie to szkoda dla książki, a może będzie to jej promocja? Ze schabu wieprzo-

wego wykrawamy kotlety, myjemy, osuszamy, nacieramy solą i pieprzem (z umiarem). Obsmażamy na maśle z obu stron przez kilka minut. Z obranych jabłek usuwamy gniazda nasienne i kroimy na ósemki. Sos powstały ze smażenia wlewamy do żaroodpornego naczynia, wkładamy kotlety i obkładamy je jabłkami. Dodajemy jeszcze trochę masła oraz gałązkę rozmarynu. Pieczemy pod przykryciem w średnio gorącym piekarniku przez dwadzieścia – dwadzieścia pięć minut. Do kotletów przewidziane są gotowane kartofle, posypane koperkiem i z surówką pomidorowo-paprykową.

Kotlety wieprzowe obsmażamy szybko po obu stronach i odstawiamy. Posiekaną cebulę dusimy na tłuszczu, dodajemy mieloną paprykę, zagotowujemy pół szklanki wody. Mięso z powrotem wkładamy do tłuszczu, pokrywamy plastrami wędzonego boczką, pokrojonymi w krążki parówkami oraz pomidorami i świeżą pokrajaną papryką.

Gdy mięso będzie miękkie, zalewamy potrawę kwaśną śmietaną, zagotowujemy i podajemy na stół. Uroczą młodą kuchareczkę polecała takie kotlety z młodymi kartoflami, ale po prawdzie poddałem myśl, że można je proponować z dodatkiem ryżu albo makaronu.

Gdy rozmawialiśmy o kotletach mięsnych sugerowałem, aby jako zachętę do bezmięsnych dań, zaproponować przepis na kotlety z kartofli. Obrane kartofle gotujemy, potem studzimy i przepuszczamy razem z białym serem przez maszynkę. Dodajemy jajko. Wyrabiamy masę, którą doprawiamy solą, pieprzem i majerankiem. Do masy dosypujemy mąkę i dokładnie mieszamy. Formujemy z niej spłaszczone kotlety, obtaczamy w tartej bułce i smażymy na tłuszczu na złoty kolor. Z pewnością będą smakować z sosem grzybowym, albo łatwiejszym teraz do przygotowania sosem pomidorowym.

Niejako w rewanżu młoda osoba proponowała mi kotlety z kaszy

gryczanej. Kaszę gryczaną gotujemy. Po ugotowaniu studzimy. Pokrojoną na drobno cebulę szklimy na tłuszczu i ostudzoną dodajemy do kaszy. Połowę kaszy razem z twarogiem przepuszczamy przez maszynkę. Do zmielonej kaszy z twarogiem dodajemy kaszę niezmieloną, ostudzoną cebulę, zmiażdżony czosnek, jajka, bułkę tartą, posiekany koperek, sól i pieprz. Wyrabiamy na gładką masę. Jeśli masa będzie za mało gęsta, dodajemy trochę tartą bułkę. Z masy formujemy kotleciki, obtaczamy je w tartej bułce i smażymy na rozgrzanym tłuszczu do zrumienienia. Jemy na gorąco z zieloną sałatą i z sosem pieczarkowym.

Szczerze przyznam, parę razy zabierałem się do usmażenia gryczanych kotletów, ale zwykle kończyło się na kaszy gryczanej i wołowym gulaszu z dodatkiem surówki z kiszonej kapusty. Ale o gryczanych kotletach pamiętam. Smaczno.

**Piotr Góreczny**

OGŁOSZENIE

**znajdź przyjaciela albo miłość**

◆ Pan w wieku 45 lat, 168 cm wzrostu, sympatyczny kawaler, wysportowany, bez nałogów, z poczuciem humoru, lubiący taniec, spacerować, wycieczki rowerowe, własne mieszkanie, samochód, niezależny finansowo, pracujący jako kierownik, pozna panią do 68 lat. Oczekuję wzajemnej akceptacji i poznania się. Tel. 694-437-925

◆ Samotny kawaler (45 lat) szuka pani w podobnym wieku. Cel matrymonialny. Rozpatrzę wszystkie oferty. [sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com](mailto:sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com)

◆ Mam 28 lat, jestem niezależna finansowo, szukam przystojnego kawalera do 35 lat. Oczekuję zrozumienia, wzajemnej akceptacji i przede wszystkim poznania się. Napisz: [sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com](mailto:sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com)

◆ Kobieta, 58 lat, szczupła, 164 cm wzrostu, ładna. Poszukuję partnera do stałego związku w wieku do 65 lat. Posiadam własne mieszkanie. Finansowo jestem niezależna. Mile widziany Pan zadbane i zmotoryzowany. Tel. 691-124-286

◆ Miła, z poczuciem humoru, o okrągłych kształtach 45-latką rozgląda się za sympatycznym Panem, z których chciałaby chodzić na spacer, rozmawiać i przyjemnie spędzać czas. Tylko poważne oferty: [sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com](mailto:sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com)

◆ Pani po 50-tce pozna Pana. Odpowiedzialnego, inteligentnego, bez nałogów, mile widziany zmotoryzowany. Jestem niezależna finansowo. Mam mieszkanie. Tel. 696-519-132

Umieść swoje ogłoszenie w rubryce towarzyskiej, znajdź przyjaciela i towarzysza. **Cena emisji – 10 zł brutto na dwa tygodnie.** Wszyscy, którzy chcą umieścić tu swój anons, mogą to zrobić, wysyłając mail na adres [sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com](mailto:sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com) lub dzwoniąc na numer tel. 15 810 94 01

OGŁOSZENIE



## TELEGRAM

Zarząd „Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Stalowej Woli spełniając obowiązek wynikający z § 32 ust. 2 Statutu Spółdzielni informuje swoich członków, że w dniu 25.06.2020 r. o godz. 17.00 w Restauracji „Lasowianka” przy ul. Siedlanowskiego 5 w Stalowej Woli odbędzie się:

### SPRAWOZDAWCZE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

W Zebraniu udział biorą Przedstawiciele Członków Spółdzielni reprezentujących grupy członków konsumentów i członków pracowników. Zgodnie z postanowieniami § 16 ust. 6 Statutu Spółdzielni, członek Spółdzielni niebędący Przedstawicielem może uczestniczyć w Zebraniu Przedstawicieli bez prawa głosu, pod warunkiem zgłoszenia swojego uczestnictwa w Sekretariacie Spółdzielni (pokój 14) w terminie najpóźniej 7 dni przed terminem Zebrania.

### PROPONOWANY PORZĄDEK OBRAD ZEBRANIA:

- Otwarcie Zebrania, wybór Przewodniczącego i Sekretarza Zebrania.
- Uchwalenie Porządku oraz Regulaminu obrad Zebrania.
- Wybór Komisji Zebrania:
  - Mandatowo – Skrutacyjnej,
  - Uchwał i Wniosków.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności do podejmowania uchwał przez Zebranie Przedstawicieli oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego Zebrania.
- Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 2019 r. w tym sprawozdanie finansowe oraz:
  - informacja z realizacji uchwał i wniosków podjętych na Sprawozdawczym Zebraniu Przedstawicieli Członków „Społem” PSS w Stalowej Woli w dniu 13.06.2019 r.,
  - informacja z realizacji w 2019 roku wniosków z lustracji ustawowej,
  - opinia Biegłego Rewidenta o prawidłowości sprawozdania finansowego Spółdzielni za 2019 r.,
  - informacja o Zebraniach Grup Członkowskich w dniach 3-5 czerwca b.r. i przyjętych w ich trakcie wnioskach,
  - przedstawienie „Kierunków rozwoju działalności Spółdzielni na rok 2020”.
- Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej za okres od 13.06.2019 r. do 25.06.2020 r.
- Dyskusja,
- Podjęcie uchwał w sprawach:
  - zatwierdzenia sprawozdania Zarządu Spółdzielni z działalności w 2019 roku,
  - zatwierdzenia sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej,
  - zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2019,
  - podziału nadwyżki bilansowej Spółdzielni za 2019 rok,
  - udzielenia absolutorium członkom zarządu Spółdzielni za 2019 rok,
  - uchwalenia „Kierunków rozwoju działalności Spółdzielni na 2020 rok”,
  - oznaczenia najwyższej sumy zobowiązań jaką Spółdzielnia może zaciągnąć w 2020 r.
  - wyboru delegata Spółdzielni najazd przedkongresowy przed VII Kongresem Spółdzielczości,
  - zmian w Statucie Spółdzielni,
  - zmian w Regulaminie Rady Nadzorczej Spółdzielni,
- Przedstawienie zgłoszonych w trakcie zebrania wniosków oraz poddanie wniosków pod głosowanie.
- Odczytanie protokołu Komisji Uchwał i Wniosków oraz Komisji Mandatowo – Skrutacyjnej.
- Zamknięcie obrad.

Zgodnie z § 32 ust.1 Statutu Spółdzielni: „Jeżeli kworum nie zostało zachowane, Zarząd zwołuje ponownie Zebranie w ciągu 30 dni, przy czym podejmuje ono uchwały niezależnie od kworum”.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

# W moim ogrodzie

Stanisław Kowalczyk autor książek o tematyce ogrodniczej oraz o profilaktyce zdrowotnej



FOT. STANISŁAW KOWALCZYK



Posłonek ogrodowy to zimozielona krzewinka z rodziny czystkowatych. Jego pędy są zdrewniałe u podstawy, w wyższych partiach wiotkie, pokładające się, dorastają zależnie od odmiany do wysokości 80-50 cm.

Liście są drobne, lancetowate, intensywnie zielone, od spodu szarzielone. Kwiaty są pięciopłatkowe o kolorach: żółty, pomarańczowy, różowy, czerwony lub biały, z żółtym środkiem. Zebrane są po kilka we wzniesionych, wyprostowanych, luźnych kwiatostanach i osiągają średnicę około 2-3 cm.

Zakwitają na przełomie maja i czerwca. Początkowo kwitnienie jest bardzo obfite, z czasem słabnie, ale trwa nieprzerwanie nawet do września. Regularne usuwanie przekwitających kwiatostanów znacznie wzmacnia intensywność i długość kwitnienia. Dotyczy to zwłaszcza roślin starszych. Dodatkowo cięcie odmładzające, przeprowadzane po głównym okresie kwitnienia poprawia pokrój rośliny i

zwiększa jej odporność na mróz. Posłonek rośnie najlepiej na stanowiskach ciepłych i słonecznych oraz przepuszczalnych, wapiennych glebach, o odczynie zasadowym lub obojętnym. Nie wyma-

ga gleb żyznych, świetnie poradzi sobie na piaszczystych, żwirowych lub piaszczysto-gliniastych podłożach, uboższych w składniki pokarmowe. Pomimo płytkiego systemu korzeniowego zniesie okresowe susze, a także jest odporny na mróz, strefa mrozoodporności – 6. Niekiedy, w czasie bezśnieżnych zim, szkodzą im mroźne zimowe wiatry i wówczas pędy mogą przemarzać, jednak przycięte wiosną – są w stanie doskonale je zregenerować.

Rośliny te doskonale sprawdzają się w ogrodach skalnych i kamienistych rabatach w stylu śródziemnomorskim. Świetnie nadają się również do obsadzania słonecznych skarp oraz rabat. Niższe i płozące odmiany nadają się też do obsadzania murków.

Stanisław Kowalczyk

OGŁOSZENIE

### Spółdzielnia Mieszkaniowa w Stalowej Woli

ogłasza licytację (przetarg) na prawo do zawarcia umowy najmu

**lokalu mieszkalnego o pow. 31,59 m², położonego przy ul. Poniatowskiego 15 w Stalowej Woli.**



Lokal mieszkalny po adaptacji dawnych biur Administracji Osiedla. Adaptacja wykonana przez Spółdzielnię Mieszkaniową.

**Najem od 1.07.2020 r.**

Szczegółowe informacje: [www.sm.stalowawola.pl](http://www.sm.stalowawola.pl) w zakładce „Przetargi” lub pod numerem telefonu: 15 810 98 01 wewn. 220.

OGŁOSZENIE

Fortaco JL Sp. z o.o. w Janowie Lubelskim aktualnie poszukuje osób chętnych do pracy na stanowisko:

# FORTACO

## Specjalista ds. Administracyjno – Prawnych

### Zakres obowiązków:

- Prowadzenie spraw związanych z ochroną danych osobowych (RODO),
- Prowadzenie spraw administracyjno-prawnych Spółki,
- Sporządzanie oraz weryfikacja umów zawieranych przez Spółkę,
- Prowadzenie dokumentacji zarządu,
- Współpraca z kancelarią prawną oraz firmami zewnętrznymi świadczącymi usługi dla Spółki.

### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe o profilu administracja i/lub prawo,
- Minimum roczne doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- Samodzielność, zaangażowanie, odpowiedzialność oraz dyspozycyjność,
- Znajomość zagadnień związanych z ochroną danych osobowych (RODO),
- Dobra znajomość języka angielskiego,
- Dobra organizacja pracy oraz samodzielność w rozwiązywaniu problemów,
- Bardzo dobra znajomość pakietu MS Office oraz Power Point,

**Zainteresowane osoby proszone są o przesłanie pełnego CV, listu motywacyjnego oraz kopii swoich kwalifikacji pocztą, na adres e-mail lub faksem, w tytule podając nazwę stanowiska.**

Nasz adres: **Fortaco JL Sp. z o.o., ul. Lubelska 46, 23-300 Janów Lubelski,**  
**Osoba do kontaktu: Karolina Szkutnik, tel. : 15/872 04 70 wew. 244, faks: 15/872 04 73.**

**e-mail: [rekrutacja.janow@fortacogroup.com](mailto:rekrutacja.janow@fortacogroup.com)**

**Termin składania aplikacji: 30.07.2020 r.**

Dziękujemy za Twoją aplikację. Jednocześnie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

Na CV prosimy o dopisanie następującej klauzuli:

Wyrażam zgodę Fortaco JL Sp. z o.o. z siedzibą w Janowie Lubelskim (dalej „Pracodawca”), na przetwarzanie danych osobowych podanych przez mnie dobrowolnie, które wykraczają poza katalog danych, jakich Pracodawca może ode mnie żądać na podstawie obowiązujących przepisów Kodeksu pracy i innych właściwych ustaw, w celu zatrudnienia. Zostałem poinformowany, że mam możliwość odwołania udzielonej zgody w każdym czasie, ale wycofanie zgody nie wpływa na zgodność z prawem przetwarzania danych osobowych, którego dokonano na podstawie zgody przed jej wycofaniem.

Pana/Pani dane osobowe przetwarzane są w związku z udziałem w procesie rekrutacji na celu przeprowadzenia rekrutacji na podstawie obowiązujących przepisów Kodeksu pracy lub innych aktów prawnych, z których wynika konieczność wypełnienia przez Pracodawcę obowiązku nałożonego na niego przepisem prawa, oraz na podstawie zgody wyrażonej w zakresie dobrowolnie podanych przez Pana/Panią danych w związku z uczestnictwem w rekrutacji.

Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane:

- 1) do zakończenia rekrutacji w związku z którą aplikował Pan/Pani do pracy u Pracodawcy, jeśli nie wyraził Pan/Pani zgody na przetwarzanie danych na potrzeby dalszych rekrutacji,
- 2) do 1 roku od dnia złożenia aplikacji w przypadku gdy wyraził Pan/Pani zgodę na przetwarzanie danych w celach przyszłych rekrutacji.

**PRACA**

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

Piekarnia w Stalowej Woli zatrudni piekarza, kontakt; 604-411-579

NZOZ Zdrowie Rodziny s. c. w Pysznicy zatrudni lekarza rodzinnego. Telefon kontaktowy 15 841-00-02

**PUP STALOWA WOLA,**  
**8.06.2020 r.**  
Tel. 15 643-37-50

\* Barman \* Elektromonter \* Elektromonter/elektryk \* Elektromonter instalacji słaboprądowej \* Elektryk/elektronik \* Fryzjer \* Instalator systemów zabezpieczeń \* Kontroler jakości usług ds. ochrony \* Magazynier \* Magazynier-kierowca \* Mechanik pojazdów samochodowych \* Monter zabezpieczeń \* Murarz-tylnik \* Osoba sprząająca \* Pracownik ochrony fizycznej \* Pracownik produkcji drzewnej/operator strugarki \* Pracownik remontowo-budowlany \* Pracownik restauracji \* Projektant w branży elektrycznej \* Specjalista ds. kadr \* Stolarz/pomocnik stolarza \* Asystent projektanta \* Dłuciarz/szlifierz \* Pracownik odlewni \* Przedstawiciel handlowy w branży motoryzacyjnej

**PUP NISKO, 8.06.2020 r.**  
Tel. 15 841-23-13, wew. 15

\* Cieśla szalunkowy \* Zbrojarz \* Elektryk-operator oczyszczalni ścieków \* Technolog \* Fryzjer \* Murar-cieśla \* Specjalista ds. sprzedaży \* Magazynier \* Przedstawiciel handlowy \* Operator koparko-ładowarki \* Brukarz \* Piecowy \* Ciastowy \* Operator maszyn i urządzeń produkcyjnych \* Operator linii produkcyjnej \* Pomocnik stolarza \* Magazynier \* Elektronik \* Spawacz \* Blacharz budowlany

\* Kierowca kurier \* Sprzedawca w sklepie meblowym \* Specjalista ds. sprzedaży \* Kierowca samochodu dostawczego/bus \* Nauczyciel/bibliotekarz \* Sprzedawca \* Pracownik fizyczny \* Kelner \* Recepcjonista hotelowy \* Operator koparki \* Kierowca kat. C \* Brukarz \* Instruktor praktycznej nauki jazdy

**PUP TARNOBRZEG,**  
**8.06.2020 r.**  
Tel. 15 823-00-30

\* Specjalista od social mediów \* Wiertacz/pomocnik wiertacza \* Elektromonter \* Magazynier/kierowca samochodu dostawczego \* Fizjoterapeuta \* Elektromechanik \* Pomocniczy robotnik mostowy \* Kierowca \* Kierowca/monter instalacji wod. kan., co i gaz \* Pielęgniarka w ambulatorium \* Nauczyciel matematyki \* Elektryk \* Kucharz \* Operator urządzenia do przewierć sterowych \* Monter instalacji i sieci \* Fizjoterapeuta \* Piekarz/pomocnik piekarza (osoba do przyuczenia)

**PUP SANDOMIERZ,**  
**08.06.2020 r.**  
Tel. 15 644-14-46

\* Kelner \* Sprzedawca \* Operator walca drogowego \* Operator koparki \* Mechanik samochodów ciężarowych \* Mechanik samochodów osobowych \* Pakowacz \* Laborant \* Elektryk \* Brukarz \* Pomocniczy robotnik budowlany \* Sprzedawca/servisant silników spalinowych \* Kierowca-magazynier \* Betoniarz-zbrojarz \* Operator wózka widłowego \* Ślusarz \* Kierownik robót drogowych (bez uprawnień) \* Kierowca kat. B, D, E \* Kierowca kat. C+E \* Monter instalacji wod.-kan. \* Nauczyciel weterynarii \* Monter płyt warstwowych \* Piekarz/pomocnik piekarza (osoba do przyuczenia) \* Pracownik produkcji \* Referent ds. produkcji \* Wykładowca \* Sprzedawca/dział bu-

dowlany \* Kucharz \* Operator koparko-ładowarki \* Operator spycharki \* Recepcjonista/barman

**NIERUCHOMOŚCI****KUPIĘ**

Kupię dom w surowym stanie lub do remontu, z działką, na os. Piaski, w Stalowej Woli lub Rozwadowie. Kupię także działkę budowlaną do 15 ar. Tel 735-168-945

**SPRZEDAM**

Sprzedam działkę uzbrojoną 42 a, Nowosielec-Kończyce, tel. 503-737-889

Sprzedam dom murowany 120 m2, piętrowy, budynek gospodarczy, garaż. Turbia; 15 842-82-61

**WYNAJEM**

Metalowiec – Stalowa Wola.  
Wynajem pokoi hotelowych,  
wynajem pomieszczeń biurowych,  
do wynajęcia lokal na bufet  
gastronomiczny, tel. 15 642-18-02,  
www.metalowiecstalowawola.pl

**USŁUGI****BUDOWLANE**

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kostka brukowa, bloczki betonowe, produkcja, układanie, płyty jumbo, 10 lat gwarancji; 15 842-05-29, 603-691-564

Projekty, płytki, wykończenia,  
solidność, gwarancja;  
504-233-235

Malowanie dachów, elewacji; 512-389-666

**INFORMACJA**

Działając na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r. poz. 65) i Zarządzenia Nr 62/2020 z dnia 3 czerwca 2020 r.

**Burmistrz Gminy i Miasta Nisko zawiadamia,**

że w dniach od 10 czerwca do 1 lipca 2020 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej [www.nisko.pl](http://www.nisko.pl) można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

**PŁYTKI, karton-gips, gładziki, malowanie, tapetowanie, panele, adaptacja poddaszy. Fachowo, czysto, faktury; 500-323-869**

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500



Profesjonalne wykonywanie usług remontowo-budowlanych. Doświadczenie! Fachowość! Solidność! 721-450-488

**OGŁOSZENIE****Wójt Gminy Pysznica**

informuje, że został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Pysznica przeznaczonych do użyczenia.

Garaże blaszane, wzmocnione bramy garażowe, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Krótkie terminy realizacji. Producent: 15 816-42-06, 509-038-426, [www.robstal.pl](http://www.robstal.pl)

**KOMPUTEROWE**

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

**TRANSPORTOWE**

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

Kupię wazony szklane, porcelanowe, serwisy z porcelany do kawy/herbaty, talerze na ścianę, figurki porcelanowe oraz gliniane, malowane z okrusu PRL; 886-991-816

**USŁUGI INNE**

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

**MOTORYZACJA**

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

**Wójt Gminy Pysznica**

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 poz. 65)

**podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy oraz użyczenia:**

| Lp. | Położenie nieruchomości                                                                                              | Oznaczenie nieruchomości wg katastru | Nr Księgi Wieczystej | Użytek | Pow. działki w ha | Przeznaczenie, cel dzierżawy/użyczenia                                                                                                                                                                                                                                                  | Okres dzierżawy/użyczenia | Miesięczny czynsz dzierżawy/użyczenia w zł                                                                                 | Termin wnoszenia opłat | Termin zagospodarowania terenu |
|-----|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------|----------------------|--------|-------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------|--------------------------------|
| 1.  | Gmina Pysznica, obręb Pysznica, pomieszczenia o pow. 26,57m <sup>2</sup> w budynku przy ul. Wolności 275             | 3300/3                               | TB1S/00066035/4      | Bi     | 0,08              | Bezpłatne użyczenie na rzecz Koła Gospodyń Wiejskich w Pysznicy, pomieszczeń o łącznej powierzchni 26,57m <sup>2</sup> , z prawem do korzystania z WC, korytarza i ganku, w budynku przy ul. Wolności 275 w Pysznicy, na prowadzenie działalności statutowej.                           | do 3 lat                  | Opłaty związane z utrzymaniem przedmiotu użyczenia tj. za energię elektryczną, wodę, kanalizację oraz nieczystości stałych | –                      | Od dnia podpisania umowy       |
| 2.  | Gmina Pysznica, obręb Kłyżów, pomieszczenia o pow. 110,22m <sup>2</sup> w budynku przy ul. Mickiewicza 46 w Kłyżowie | 2001                                 | TB1S/00014686/3      | Bi     | 0,04              | Bezpłatne użyczenie na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłyżowie, pomieszczeń o łącznej powierzchni 110,22m <sup>2</sup> , z prawem do korzystania z WC, korytarza i klatki schodowej, w budynku przy ul. Mickiewicza 46 w Kłyżowie, z przeznaczeniem na działalność OSP w Kłyżowie. | 5 lat                     | Opłaty związane z utrzymaniem przedmiotu użyczenia tj. za energię elektryczną, wodę, kanalizację oraz nieczystości stałych | –                      | Od dnia podpisania umowy       |
| 3.  | Gmina Pysznica, obręb Pysznica, dz. 3289/4 ul. Wolności 295                                                          | 3289/4                               |                      | Bi     | 0,14              | Bezpłatne użyczenie budynku na cele prowadzenia Gminnego Zakładu Komunalnego w Pysznicy                                                                                                                                                                                                 | do 3 lat                  | Opłaty związane z utrzymaniem przedmiotu użyczenia tj. za energię elektryczną, wodę, kanalizację oraz nieczystości stałych |                        | Od dnia podpisania umowy       |

Blizszych informacji o nieruchomości zamieszczonej w wykazie można zasięgnąć w Urzędzie Gminy w Pysznicy, ul. Wolności 322, pokój nr 4 lub telefonicznie pod nr tel. 15 841-09-34 w godzinach urzędowania tj. od 7.30 do 15.30 w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki oraz w godzinach od 9.00 do 17.00 w środy.

**Stały, szybki, stabilny dostęp do Internetu bez limitu danych!****INTERNET W PROMOCJI**

Większe prędkości dostępu do Internetu w sieci Stella.NET!!!

| Prędkość łącza do / od Abonenta | Abonament |
|---------------------------------|-----------|
| 25 / 2 Mb/s                     | 29 zł*    |
| 60 / 5 Mb/s                     | 39 zł*    |
| 120 / 10 Mb/s                   | 59 zł*    |
| 180 / 15 Mb/s                   | 79 zł*    |

\* Przy umowie na 24 miesiące.

Chcesz uzyskać większą prędkość dostępu do Internetu bez zmiany ceny?

Zgłoś się do Biura Obsługi Klienta przy ulicy Orzeszkowej 3 lub wypełnij formularz zgłoszeniowy na stronie internetowej [www.stella.net.pl](http://www.stella.net.pl)

**Program Lokalny**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00  
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera **piątek 12.06** godz. 20:00

premiera **wtorek 16.06** godz. 20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Zielone, żółte... stalowe. Wyroby Zakładów Południowych i Huty Stalowa Wola rozmowa z Markiem Wiatrowiczem
- 29. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny Stalowa Wola-Rozwadow koncert
- Czas na aktywność

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Motopasje Mercedes 450 SEL 6.9
- Rozkochoać w swej ziemi
- Czas na aktywność
- Kalendarium

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: [telewizja@stella.net.pl](mailto:telewizja@stella.net.pl)  
strona [www.tvkstella.pl](http://www.tvkstella.pl)

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
**DOMINO**  
*Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik*  
**SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ**  
 www.nieruchomosci-stw.pl (15) 30 70 360  
 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303  
 Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333  
 (budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.  
 ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

**MIESZKANIA – SPRZEDAŻ**

- 25m, ul. Czarnieckiego, komfortowa kawalerka po remoncie, I piętro, 179000 zł
- 27m, ul. Ofiar Katynia, do remontu, na parterze, cena 127.000 zł
- 38m, ul. Metalowców, wyremontowane, komfortowe, mieszkanie na I piętrze, cena 220.000 zł
- 48m, Mielec, po remoncie generalnym, 3 pokoje, III piętro, 315000 zł
- 50,31m, ul. Poniatowskiego, 2 pokoje, parter z loggią, 239000 zł
- 51m, Hutnicza, 2 pokojowe w bloku z cegły, II piętro, do remontu, 182000 zł
- 57m, Dmowskiego, 3 pokojowe po generalnym remoncie, II piętro, 295000 zł
- 58m, Wolności, komfortowo wyremontowane, 3 pokoje, II piętro, 309000 zł
- 60m, Poniatowskiego, 3 pokoje, IV piętro z balkonem, 223.000 zł
- 68m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje plus salon, loggia, 277000 zł

**DOMY SPRZEDAŻ**

- 70m, Dziechowice Pierwsze, mały domek parterowy do zamieszkania na dużej działce, 239.000 zł
- 97m, Ulanów, komfortowy, piętrowy dom, gotowy do zamieszkania 509.000 zł
- 107m, Rozwadows, dom z budynkiem usługowo-biurowym, działka 3,77 ar, 450.000 zł
- 110m, 14 km od Stalowej Woli, komfortowy, gotowy do zamieszkania, 16 ar działka, 470.000 zł
- 130m, Chłopska Wola, dom w stanie deweloperskim, 5 pokoi + salon, działka 935m, 395.000 zł
- 135m, Sudoły dom w stanie deweloperskim, działka 8ar, 480.000 zł
- 137m, Stalowa Wola, wyremontowana, parterowa kamienica, 3 sypialnie + salon, 385.000 zł
- 138m, Pysznica-Sudoły stan surowy, działka 19ar, cena 270.000 zł
- 140m, Ruda, piętrowy, nieduży dom, 3 sypialnie + salon, piękna działka 21 arów, 480.000 zł



- 140m, gmina Grębów, komfortowy, piętrowy dom po remoncie, działka 6,5 ar, 345.000 zł
- 144m, Pysznica, dom w stanie deweloperskim, działka 8,5 ar, 485.000 zł
- 144m, Wrzawy, dom piętrowy z dużą działką 75 ar, 249.000 zł
- 160m, Nisko, komfortowy, nowoczesny dom, gotowy do zamieszkania, cena 595.000 zł
- 166m, Pysznica, dwa domy na dużej działce o pow. 27 arów, cena 380.000 zł
- 170m, Stalowa Wola, dom pod działalność lub do zamieszkania w centrum, działka ok. 4 ar, 619.000 zł
- 174m, Chazewice, 5 pokoi, działka 4ar, po remoncie, cena 550.000 zł
- 200m, Stalowa Wola – Piaski, piękny dom, gotowy do zamieszkania, działka 14 ar. 560.000 zł
- 250m, Grębów, duży murowany, piętrowy dom w spokojnej okolicy, ale blisko centrum, dla wieloosobowej rodziny, 4 sypialnie, 2 salony, działka 13 ar, ATRAKCYJNA CENA 260.000 zł

**MIESZKANIA – WYNAJEM**

- 32m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, umeblowane, 700 zł + czynsz + media
- 35m, ul. Żeromskiego, 2 pokojowe, umeblowane, 950 zł + czynsz + media
- 45m, ul. Okulickiego, 2 pokojowe, umeblowane, z balkonem, 1000 zł + czynsz + media
- 46m, ul. Popiełuszki, 2 pokojowe, umeblowane, II piętro, 800 zł + czynsz + media

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:**

**www.nieruchomosci-stw.pl**

**BLACHY DACHOWE**  
 PRODUCENT OFERUJE:  
 ✓ blachodachówki  
 ✓ blachy trapezowe  
 ✓ obróbki blacharskie  
 ✓ systemy rynnowe  
 ✓ parapety, szlachety  
 ✓ podsufitka  
 ✓ wyciągi wentylacyjne  
 Zakład Ślusarski Witold Szabat  
 37-400 Nisko – Zarzecze  
 tel./fax 15 841 10 70, 502 874 684  
 witoldszabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**BĄDŹ EKO**  
**KUP e-WYDANIE**  
 WWW.SZTAFETA.PL

**POSZUKUJEMY DOMÓW DO WYNAJĘCIA DLA FIRM**

- 49m, ul. Poniatowskiego, salon z balkonem, kuchnia z jadalnią, 1000 zł + czynsz + media
- 54m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, umeblowane z balkonem, 1200 zł + czynsz + media
- 56m, Os. Ogrody, komfortowe, wyposażone, z balkonem, 2000 zł + czynsz
- 60m, Al. Jana Pawła II, komfortowe, wyposażone, 4 pokojowe, 1200 zł + czynsz
- 62m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje, z balkonem, umeblowane, 1200 zł + czynsz

**PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMINY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY**

**DOMY – WYNAJEM**

- 100m, Nisko, kwatery dla pracowników, do 10 osób, 350 zł/os. + media
- 80m, Jeżowe, kwatery bez wyposażenia, do 15 osób
- 120m, Jastkowice, umeblowany, 10 osób, 300 zł/os. + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowany dom dla firm, 7 pokoi, 400 zł/os.

**LOKALE – SPRZEDAŻ**

- 87m, Chazewice, budynek gospodarczy, stan surowy otwarty, działka 25 ar, 155.000 zł
- 900m ul. Przemysłowa – biuro-produkcja-usługi-magazyn (parter 450m<sup>2</sup> + piętro 450m, plus podpiwniczenie 100m) dodatkowo garaż wolnostojący 190m. Działka 1575m. Cena 1200.000 zł
- 1050m, serwis samochodów ciężarowych i osobowych w Stalowej Woli, stacja kontroli pojazdów, myjnia samochodowa, magazyny, biura. Cena do negocjacji.

**LOKALE – WYNAJEM**

- 288,7m, ul. Przemysłowa, pomieszczenia biurowe pod działalność handlową, biurową, szkoleniową, 5774 zł netto/mc, (20 zł/m<sup>2</sup> + 23% podatku VAT) + media
- 42m, ul. Staszica, lokal pod biuro, gabinet lub studio urody, 1500 zł + media
- 300m, Nisko, lokal handlowy do wynajęcia na 1 piętrze, 4000 zł

**DZIAŁKI – SPRZEDAŻ**

- 12ar, Jastkowice, działka budowlana pod lasem, cena 84.000 zł
- 14ar, Jastkowice, działka budowlana z WZ, cena 100.000 zł do negocjacji
- 13ar, Brandwica, działka budowlana, 70.000 zł
- 15ar, Wola Rzeczycka, media, działka budowlana z WZ, szerokość ok 46m, 70.000 zł
- 15,24ar, Jastkowice, budowlana, bardzo ładna lokalizacja, wszystkie media! 95.000 zł
- 15,50ar, Stalowa Wola, Piaski, budowlana, uzbrojona. Cena 235.000 zł
- 19ar, Pysznica, ul. Wrzosa, budowlana, bardzo ładna lokalizacja, uzbrojona, 140.000 zł
- 27ar, Pysznica – ul. Wolności, przy głównej ulicy, 120.000 zł
- 50ar, Chwałowice gmina Radomysł nad Sanem, działka przy głównej ulicy, cena 60.000 zł
- 4ha lasy na terenie Gminy Zaklików, 85.000 zł

**SKŁAD KRUSZYW**  
 • WĘGIEL Z KOPALNI PIAST  
 • PELLET  
 • KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY  
 • ŻWIRY • PIASEK RZECZNY  
 • PIASEK PRZESIANY  
 • ZIEMIA OGRODOWA  
 • KRUSZYWA-OZDOBNE  
 • I DROGOWO-BUDOWLANE  
 Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999

**GARAŻE Blazane**  
**BRAMY Garażowe**  
**KOJCE dla Psów**  
 Najniższe **CENY**  
 Automatyka do bram  
 Dogodne **RATY**  
 Transport i montaż **GRATIS**  
 15-649-82-21 18-33-44-504  
 14-696-06-01 17-770-72-95  
 81-440-51-08 84-539-81-91  
 604-397-105 781-088-977  
 www.konstal-garaze.pl

**DYŻURY APTEK W REGIONIE**  
**STALOWA WOLA**  
 12–18.06, ul. Al. J. Pawła II 10, tel. 15 843 93 00; ul. Wojska Polskiego 5  
**NISKO**  
 12–18.06, ul. Wolności 54 A, tel. 15 841 43 68  
**LEŻAJSK**  
 12–18.06, ul. Mickiewicza 22, tel. 17 242 00 60  
**TARNOBRZEG**  
 12–13.06, ul. Mickiewicza 34 e, tel. 15 822 19 89  
 13–14.06, ul. Waryńskiego 1, tel. 15 822 27 95  
 14–15.06, ul. Moniuszki 1, tel. 15 823 34 95  
 15–16.06, ul. Sienkiewicza 4/71 b, tel. 15 811 29 74  
 16–17.06, ul. Sienkiewicza 48, tel. 800 110 110  
 17–18.06, ul. Sienkiewicza 67, tel. 15 822 59 60

**NFZ** ZAPISY NA BEZPŁATNE PROTEZY NA ROK 2020  
**lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI**  
 /bezpłatne leczenie stomatologiczne  
 Godziny przyjęć: cały tydzień  
 + SOBOTA – POGOTOWIE 10<sup>00</sup>–12<sup>00</sup>  
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A  
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

**SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hueie)**  
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola  
 www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX ..... 15 842 10 17, 15 813 44 65  
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH ..... 15 813 54 65  
 REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ .... 15 842 21 41, 15 813 54 75  
 REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO ..... 15 813 50 07  
 REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET ..... 15 813 58 33  
 REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY ..... 15 813 54 95  
 REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31  
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ ..... 15 813 55 51  
 PIEŁGNIARNI ŚRODOWISKOWE .. 15 813 44 55  
 GABINET ZABIEGOWY ..... 15 813 54 55  
 REJESTRACJA FIZJOTERAPII . 15 813 55 73  
 ODDZIAŁ REHABILITACJI:  
 GABINET ORDYNATORA ..... 15 813 60 66  
 GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT ..... 15 813 60 77  
 DYŻURKA PIEŁGNIAREK .... 15 813 56 40

**WtórStal**  
**KASACJA POJAZDÓW**  
 ✓ odbiór autolawetą, transport gratis  
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania  
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką  
**SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**  
**hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury**  
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564  
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

**Wtór-Steel**  
**PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**  
 Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl  
**ZAŚWIADCZENIE O KASACJI SPRZEDAŻ CZĘŚCI**  
**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**  
**NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!**

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
**PRO MORTE**  
 Tel. 602 126 637  
 STALOWA WOLA i okolice

**Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650**  
 ✓ PIASEK do murowania ♦ tynkowania  
 ♦ wylewek ♦ PRZESIANY  
 ✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO  
 ✓ Wykopy koparką z zasięgiem 18,5 m  
 ✓ TRANSPORT WYWROTKI

# INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

**Gabinet kardiologiczny** lek. med. Teresa Mażarz-Puchalska, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista kardiolog. Stalowa Wola, ul. Popiełuszki 2/6. Poniedziałek: 15.30–17.00, tel. 602-502-655

**Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów: STRAUMANN®, NOBEL BIO CARE, ALPHA BIO, MIS dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.**  
 Więcej informacji i cennik na stronach: www.slmimplant.pl; www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl  
**CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ IMPLANTY DENTYSTYCZNE DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA**  
 lek. med. lek. stom. chir. **A. Szymański**  
 ☎ 604 221 051; Stalowa Wola  
 PARTNER STRAUMANN® W POLSCE DOŻYWOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI

**Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny**  
**Lek. stom. Jolanta Potasz**  
**BEZPŁATNE PROTEZY w ramach umowy z NFZ**  
 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1  
 tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550  
**Leczenie, profilaktyka, korony, mosty porcelanowe, wybielanie, chirurgia, piaskowanie zębów**

**radio leliwa**  
 Stalowa Wola 93,5 FM  
 Al. Jana Pawła II 25 a piętro III  
 tel. 15 843 25 25

**STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA**  
 • Implanty • Wybielanie • Protetyka  
 • Chirurgia • Piezochirurgia  
 • Ortodoncja **NOWOŚĆ**  
 • Leczenie pod mikroskopem  
 • Periodontologia  
 • Cyfrowa tomografia komputerowa 3D  
 • Cyfrowy pantomogram  
 • Cyfrowe RTG zębów  
**STALOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5**  
 tel.: 15 843 19 89, 604 221 051, 606 996 262  
 www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

**Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej**  
**RADIOWEŻEL**  
 radioweziel.stw@gmail.com  
 tel. +48 695 198 028



Sport redaguje  
**MARIUSZ BIEL**  
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

**Od remisu z Olimpią i wyjazdowego zwycięstwa nad Górnikiem Łęczna, rozpoczęli ligowy restart piłkarze Stali. Bohaterem obydwu spotkań był 20-letni wychowanek klubu, Kacper Śpiewak.**

Wśród wprowadzony dwadzieścia minut przed końcem spotkania, młodzieżowiec Stali zdobył najpierw kontaktowego gola, a dwie minuty później uratował swojej drużynie jeden punkt. W sobotę, także wszedł na boisko z ławki i w doliczonym czasie gry zdobył bramkę, która zapewniła Stali pierwsze od ponad 30 lat zwycięstwo z Górnikiem Łęczna na jego stadionie!

#### Nie było nikogo

W pierwszych minutach meczu z Olimpią, częściej przy piłce byli stalowcy, jednak uważnie grająca, zmasowana obrona rywala, którą dyrygował bezbłędnie były zawodnik Stali, Tomasz Lewandowski, rozbiła bez większych problemów ataki naszego zespołu. Jednak w 12. minucie stalowcy przeprowadzili akcję, po której zrobiło się gorąco pod bramką Olimpii. Piotr Witasik uruchomił Filipa Szifera i młodzieżowiec Stali wpadł z piłką w pole karne i zagrał mocno wzdłuż bramki, jednak nie było przed nią żadnego z jego partnerów.

#### Większą precyzją wykazał się Demianiuk

Po kwadransie gry coraz groźniej zaczęli być goście. Po jednej z kontr bliski szczęścia był Cezary Demianiuk. Uderzył piłkę głową, na szczęście Pietrzkiewicz nie dał się zaskoczyć. W odpowiedzi na bramkę Madejskiego uderzał z kilkunastu metrów Fidziukiewicz, lecz jego strzał był niecelny. Napastnik Stali miał czas i dużo wolnego miejsca, jednak pospieszył się, niezbyt czysto chyba trafił w piłkę i ta przeleciała metr obok słupka. Dwie minuty później Olimpia objęła prowadzenie. Po kolejnej szybkiej kontrze, po zagraniu piłki głową od Brychlika, Demianiuk trafił do bramki z 17 metrów. Po utracie bramki w grę Stali wdarła się spora nerwowość. Podopieczni trenera Szydełka bardzo szybko chcieli doprowadzić do wyrównania, jednak wciąż nie mieli pomysłu na to, jak przedostać się z piłką w pobliże bramki Madejskiego.

#### Zabawa Kiełtyki

Nie zmienił się obraz gry po przerwie. Stal chciała, ale brakowało w jej grze wykończenia. Ożywił grę naszej drużyny wprowadzony w 61. minucie Piotr Zmorzyński, ale kilka minut po jego wejściu straciliśmy drugą bramkę. Michał Kiełtyka z ogromną łatwością ograł trzech naszych obrońców, zagrał do Balewskiego, ten do Demianiuka, i wychowanek siedleckiej Pogoni przrucił futbolówkę nad Pietrzkiewiczem i po raz drugi w tym dniu wpakował ją do stalowowskiej bramki.

#### Super Joker

W tym momencie nie mając już nic do stracenia Stal, poza kolejnymi bramkami, zaczęła atakować większą liczbą graczy, ale to powodowało, że więcej miejsca przy prowadzaniu kontr mieli piłkarze

Stal coraz bliżej bezpiecznej strefy

# Śpiewające końcówki Śpiewaka



WIĘCEJ ZDJEĆ NA  
[www.sztafeta.pl](http://www.sztafeta.pl)



Piłkarze Olimpii udowodnili, że świetnie czują się w grze z kontry. Wykorzystali dwie sytuacje, a mogli pokusić się o wyższy dorobek bramkowy

z Elbląga. Niewiele brakowało, a Demianiuk po raz trzeci wpisałby się na listę strzelców. Piłkę z linii bramkowej wybił po jego uderzeniu Waszkiewicz.

W ostatnich minutach Olimpia oddała pole do rozgrywania piłki gospodarzom i w końcu udało się stalowcom sprawić radość stojącym przed stadionem kibicom. Wszystko za sprawą Kacpra Śpiewaka. W 89. minucie wykorzystał podanie Chromińskiego i z półobrotu z kilku metrów, po raz pierwszy wpakował piłkę do bramki, a w drugiej minucie doliczonego czasu gry i dośrodkowaniu Fidziukiewicza z prawej strony pola karnego, celną „główką” doprowadził do remisu.

#### Postraszili na początku

Podrażniony trzema kolejnymi porażkami, mający mocarstwowe zapędy Górnik, był zdecydowanym faworytem w meczu z będącą od dłuższego czasu na dole ligowej tabeli „Stalówką”, ale jak to często w futbolu bywa, przewaga na papierze ma się nijak do tego, co dzieje się na piłkarskim boisku. Górnik przeważał tylko przez kilka pierwszych minut gry. W 3. minucie był nawet bliski objęcia prowadzenia. Po uderzeniu Stromeckiego z 16 metrów, lecąca metr nad ziemią piłka trafiła w słupek. Stal szybko opanowała nerwy i na kolejne minuty zaproponowała górnikom swój styl gry. I gospodarze zaczęli mieć kłopoty z konstruowaniem akcji ofensywnych. Owszem, częściej byli w posiadaniu piłki, jednak ich atak pozycyjny nie stanowił żadnego zagrożenia dla defensorów Stali.

#### Pechowiec nad pechowcami

W 20. minucie nasza drużyna popisała się ładną, koronkową akcją prawym skrzydłem, po której objęła prowadzenie. Adam Waszkiewicz zagrał piłkę Bartoszewi Sobotce, a ten posłał ją zewnętrzną stroną lewej stopy wzdłuż pola karnego do Michała Fidziukiewicza. Futbolówka nie dotarła jednak do „Fidziego”, bo wpakował w nią czub swojego buta Bartłomiej Kalinkowski

i zdobył naprawdę pięknej urody... „samobójca”. Kostrzewski ani drgnął – piłka wylądowała w okienku jego bramki. Było to drugie w tym roku samobójcze trafienie Kalinkowskiego (zimną przyszedł do Łęcznej z ŁKS-u). Wcześniej ucieszył kibiców Widzewa, a jakby tego było mało, to w ligowym restarcie, w meczu w Katowicach, zobaczył czerwoną kartkę...

#### Sędzia zawsze widzi najlepiej

Górnik stracił bramkę, ale nie zerwał się do szaleńczego ataku, a jednak w 30. minucie Michał Goliński przeprowadził indywidualny rajd lewą stroną, po którym miejscowi wyrównali. Młodzieżowiec Górnika wbiegł w pole karne i... padł. Sędzia dopatrzył się przewinienia Adama Waszkiewicza i odgwizdał „jedenastkę”, chociaż na telewizyjnych powtórkach można zobaczyć, że chwilę wcześniej nasz obrońca wybił mu czysto piłkę sprzed nóg. Najlepszy strzelec Górnika, Paweł Wojciechowski zmylił Dawid Pietrzkiewicza i cieszył się ze zdobycia trzynastej bramki w sezonie.

Kilka minut później doszło do kolejnej kontrowersyjnej sytuacji. Krzysztof Kiercz wpakował piłkę do bramki gospodarzy, po centrze Sobotki, ale sędzia odgwizdał pozycję spaloną naszemu obrońcy. Szkoda, że w II lidze nie ma VAR-u...

W ostatnich sekundach przed przerwą Stal wyszła z kontrą, po której bramkarz Górnika wybił piłkę na rzut rożny. Pan Kawałko nie zezwolił jednak na jego wykonanie – na zegarze była 45. minuta i 11 sekunda – i zakończył pierwszą połowę.

#### Refleks Pietrzkiewicza

W drugiej połowie niewiele tak naprawdę działo się pod obydwoiema bramkami, co wcale nie oznacza, że jedni i drudzy nie mieli w tym czasie okazji do zdobycia bramki. Stal mogła po raz drugi objąć prowadzenie w 51. minucie, kiedy po dośrodkowaniu Sobotki, Piotr Witasik „główkował” z kilku me-

trów nad poprzeczką, natomiast gospodarze po akcji najlepszego w ich szeregach Golińskiego, który idealnie obsłużył Cierpkę, ale w ostatniej chwili jego strzał zablokował Kiercz, a także po uderzeniu Śpiączki w 76. minucie. Napastnik Górnika huknął z 10-12 metrów, ale świetnym refleksem popisał się bramkarz Stali.

#### Wychowankowie w rolach głównych

I kiedy wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się podziałem punktów – dobiegała trzecia minuta doliczonego czasu gry – Piotr Witasik wrzucił głęboko piłkę w pole karne, Filip Szifer uprzedził dwóch obrońców Górnika, zgrał futbolówkę przed bramką, a tam szybko od Kostrzewskiego i jednego ze stoperów, okazał się wprowadzony po przerwie na boisko Kacper Śpiewak i z trzech metrów wpakował głową piłkę do siatki, stając się po raz drugi w ciągu czterech dni bohaterem naszej Stali.

#### 23. kolejka

##### STAL – OLIMPIA ELBLĄG 2:2 (0:1)

0-1 Demianiuk (24), 0-2 Demianiuk (68), 2-1 Śpiewak (89), 2-2 Śpiewak (90)

**STAL:** Pietrzkiewicz – Witasik, Kiercz, Sobotka (62 Zmorzyński) – Szifer, Mroziński, M. Płonka (88 Stępniewski), Stelmach (61 Waszkiewicz), Chromiński – Szczutowski (69 Śpiewak), Fidziukiewicz.

**OLIMPIA:** Madejski – Balewski, Lewandowski, Wenger, Sedlewski – Kiełtyka, Kuczałek, Krasa, Demianiuk – Prytulak (76 Jabłoński) – Brychlik.

**Sędziował:** Paweł Kukla (Kraków). **Żółte kartki:** M. Płonka, Mroziński, Chromiński, Stępniewski, Szydełko (trener) – Krasa, Sedlewski. *Mecz bez udziału publiczności.*

**W pozostałych meczach:** Gryf – Pogoń 2:3 (1:3), Znicz – Bytovia 0:2 (0:1), Resovia – Błękitni 1:1 (1:0), GKS – Górnik Ł. 2:1 (1:1), Lech II – Garbarnia 2:2 (1:1), Górnik P. – Legionovia 1:2 (0:1), Widzew – Skra 1:2 (0:0), Elana – Stal Rz. 1:4 (0:1).

#### Liczbę 23. kolejki

**41** żółtych kartek, najwięcej 7 w meczu Stal SW – Olimpia (5+2).

**31** goli, najwięcej 5 w meczach Elana – Stal Rz. 1:4 i Gryf – Pogoń 2:3.

**10** rzutów karnych: 7 wykorzystanych: Sikorski (Gryf), Feruga (Bytovia), Wojciechowski (Górniki Ł.), Mesjasz (Skra), Krysiak (Elana), Reiman (Stal Rz.), Letniowski (Lech II) i 3 niewykorzystane: Feruga (Bytovia), Sikorski (Gryf), Machalski (Znicz).

**2** czerwone kartki: Kalinkowski (Górniki Ł.), Welna (Pogoń).

**1** samobój; Zembrowski (Legionovia).

#### 24. kolejka

##### GÓRNIK ŁĘCZNA – STAL 1:2 (1:1)

0-1 Kalinkowski (21 – samobójcza), 1-1 Wojciechowski (31 – rzut karny), 1-2 Śpiewak (90)

**GÓRNIK:** Kostrzewski – Zagórki, Midziński, Baranowski, Leandro – Stromecki, Kalinkowski (46 Korczakowski), Cierpka, Lewandowski (70 Stasiak), Goliński – Wojciechowski (63 Śpiączka).

**STAL:** Pietrzkiewicz – Waszkiewicz, Kiercz, Witasik – Jopek, Sobotka – Chromiński (61 Śpiewak), Płonka (63 Stelmach), Zmorzyński (80 Szifer) – Ciepiela (82 Szczutowski), Fidziukiewicz.

**Sędziował:** Grzegorz Kawałko (Białystok). **Żółte kartki:** Korczakowski – Fidziukiewicz, Bober (asystent trenera), Drozd (kierownik drużyny). *Mecz bez udziału publiczności.*

**W pozostałych meczach:** Lech II – Pogoń 2:1 (1:1), Legionovia – Elana 1:2 (0:1), Garbarnia – Górnik P. 4:0 (2:0), Stal Rz. – Widzew 0:0, Olimpia – Resovia 2:1 (1:0), Błękitni – Znicz 4:3 (3:1), Bytovia – Gryf 1:1 (0:1), Skra – GKS 1:0 (0:0).

#### Liczbę 24. kolejki

**46** żółtych kartek, najwięcej 8 w meczach Błękitni – Znicz (3+5) i Lech II – Pogoń (4+4).

**26** goli, najwięcej 7 w meczu Błękitni – Znicz 4:3.

**3** rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Fadecki (Błękitni), Zjawirski (Znicz), Wojciechowski (Górniki P.).

**2** czerwone kartki: Balewski (Olimpia), Kopaniecki (Górniki P.) i 2 samobój; Dejewski (Lech II) i Kalinkowski (Górniki Ł.).

|                   |    |    |         |       |
|-------------------|----|----|---------|-------|
| 1. Widzew         | 24 | 48 | 14-6-4  | 49-21 |
| 2. GKS Katowice   | 24 | 44 | 13-5-6  | 41-26 |
| 3. Górnik Łęczna  | 24 | 42 | 12-6-6  | 32-29 |
| 4. Resovia        | 24 | 42 | 12-6-6  | 43-23 |
| 5. Olimpia        | 24 | 40 | 10-10-4 | 37-24 |
| 6. Bytovia        | 24 | 37 | 10-7-7  | 34-33 |
| 7. Błękitni       | 24 | 35 | 10-5-9  | 37-38 |
| 8. Stal Rzeszów   | 24 | 34 | 10-4-10 | 39-33 |
| 9. Garbarnia      | 24 | 32 | 8-8-8   | 29-27 |
| 10. Lech II       | 24 | 32 | 8-8-8   | 30-32 |
| 11. Elana         | 24 | 32 | 9-5-10  | 32-32 |
| 12. Skra          | 24 | 31 | 9-4-11  | 20-32 |
| 13. Znicz         | 24 | 30 | 9-3-12  | 34-43 |
| 14. Górnik P.     | 24 | 30 | 8-6-10  | 39-32 |
| 15. Pogoń         | 24 | 30 | 9-3-12  | 34-38 |
| 16. STAL ST. WOLA | 24 | 28 | 7-7-10  | 27-37 |
| 17. Legionovia    | 24 | 16 | 4-4-16  | 20-44 |
| 18. Gryf          | 24 | 14 | 3-5-16  | 18-51 |

**Najlepszy strzelec:** 17 – Bednarski (Górniki P.)

**STAL (27):** 7 – Dadok, 5 – Fidziukiewicz, 3 – Śpiewak, 2 – Sobotka, 1 – Ciepiela, Kiercz, Mistrzyk, Mroziński, Przemysław Stelmach, Waszkiewicz, Witasik, Wójcik, Zjawirski.

# Każdy mecz będzie inny

– Kibice w Polsce są strasznie niecierpliwi. Jeżeli widzą, że ich piłkarze wymieniają trzy, cztery podania na swojej połowie, to zaczynają albo gwizdać albo krzyczeć, na co czekasz, laga do przodu – mówi SZYMON SZYDEŁKO. Z trenerem II-ligowej Stali Stalowa Wola rozmawialiśmy dzień po zwycięskim meczu naszej drużyny w Łęcznej.

– Do... czterech razy sztuka. Trzy pierwsze mecze wiosenne zremisowane, w czwartym upragniona i powiedzmy sobie szczerze, niespodziewana wygrana na wyjeździe z walcącym o awans Górnikiem Łęczna. Jakie są pana wrażenia artystyczne po dwóch pierwszych meczach po wznowieniu ligowych rozgrywek?

– Zacznę od tego, że po meczu z Olimpią pojawiły się takie głosy, że zegraliśmy słabo, bez ładu, składu, a ja uważam, że zegraliśmy lepiej niż z Łęczną. Te mecze różniły się. Olimpia grała głęboko, dobrze organizując grę na swojej połowie i prostymi środkami uruchamiała grę z przodu. Moim zdaniem twierdzenie, że graliśmy słabo w tym meczu jest dla nas krzywdzące. Wystarczy spojrzeć na statystyki meczowe. Liczby oddają, kto prowadził grę, kto atakował, miał więcej podań i mniej strat, i tak dalej.

– Ale to Olimpia stworzyła groźniejsze sytuacje pod naszą bramką. Demianiuk zdobył dwie bramki, a mógł cztery...

– Tak, jak powiedziałem, Olimpia prostymi środkami, przenosiła ciężar gry na naszą połowę, a Demianiuk, poza faktem, że potrafi wykorzystywać swój potencjał, to nie jest piłkarz, którego byśmy nie znali, ale w tym meczu mógł sobie pozwolić na taką grę, bo nie był obciążony żadnymi zadaniami defensywnymi. Kiedy piłka była na połowie Olimpii, truchtał z przodu i cały czas był wypoczęty. My musieliśmy grać inaczej. Byliśmy w tarapatach, ale drużyna pokazała serce i charakter, udało nam się doprowadzić do remisu.

– Dlaczego po meczu z Olimpią nie pan nie mówił o tym, że zabrakło panu czterech piłkarzy? Nie było Tomasza Płonki, Jarosza, Jopka, Ciepeli, a wcześniej cała czwórka wychodziła w podstawowej jedenastce. Graliśmy w osłabieniu.

– Dlatego, żeby nikt już nie mówił, że Szydełko znów marudzi, znów szuka jakiegoś usprawiedliwienia. Postanowiłem sobie, że nie będę już narzekał, żeby nie dawać pożywki krytykantom.

– Co dolega Tomaszowi Płonki?

– Ma zapalenia ścięgna w kostce. To taka upierdliwa przypadłość, którą dobrze zdiagnozował i leczy jeden z najlepszych w kraju specjalistów medycyny sportowej, ortopeda-traumatolog dr Ficek z Katowica, i wkrótce Tomek powinien być zdolny do gry.

– Chwalił pan drużynę po meczu z Olimpią za grę i za to, że walczyła do końca, chwalił pan ją za wynik, jaki padł w Łęcznej, ale czy nie uważa pan jednak, że w obu tych meczach, mieliśmy po prostu szczęście i... Kacpra Śpiewaka?

– A czy po porażkach mówił pan, że szczęście nas opuściło? Ja patrzę na grę swojego zespołu, na to, co robią poszczególni piłkarze z innej perspektywy. Ja wiem, że kibice w Polsce są strasznie niecierpliwi. Jeżeli widzą, że ich piłkarze wymieniają trzy, cztery podania na swojej połowie, to zaczynają albo gwizdać albo krzyczeć, na co czekasz; laga do przodu. A proszę popatrzeć, jak grają najlepsi w Europie. Ile tam jest podań, żeby zawiązać akcję, żeby wypracować so-

bie sytuację strzelecką. Czasami odnoszę wrażenie, że my wciąż Kochamy się w futbolu angielskim, ale tym sprzed lat, polegającym na przekopywaniu piłki ze swojej połowy pod pole karne rywala.

– Ja jednak uważam, że Stal zagrała lepsze spotkanie w Łęcznej, choćby dlatego, że nie pozwalała Górnikowi stwarzać sobie pod naszą bramką taką ilość sytuacji, jaką pozwalała Olimpii.

– To co powiedziałem na początku. Ten mecz różnił się diametralnie od tego z Olimpią. Każdy mecz będzie inny, musimy mieć tego świadomość. Natomiast obydwa mecze pokazały, że drużyna ma charakter, że potrafi walczyć o swoje, nie pęka, nie poddaje się i że potrafi się przełamać, chce udowodnić, że jest lepsza od przeciwnika. Że chce czegoś więcej i robi wszystko, żeby w końcu opuścić to miejsce, które zajmuje od dłuższego czasu i zasmakować czegoś innego, czegoś lepszego.

– Kacper Śpiewak. Super joker w talii trenera Szydełki?

– Został bohaterem i słuszenie. W obydwu meczach wchodził z ławki i dokładnie realizował to, o co go prosiłem. Nie grał na swojej tak zwanej nominalnej pozycji, ale to było świadome posunięcie. Obserwuję Kacpra na treningach i wiem, na co go stać. A ma jeszcze spory zapas. Ma ważną, jak na młodego gracza cechę – odwagę, której brakuje bardzo często wielu młodzieżowcom. Świetnie to pokazał w meczu z Górnikiem. Zamiast jego bramkarza, to on wystraszył młodego bramkarza Łęcznej, uprzedził go i zdobył bramkę na wagę zwycięstwa.



Trener Szymon Szydełko odniósł szóste zwycięstwo ze Stalą Stalowa Wola

– Skoro tak dobrze radzi sobie z przodu, to może warto byłoby próbować go przemianować ze stopera na... napastnika? Czas wciąż pracuje na jego korzyść.

– Dokładnie. Jednak po dwóch meczach nie możemy popadać ze skrajności w skrajność, ale przyznam, że niczego nie wykluczam.

– Zwycięską bramkę zdobył Kacper, a kto mu dogrywał piłkę przed bramką, mając przy sobie dwóch doświadczonych obrońców Górnika? Jego również, Filip Szifer, który moim zdaniem był najlepszym piłkarzem Stali w pierwszej połowie meczu z Olimpią.

– Nabiegał się w tamtym meczu. To prawda. W Łęcznej rozpoczął spotkanie na ławce, bo wiedziałem, że może odczuwać trudność tego pierwszego po dłuższej przerwie meczu. Wszedł w końcówce i pokazał i pomógł drużynie.

– Kilka lat temu, po meczu drużyny – wtedy chyba trampkarzy starszych Stali – zapytałem ich

trenera, Pawła Rybaka, czy ma u siebie chłopaka, który w przyszłości zagra w pierwszej drużynie i podał mi nazwiska dwóch tego-rocznych maturzystów: Szifer, Śpiewak. Miał nosa, co?

– Myślę, że trener Rybak kierował się czymś więcej, niż samymi umiejętnościami piłkarskimi tej dwójki na tle pozostałych. Trener widział ich podejście do tego, co robią, ich pracę na treningach, zaangażowanie, chęć zostania piłkarzem. Tak myślę. Bo sam talent to za mało. To tylko 30 procent. Reszta trzeba sobie wypracować. I trzeba mieć świadomość tego, że nie jest to lekka praca, ale innej drogi nie ma. Niestety, wielu młodych piłkarzy mających potencjał, nie potrafi tego zrozumieć. Nie chce się im pracować. Olewają treningi, mają gdzieś drużynę, bimbają sobie z wszystkiego, a później mówią, że nie dostają szansy. Bzdura. Ja bym chciał wprowadzić do drużyny, jak najwięcej wychowanków, ale muszę być sprawiedliwy. Nie mogę stawiać znaku równości pomiędzy tymi, którzy pracują systematycznie, starają się, rzetelnie wywiązują ze swoich obowiązków a tymi, którzy mają to daleko gdzieś. Nie możemy tym, którym się nie chce, dawać sto razy ostatnią szansę.

– Przed nami siedem meczów na Hutniczej. Na początek Skra Częstochowa, która Stali chyba nie leży, bo w lidze jeszcze ani razu z nią nie wygrała.

– To jest taka liga, że nikt nikomu nie leży (*śmiech*). Widać po wynikach dwóch pierwszych kolejek po wznowieniu rozgrywek, że wszystko jest możliwe. Skra w tej rundzie zdobyła komplet punktów. I to nie z byle kim! Wygrała na Widzewie i w domu z GKS-em Katowice. Zespół z Częstochowy wzmocnił się w zimie i wiem, co nas czeka w sobotę, ale też wiem, co potrafi mój zespół. Mam nadzieję, że i tym razem sprawimy radość naszym kibicom, którzy tak wspaniale witali nas w nocy przed stadionem po powrocie z Łęcznej. To było naprawdę coś ekstra.

## Zrobił to, co miał zrobić



Po tej „główce” Kacpra Śpiewaka (nr 17) zrobiło się w meczu z Olimpią 2:2



Strzelając dwa gole Olimpii Elbląg – były to także jego pierwsze trafienia w II lidze – Kacper Śpiewak sprawił sobie piękny prezent na 20 urodziny, które obchodził cztery dni wcześniej, a Stali zapewnił jeden punkt. Cztery dni później, pochodzący z Wrzaw wychowanek klubu, znów dał znać o sobie w ostatnich sekundach meczu, kiedy zaatakował odważnie w polu bramkowym Górnika i strzelił gola na wagę trzech punktów. Kto wie, być może te właśnie jego trzy trafienia będą mieć kolosalne znaczenie przy ustalaniu tabeli na koniec sezonu.

Po meczu z Olimpią bardzo skromnie skomentował swój wyczyn, mówiąc, że piłka dwa razy znalazła go w polu karnym i po prostu udało mu się oddać dwa celne strzały.

– Zrobiłem to, co miałem zrobić. Po to wszedłem na boisko, żeby pomóc drużynie – mówił w wywiadzie dla stacji TV.com. – Trener powiedział mi, że bym szukał swojej szansy i udało się. Cieszę się i co mogę jeszcze powiedzieć, że na każdym treningu, w każdym meczu będą starał się udowodnić swoją war-

tość i przydatność dla drużyny – mówił wychowanek klubu, który trafił do jedenastki II ligi 23. kolejki.

W Łęcznej wszedł na boisko po godzinie gry. Zmienił Dominika Chromińskiego, odczuwającego trudność walki z bezspornym grającym, Brazylijczykiem Leandro i powtórzył swój wyczyn ze środy. W trzeciej minucie doliczonego czasu gry sfinalizował zdobyciem bramki podanie od Filipa Szifera. Zachował się w tej sytuacji niczym wytrawny napastnik.

– Było to dla nas trudne spotkanie, ale byliśmy do niego bardzo dobrze przygotowani. Zналиśmy mocne i słabe strony Górnika, który od pewnego czasu czeka na to, aby się przełamać i zacząć wygrywać w lidze. Przyjechaliliśmy do Łęcznej pewni swoich umiejętności i z wiarą, że możemy wygrać, co wspólnie uczyniliśmy – mówił w sobotę Kacper Śpiewak. W poniedziałek pisał maturę z języka polskiego, we wtorek z matematyki, a w sobotę postara się – tak nas zapewnił – pokonać bramkarza Skry.

## Wygrać po raz pierwszy

Skra Częstochowa będzie kolejnym rywalem piłkarzy „Stalówki”. Spotkanie odbędzie się w najbliższą sobotę, 13 czerwca, o godz. 17 w Stalowej Woli. Bez udziału publiczności.

Skra występuje w drugiej lidze dopiero drugi sezon. Awansowała do niej w sezonie 2017/18, wyprzedzając w rozgrywkach w grupie III trzeciej ligi Ślązę Wrocław. Trener Paweł Ściebura, który wprowadzał Skrę do II ligi, pracując z nią do dzisiaj i jest jednym z najdłuższych pracujących szkoleniowców na tym szczeblu rozgrywkowym. Przez 2,5 roku swojej pracy w klubie, młody, 35-letni szkoleniowiec zyskał renomę i dzisiaj wódatze klubu nie wyobrażają sobie, żeby ich drużynę mógł prowadzić ktoś inny.

### Srogie lanie w Boguchwale

Stal spotykała się w lidze ze Skrą trzykrotnie i nie wygrała jeszcze meczu z drużyną spod Jasnej Góry. W ubiegłym sezonie doznała dwóch porażek. W pierwszym meczu w Częstochowie na własną prośbę... Po przespanej pierwszej połowie nasz zespół przegrywał 0:1. Po zmianie stron wyrównał Adrian Dziubiński, a w 70. minucie drugą bramkę dla Stali zdobył z rzutu karnego Michał Mistrzyk. Ostatnie dziesięć minut spotkania rozgrywanego na sztucznej murawie – boisko Skry przy ul. Loretańskiej, oddane do użytku z certyfikatem FIFA daje prawo do rozgrywania zawodów piłkarskich na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w tym spotkań międzynarodowych na sztucznej nawierzchni – należało do gospodarzy.

Do remisu doprowadził Marcin Kieca, a w doliczonym czasie gry, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego, zwycięską bramkę zdobył Adrian Błaszkwicz.

Pięć bramek padło także w rewanżowym spotkaniu w Boguchwale. Aż cztery zdobyli piłkarze Skry: Sebastian Siwek (2) oraz Damian Nowak i Piotr Nocoń. Honorowego gola dla Stali strzelił Grzegorz Janiszewski.

W tym sezonie w meczu obydwu drużyn był bezbramkowy remis.

### Widzew i „gieksa” nie dały rady

Podopieczni trenera Ściebury kapitalnie rozpoczęli wiosenną rundę. Na inaugurację, 3 marca, pokonali Elanę Toruń 1:0 (samobójcze trafienia Sokoła), a po wznowieniu rozgrywek, wywieźli zwycięstwo 2:1 ze stadionu lidera – Widzewa Łódź. Prowadzenie objęli po rzucie karnym egzekwowanym przez Adama Mesjasza (20), a dziesięć minut po przerwie bramkę zdobył Daniel Rumin. Obydwaj zasilili drużynę z Częstochowy w zimie, Mesjasz przyszedł z Odry Opole, a Rumin wrócił do Częstochowy po dwuletnim pobycie w GKS-ie Katowice. W końcówce meczu bramkarza Skry pokonał Gęsior.

W ostatniej kolejce najbliższy nasz rywal odesłał bez punktów wicelidera, GKS Katowice. Jedyną bramkę zdobył 30-letni pomocnik Piotr Nocoń, który uprzedził w polu karnym obrońców katowickich, po dośrodkowaniu z prawego skrzydła. Po tej wygranej Skra opuściła spadkowe miejsce.



# Kibice „Stalówki” po raz kolejny pokazali wielkie serce



W ubiegły czwartek zakończyła się charytatywna akcja „Zielono-Czarny Dzień Dziecka”, zorganizowana przez Stowarzyszenie Kibice Razem w Stalowej Woli, podczas której zbierano najpotrzebniejsze artykuły i sprzęt dla Domu

Dziecka przy ul. Podleśnej. Kibice „Stalówki” odwiedzili już placówkę, obdarowując ją artykułami chemicznymi, sanitarnymi, higienicznymi, papierniczymi, a także grillami ogrodowymi, węglem i brykietem drzewnym.



Dyrektor Domu Dziecka, Małgorzata Warchoła i jeden z organizatorów akcji, Wojciech Duma

– Ponadto każdy z wychowanków otrzymał od nas maseczki ochronne, słodycze i drobne gadzety związane z klubem Stal Stalowa Wola. Serdecznie dziękujemy ludziom za udział w tej, jak również wszystkich innych poprzednich akcjach organizowanych przez Stowarzyszenie Kibice Razem – powiedział Wojciech Duma, jeden z organizatorów akcji „Zielono-Czarny Dzień Dziecka”.

Kibice „Stalówki” włączyli się także do akcji charytatywnej zainicjowanej przez „Sambora” – kibica Wisły Kraków, który pomaga dzieciom chorym na rdzeniowy zanik mięśni (SMA). Pokonując setki kilometrów rowerem, zbiera na trasie gadzety i pamiątki piłkarskie różnych klubów, które przekazuje na licytację. Mieszkającemu w podkrakowskich Krzeszowicach „Samborowi” udało się w ten sposób pomóc wcześniej Kacperkowi, Patrykowi i Franiowi, a teraz wspiera Sandrę. Kibic „Białej Gwiazdy” dotarł początkiem czerwca do Stalowej Woli i spotkał się z przedstawicielami Stowarzyszenia Kibiców Stali Stalowa Wola oraz Stali Stalowa Wola PSA, którzy przekazali na szczytny cel koszulkę meczową Stali z podpisami wszystkich piłkarzy, koszulkę meczową Atletico Madryt oraz wiele gadżetów klubowych i kibicowskich. Wszystko trafi na aukcję, a uzyskane z niej pieniądze dla chorej dziewczynki.

Rajdy samochodowe

## Górskie Samochodowe Mistrzostwa Polski odbędą się!

Bardzo dobre wieści napłynęły z Polskiego Związku Motorowego, który poinformował, że zostaną rozegrane cztery wyścigi Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski, a to oznacza, że będziemy mogli pasjonować się walką o mistrzowski tytuł stalowowolskiego kierowcy wyścigowego Krzysztofa Faraśa.

Pierwsza runda odbędzie się na Słowacji – na przełomie lipca i sierpnia – następnie rajdowców powita Sopot i Gdynia (14–16 sierpnia), później zagospodarują Podkarpacie w Korczynie (17. Wyścig Górski „Przodki”), a na zakończenie rywalizacja przeniesie się ponownie do Słowacji – tu zostanie rozegrana ostatnia runda GSMP – Dobśński Kopec 2020.

– To fantastyczna wiadomość. Co prawda w czasie zmasowanych obstrzeżeń, trenowałem tylko po... kryjomu (*śmiech*), ale już nie mogę doczekać się pierwszych zawodów. Moja honda też (*śmiech*) – powiedział gotowy do startu w pierwszych w tym roku zawodach, Krzysztof Faraś.



Krzysztof Faraś (pierwszy z lewej) i jego honda, nie mogą doczekać się pierwszego startu

## Otwarcie sezonu w Stalowej Woli



Już wkrótce przekonamy się, jak długa przerwa wpłynęła na formę lekkoatletów z Podkarpacia

20 czerwca na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Staszcza w Stalowej Woli odbędą się pierwsze, nie tylko po przerwie spowodowanej epidemią koronawirusa, ale w ogóle w tym roku, zawody – mityng Podkarpackiego Związku Lekkiej Atletyki. Do rywalizacji przystąpią zawodniczki i zawodnicy z kategorii wiekowych U-16 i starszych. Prawo startu mają wyłącznie lekkoatleci zrzeszeni w klubach województwa podkarpackiego, posiadający aktualne badania lekarskie oraz licencję PZLA na rok 2020. Maksymalna liczba zawodników wynosi 150 osób. Przy mniejszej liczbie zgłoszonych zawodników do wybranej konkurencji, istnieje możliwość zwiększenia liczby uczestników w innych konkurencjach. W przypad-

ku zgłoszenia powyżej 150 zawodników, dokonana zostanie weryfikacja i wtedy zarząd POZLA będzie decydował o tym, kto będzie mógł wystąpić w stalowowolskich zawodach.

Zaleca się, aby w zawodach nie brali udziału zawodnicy, którzy w ostatnich 14 dniach mieli kontakt z osobami przebywającymi na kwarantannie lub podejrzanymi o zakażenie.

W programie zawodów są biegi na 100 m, 200 m, 300 m, 600 m (kobiety), 800 m, 1000 m (mężczyźni), 200 m ppł, skok w dal, skok wzwyż, kula, dysk, oszczep, młot, chód na 5 km.

Zawody rozpoczną młociarki i młociarze, którzy będą rywalizować od godz. 14. Pozostałe konkurencje będą rozgrywane od godz. 15.

## Idziemy na basen!

Od soboty, 6 czerwca, można już korzystać z pływalni krytej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli. Po 87 dniach przymusowego zamknięcia...

Obiekt będzie czynny codziennie od godz. 7 do 20. W trosce o bezpieczeństwo klientów i pracowników, będą obowiązywać zasady bezpiecznego korzystania z pływalni. Wprowadzony będzie bezwzględny zakaz korzystania z pływalni osób z objawami jakiegokolwiek ostrej infekcji, przede wszystkim dróg oddechowych. Obowiązywać będzie ograniczona liczba uczestników korzystających z obiektu – będzie mogło przebywać jednocześnie nie więcej niż 60 osób. Z jednego toru na obydwu dużych nieckach będą mogły korzystać 4 osoby. Na basenie małym w jednym czasie będzie mogło przebywać 12 osób, w jacuzzi 3 osoby.

Dodatkowo MOSiR prosi o zachowanie zasad dystansu społecznego w pozostałych pomieszczeniach pływalni: kasa – maksymalnie 3 osoby, szatnia w holu oraz prysznice – maksymalnie 4 osoby jednocześnie. Obowiązywać także będzie 2-metrowa odległość pomiędzy osobami stojącymi w kolejce oraz w otoczeniu pływalni: w szatni, przebieralni, toaletach, pod natryskami, a także podczas pływania w basenie. Poza basenem obowiązywać też będą maseczki ochronne. Preferowane będą płatności kartą.

Szczegółowe informacje na: [www.mosirstalowawola.pl](http://www.mosirstalowawola.pl)

## Inauguracja Grand Prix Amatorów

Finałisti pierwszego turnieju Grand Prix Stalowej Woli Amatorów Anno Domini 2020, Mateusz Maciej (z lewej) i Daniel Dybka



Na otwartych kortach Miejskiego Klubu Tenisa w Stalowej Woli przy ul. Skocznińskiej i Wyszyńskiego rozgrywano w miniony weekend Grand Prix Stalowej Woli Amatorów oraz spóźniony turniej z okazji Dnia Dziecka. W tym ostatnim zwycięzcami w poszczególnych kategoriach byli: Jakub Sycz (pomarańczowa), Oskar Sybicki (czerwona), Olek Skoczyła (zielona).

W turnieju GPSWA Dzieci i Młodzieży zwyciężył Karol Krawczyk, który rozpoczął zawody od dwóch zwycięstw grupowych, nad Szymonem Kłosowskim 5:1 i Mikołajem Surowaniem 6:0. W finałowej fazie pokonał zwycięzców pozostałych dwóch grup: Filipa Oleksaka 4:1 i Aleksa Karapetyana 4:2. Miejsce drugie zapewnił sobie wygraną 4:0 z Oleksakiem, Alex Karapetyan. W turnieju wystąpiło 11 zawodników.

W sobotę rywalizowała także o punkty do klasyfikacji Grand Prix Stalowej Woli Amatorów ósemka kobiet. W grupie A miejsce pierwsze z kompletem trzech zwycięstw zajęła Agnieszka Szeliga. W pierwszej grze pokonała Anetę Furman 6:4, w drugiej Agatę Soję 6:4, a w trzecim spotkaniu Nataszę Opalińską 6:1. Awans do fazy finałowej zapewniła

sobie także Agata Soja, która odniosła dwa zwycięstwa. W grupie B bezkonkurencyjna była Wiktoria Bryniak, która odniosła trzy zwycięstwa, nad Wiktoria Suchy 6:0, Natalią Czerwińską 6:0 i Natalią Szczupak 6:1. Z miejsca drugiego weszła do grupy finałowej Wiktoria Suchy.

W półfinałach Bryniak pokonała Soję 6:0, a Suchy wygrała z Szeligą, także 6:0. W spotkaniu o pierwsze miejsce Bryniak po raz drugi tego dnia znalazła sposób na zwycięstwo nad Suchy, ale tym razem jej rywalce udało się „urwać” dwa gemy (6:2).

Najwięcej czasu na wyłonienie zwycięzcy mieli panowie. Wystartowało 17 zawodników. Nieobecność rozstawionego z numerem 1 Tomasza Wdowiaka w pełni wykorzystała turniejowa „dwójka” – Mateusz Maciej. W pierwszej rundzie miał wolny los, w drugiej wyeliminował swojego brata Damiana Macieja 6:4, 6:4, w ćwierćfinale Pawła Konopelskiego 6:2, 6:4, półfinał wygrał walkowerem z Artemem Takmadżanem, a w finale pokonał Daniela Dybkę 6:4, 6:4. Wcześniej zdobywca drugiego miejsca wygrał z Alfredem Micałem 6:0, 6:1, w ćwierćfinale z Jackiem Kadisem 7:5, 6:2, a w półfinale, po najbardziej zaciętym niedzielonym spotkaniu, pokonał Tomasza Zontka 6:4, 3:6, 10:7.

Czas powspominać cz. VIII

# Tego meczu nie zapomnę nigdy



Są mecze ważne i mniej ważne. Tak samo takie, które wspomina się chętnie i takie, które chciałoby się wymazać z pamięci. I o takich właśnie spotkaniach mówią obecni i byli piłkarze i trenerzy Stali Stalowa Wola.

## Paweł Holc (obrońca/pomocnik Stali w latach 1995–1998)

– Chyba najbardziej i najdłużej, pamiętał będę mecz Stomilu z Odrą Wodzisław. Było to w pierwszej kolejce sezonu 2000/01. Istne szaleństwo! Nasza drużyna sklejona była za pięć dwunasta, czyli dzień przed meczem (*śmiech*). Do dziś mam przed oczami obrazek, jak nasz nowy bramkarz, Andrzej Krzyształowicz wypytywał się, jak kto ma na imię. Siedmiu nowych zagrało z Odrą. Bez żadnego przygotowania, bez ani jednego treningu. I dygnęliśmy Oderkę, dysponującą w tamtym czasie naprawdę mocnym, solidnym składem – Malinowski, Matyja, Sibik, Sowisz, Rasiak, Chałbiński – 3:1, a ja zdobyłem dwie bramki. Na 1:0 i później trzecią z karnego, jakieś dwadzieścia minut przed końcem. Nigdy później dwóch goli nikomu w ekstraklasie już nie strzeliłem, a cały sezon zapisałem siedmioma trafieniami. Łącznie dla Stomilu zdobyłem 14 bramek i w historii olsztyńskiego klubu w ekstraklasie, zajmuję drugie, po Sylwestrze Czereszewskim, miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców.

Ale i „Stalówkę” bardzo dobrze wspominam. Do Stalowej Woli przyszedłem wiosną 1995 roku. Trenerem był Adam Musiał – naprawdę złoty człowiek, super trener, który zostawił dla Stali kawał swojego serca, z którym świetnie się nam pracowało. Również z osobą śp. trenera Janusza Gałka mam dobre wspomnienia. Potrafił zbudować spirit team. Byliśmy krok od awansu do I ligi, dzisiaj ekstraklasy.



Od ponad 13 lat Paweł Holc mieszka i pracuje w norweskim Røyken. Zanim trafił do Stali, był zawodnikiem w czterech klubach Lubelszczyzny: Budowlanych, Lubliniance, Motorze i Górniku. W ekstraklasie występował w Stomilu i Wiśle Płock. Piłkarską karierę zakończył w drużynie Asker FH w 2007 roku. Zapewnia jednak, że nie planuje na stałe osiąść w Norwegii, chce wrócić do swojego domu w Olsztynie

Uważam, że graliśmy najlepszą wtedy w lidze piłkę.

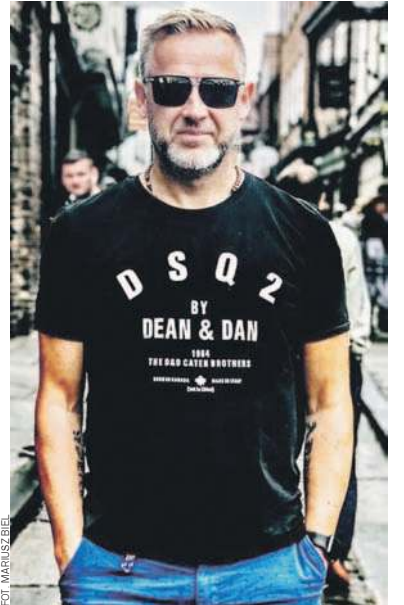
– Spotkania, po których czułem, się, jakbym obuchem dostał w głowę? To proste. O dwóch takich opowiem. Obydwa wiążą się z tymi trenerami Stali, których już wymieniałem. Pierwszy mecz to jeden z największych przekrętów z tamtych lat, czyli załosa komedia, za to świetnie wyreżyserowana przez sędziego Przesmyckiego

go w meczu o utrzymanie się z Olimpią Poznań. Już na początku pokazał czerwoną kartkę Mietkowi Ożogowi. Dużo ludzi mówi, że należała się, bo uderzył gościa z łokcia, ale ci co tak mówią nie wiedzą, że chwilę wcześniej facet w perfidny sposób faulował Mietka, ale sędzia tego nie widział. Myślę, że widział bardzo dobrze, bo stał blisko, ale nie gwizdnął. Zrobił to wtedy, kiedy „Dziki” nie zdziurzył całej tej sytuacji, a Przesmycki tylko na to czekał. Później już spokojnie kontrolował przebieg meczu, żeby nie stała się krzywda Olimpi, a dla pewności w końcówce wyrzucił z boiska Pawła Rybaka i Marka Jakóbczaka. My spadliśmy, Olimpia się utrzymała, zrobiła fuzję z Lechią, a Przesmycki jest dzisiaj szefem sędziów w PZPN. Żalossne...

Wyrolowani zostaliśmy także w sezonie 96/97. Miała być w Ostrowcu Świętokrzyskim wielka feta z okazji pierwszego swojego awansu KSZO do najwyższej klasy rozgrywkowej, i była! Na wiosnę nie przegraliśmy ani jednego meczu, 14 zwycięstw i 3 remisy. Petrochemię, która awansowała z pierwszego miejsca, ograliśmy dwa razy. Z KSZO zremisowaliśmy u nich 1:1, a w Stalowej Woli wygraliśmy 4:2. Byliśmy lepsi, ale oni mieli lepszych... działaczy (*śmiech*). Generalnie, to były takie lata, w których piłka była jedną wielką patologią. Wiele razy doświadczałem tego na własnej skórze i mam nadzieję, że drugiej części „Piłkarskiego pokera” nikt już więcej nie nakręci.

## Daniel Purzycki (napastnik Stali w latach 1997–2001)

– W 1999 roku, będąc wodnikiem Świt Nowy Dwór Mazowiecki, graliśmy towarzyski mecz z reprezentacją Polski Janusza Wójcika. Przegraliśmy 3:5, ale miałem powód do satysfakcji, bo strzeliłem gola samemu Jerzemu Dudkowi. Cieszę się także z tego, że mogłem zagrać w Pucharze Intertoto z TSV 1860 Monachium, kiedy byłem piłkarzem ŁKS Łódź. Dużo mam dobrych wspomnień ze Stalowej Woli. Trafiłem na fajnych ludzi, super kibiców. Bardzo dobrze wspominam trenera Stanisława Gielarkę i wszystkich chłopaków, z którym miałem przyjemność tworzyć tamtą drużynę. Stal zawsze będę miał w sercu. Śmieję się, kiedy przypominę sobie, jak działacze Stali załatwiali mi powrót do „Stalówki” z Cresovii Siemiatycze – skąd się tu wziąłem i tak dalej, to temat na inny artykuł (*śmiech*). Chłopaki mi później opowiadali, że po jakimś przegraniu meczu wpadł do nich prezes Żak i powiedział, że jak nie potrafią zdobywać bramek, to on załatwi im napastnika, ale jak trafi w pierwszym meczu, to oni będą musieli zapłacić za niego. Stal grała w środę Puchar Polski, w czwartek przyjechałem do Stalowej Woli, w piątek miałem rozruch, a w sobotę wyszedłem na mecz z walczącą o awans Odrą Opole i dziesięć minut po przerwie zdobyłem bramkę. Paweł Gadziola rozpedził się ze swojej połowy, w polu karnym za-



W roku 2003 Daniel Purzycki wyjechał do Anglii. Przez dwa sezony występował w Bedford Town FC, przez rok w walijskim Llanelli AFC. Po powrocie do Polski był m.in. menedżerem generalnym w Polonii Warszawa i doradcą prezesa ds. sportowych i asystentem trenera Gąsiora w Koronie Kielce, a w sezonie 2013/14 wprowadził po raz pierwszy w historii klubu, Pogoń Siedlce do I ligi

brał na plecy obrońcę „Podlas”, a ja wykończyłem całą akcję.

– Najgorsze chwile przeżywałem, kiedy zerwałem po raz drugi wiązadła krzyżowe. Było w meczu z Górnikiem Łęczna. Jaroszyński wpakował mi się w nogi i trzeba było mnie znieść z boiska. Wróciłem do grania, ale powiem szczerze, że nigdy już nie doszedłem do takiej dyspozycji, w jakiej byłem przed kontuzją, a dzisiaj myślę sobie, że byłem wtedy w gazie. Nie pamiętam dokładnie statystyk, ale pamiętam, że zdobywałem bramki i w lidze, i w Pucharze Polski.

Ciężko było także po meczu ostatniej kolejki w sezonie 2000/01 z Lechem w Poznaniu. Żeby zostać w I lidze, musieliśmy ten mecz wygrać. Dostaliśmy bęcki. Drużyna była rozbita psychicznie, bo wiedzieliśmy wszyscy, że ta końcówka ligi rozgrywana jest poza boiskiem. Jestem przekonany, że gdyby do Poznania pojechała za nas wtedy Barcelona ze swoimi największymi gwiazdami, to i tak Lech wygrałby to spotkanie (*śmiech*). „Stalówka” była przewidziana do spadku i nikt nie mógł tego zmienić. Na długo też zapadł mi w pamięci przegrany mecz, u siebie z GKS-em Bełchatów 2:3 w sezonie 97/98. Strasznie dziwny przebieg miało to spotkanie i może dlatego tak dobrze go pamiętam.

## Wojciech Nieradka (obrońca/pomocnik/napastnik Stali w latach 1984–93)



Wojciech Nieradka słynął z nieustępliwej walki, z ogromnej zdziorności i determinacji. Nie było dla niego straconych piłek. Jezeli mówiono o którymś piłkarzu Stali, że wstawi głowę tam, gdzie inni boją się włożyć nogę, to na pewno chodziło o niego. Korki na kołku zawiesił w wieku 50 lat, będąc grającym trenerem Huragana Zdziechowice. W latach 2013-18 był kierownikiem drużyny Stali

– W sezonie 1986/87, w którym po raz pierwszy w historii Stal weszła po barażach do I ligi, murewanym kandydatem do awansu wydawała się być Wisła Kraków. Po jesieni zajmowała pierwsze miejsce i do Stalowej Woli na inaugurację rundy rewanżowej jechała jak po swoje. Po godzinie gry wygrywała 2:1. Pod koniec pierwszej połowy gola strzelił Marek Świerczewski, a drugą bramkę, niedługo po przerwie, chyba Strojek. No i wtedy zaczęła się prawdziwa piłkarska wojna. My atakowaliśmy, ale i oni grali cały czas do przodu. Kibice, a były pełne trybuny, mieli co oglądać. W końcu udało nam się wyrównać, a później trzecią bramkę zdobył „Dino” (Janusz Mulawka – red.), no i Wisła dostała przy Hutniczej strzałę. Jeszcze poprzeczka uratowała ich od utraty czwartej bramki. Wspominam tamten mecz nie tylko dlatego, że wygraliśmy, ale ze względu na dramaturgię.

Nie zapomnę też baraży z Górnikiem Knurów, szczególnie pierw-

szego meczu. Zagrałem pełne 90. minut. W rewanżu nie grałem, rozchorowałem się dwa dni wcześniej, ale przeżywałem go chyba jeszcze bardziej, jakbym był na boisku.

Miło wspominać także nasze pucharowe mecze. Zwycięstwo ze Śląskiem 2:0 – strzeliłem gola, a drugiego wypracowałem i także pucharowy mecz z Lechem. To spotkanie przegraliśmy, ale to był dla mnie bardzo ważny dzień w życiu z innego powodu. Prosto z boiska, mokruseńki cały, pojechałem do kościoła, bo miałem tego dnia chrzest dziecka. Na szczęście, śp. ksiądz Jerzy Warchoń był zapalonym kibicem piłkarskim i cierpliwie czekał na ojca-piłkarza (*śmiech*).

– Każdą porażkę swojej drużyny przeżywałem na swój sposób, ale mnie największa rozpacz spotkała po diagnozie u jednego znanego stalowowskiego kardiologa, który zdiagnozował mi chorobę serca i zakazał mi uprawiania jakiegokolwiek sportu. Płakałem jak dziecko. Nie mogłem w to uwierzyć. To spadło

na mnie jak grom z jasnego nieba. Byłem młodym chłopakiem – jeszcze przed ślubem – i pewnie gdybym się nie uparł i zostawił to w spokoju, to granie w piłkę miałbym z głowy. Moim zbawieniem okazała się wizyta w klinice krakowskiej, gdzie mnie zbadano i dostałem skierowanie do ośrodka olimpijskiego w Warszawie. Tam przeszedłem specjalistyczne badania EKG, po których stwierdzono wypadanie płatków w prawej komorze, ale – jak powiedział lekarz – nie jest to przypadłość, która nie pozwala mi trenować i grać. Wtedy też płakałem, ale ze szczęścia.

A jeśli idzie o konkretne mecze, to przypominają mi się dwa spotkania z 1988 roku, kiedy w rozgrywkach przyznawano drużynom za zwycięstwa różnicę trzech bramek trzy punkty, a przegranemu odejmowano jeden punkt. I był taki jeden tydzień, w których graliśmy dwa wyjazdy z rzędu i z obu wróciliśmy biedniejsi o dwa punkty. We Wrocławiu przegraliśmy 1:4, a w Poznaniu z Olimpią 1:5.

**SZTAFETA**  
e-mail: [sztafeta.stalowawola@gmail.com](mailto:sztafeta.stalowawola@gmail.com)  
37-450 Stalowa Wola  
ul. 1 Sierpnia 12  
[www.sztafeta.pl](http://www.sztafeta.pl)  
[www.facebook.com/tygodniksztafeta](https://www.facebook.com/tygodniksztafeta)

**WYDAWCA:** Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.  
**SEKRETARIAT:** Agata Wysokińska (asystent zarządu),  
tel./fax 15 810 94 00, [sztafeta.wysokinska@gmail.com](mailto:sztafeta.wysokinska@gmail.com)  
**PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:** Lilla Witkowska,  
tel. 15 810 94 00, [sztafeta.witkowska@gmail.com](mailto:sztafeta.witkowska@gmail.com)  
**Współpraca wydawnicza:** Dionizy Garbacz, [dionizygarbacz@wp.pl](mailto:dionizygarbacz@wp.pl)  
**BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:** tel. 15 810 94 01,  
[sztafeta.ogloszenia@gmail.com](mailto:sztafeta.ogloszenia@gmail.com); [sztafeta.reklama@gmail.com](mailto:sztafeta.reklama@gmail.com)  
Anna Dryka, tel. 513-013-198  
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577  
**REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:**  
Konrad Sinica, tel. 796-806-816, [sztafeta.sinica@gmail.com](mailto:sztafeta.sinica@gmail.com);  
Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009; [sztafeta.kopacz@gmail.com](mailto:sztafeta.kopacz@gmail.com)

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY** – 15 810 94 00:  
Konrad Sinica (redaktor naczelny), tel. 796-806-816, [sztafeta.sinica@gmail.com](mailto:sztafeta.sinica@gmail.com);  
Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, [mariuszbiel@gmail.com](mailto:mariuszbiel@gmail.com);  
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, [chudy.sztafeta@gmail.com](mailto:chudy.sztafeta@gmail.com);  
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, [sztafeta.sobol@gmail.com](mailto:sztafeta.sobol@gmail.com);  
**SKŁAD I ŁAMANI:**  
Anna Jakobsche-Wiątek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),  
Gabriela Wiątek – grafik;  
**Korekta:** Stanisław Chudy  
**PORTAL [www.sztafeta.pl](http://www.sztafeta.pl):** Karolina Gryń, tel. 509-513-016  
[sztafeta.gryn@gmail.com](mailto:sztafeta.gryn@gmail.com)  
**DRUK:** Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

**REDAKCJA W NISKU:** Dom Nauczycieli ZNP, 37-400 Nisko, ul. Kościuszki 8, pok. 203,  
tel./fax 15 841 60 83;  
Agnieszka Kopacz (kierownik oddziału), tel. 509-387-009,  
[sztafeta.kopacz@gmail.com](mailto:sztafeta.kopacz@gmail.com); Kamila Brzezińska, tel. 15 841 60 83  
**REDAKCJA W TARNOBREZGU:** 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2, tel./fax 15  
15 810 94 00, [sztafeta.stalowawola@gmail.com](mailto:sztafeta.stalowawola@gmail.com)  
**REDAKCJA W LEŻAJSKU:** [sztafeta.stalowawola@gmail.com](mailto:sztafeta.stalowawola@gmail.com)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

## HOROSKOP TYGODNIOWY



### Baran (21.03-20.04)

Niestety, nie jest wesoło i do śmiechu. Musisz się wreszcie nauczyć cierpliwości. I choć jest to dla Ciebie niezmiernie trudne, to jednak nie masz wyjścia i musisz przeczekać ten kiepski czas. Bunt przeciwko naturze srodze się zemści.



### Byk (21.04-20.05)

Umiar i opanowanie nigdy Ci nie brakowało. Nie daj się więc wpuścić w kanał i nie bierz na swoje barki obowiązków, których nie zdążasz udźwignąć. Może warto z czegoś zrezygnować, machnąć na coś ręką i przestać się niepotrzebnie zadreć?



### Bliźnięta (21.05-21.06)

Tryskać będziesz humorem, błyszczeć inteligencją, wiedzą i mądrością. Doskonałe kontakty z ludźmi ułatwią nawiązanie nowych znajomości i przyjaźni, które okazać się mogą kluczem do sukcesów w pracy, w interesach lub przy rozwiązywaniu trudnych problemów urzędowych.



### Rak (22.06-22.07)

Stoczysz niejedną bitwę, zaliczysz wiele konfliktów, a życie zmusi Cię do podejmowania szybkich, radykalnych i jasnych decyzji. Nie schowasz się za nikogo, lecz staniesz twarzą w twarz z tym, czego się lekasz i obawiasz. Przekonasz się także, że stać Cię na dużo więcej, niż myślisz.



### Lew (23.07-22.08)

Nie należysz do ludzi cierpliwych i systematycznych, potrzebujesz wyzwań, przygody i niebezpieczeństwa. To zaś mobilizuje Cię do działania i walki. Jeśli więc pojawią się kłopoty, trudne wyzwania i komplikacje, będzie to wyraźny znak, by ruszać do boju.



### Panna (23.08-22.09)

Twój optymizm sprawi, że będziesz przyciągać ludzi. Znajdź więcej czasu dla tych, których kochasz. Samotni mają szansę na stały związek, warto się zdecydować. Doskonała forma intelektualna pozwoli Ci pokazać innym, na co Cię stać. Poprawa w finansach.



### Waga (23.09-22.10)

Musisz stawić czoła zagrożeniom i wziąć odpowiedzialność na siebie. Jednak w nagrodę życie sowicie Cię doceni i wyróżni. Przed Tobą droga do sukcesów stoi otworem. Nie zwlekaj, tylko chwytaj okazję, póki stoi na Twojej drodze.



### Skorpion (23.10-22.11)

Zagrożenia, zawodowe i intelektualne wyzwania już Cię nie sparaliżują lękiem, lecz stawisz im odważnie czoła. Poprawiające się samopoczucie psychiczne zachęca, by dalej kontynuować pęd do kariery i sukcesów. Nie należysz do słabeuszów więc nie poddawaj się łatwo.



### Strzelec (22.11-21.12)

Siła Twojego umysłu potrafi zdziałać cuda. Czasem jeden genialny pomysł wystarczy za lata harówki. Nie gaś więc w sobie zapału i entuzjazmu. Nie daj się też ściągnąć w dół, ale nie zapominaj o tym, że życie jednak składa się z drobiazgów, których całkiem ignorować nie można.



### Koziorożec (22.12-19.01)

Jeśli czujesz, że już masz dość, to porzuć bezsensowną i upokarzającą pracę i poszukaj sobie czegoś lepszego. Lojalność i uczciwość nie musi oznaczać ślepego przywiązania i niewolniczej pokory. Dobrze rozumiany bunt może stać się źródłem zmian.



### Wodnik (20.01-18.02)

Pomysły i idee, które zaczniesz promować wywołają żywe zainteresowanie i staną się przyczyną solidnego zamieszania, którego rezultaty będą pomyślne i pożądane. Jednak nie licz na łatwe i proste rozwiązania.



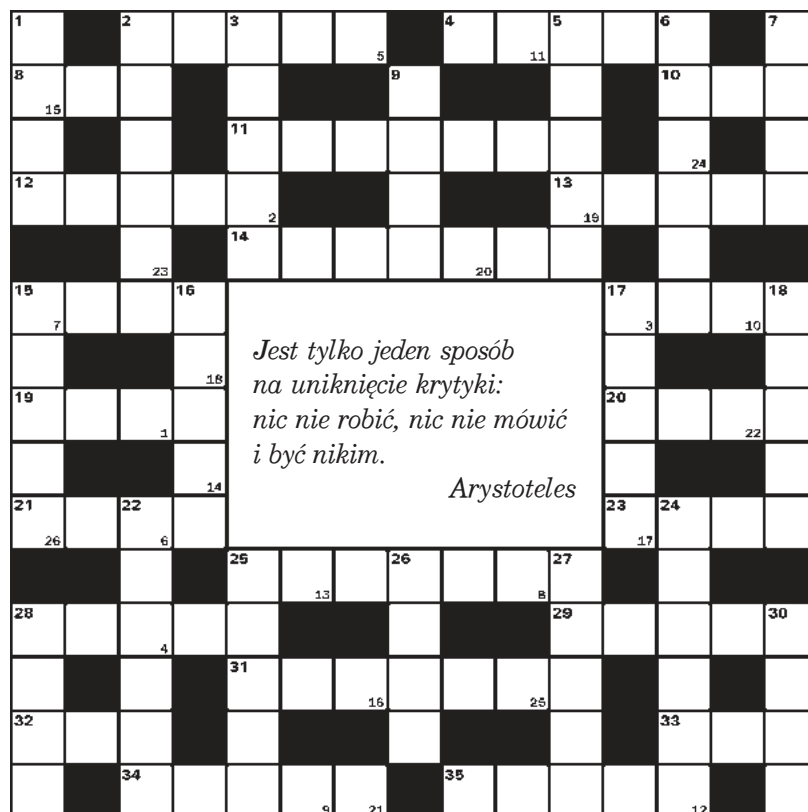
### Ryby (19.02-20.03)

By w życiu wszystko szło dobrze, najważniejsza jest wewnętrzna motywacja i wiara w sukces. Z tym nie będzie problemów i poczujesz, że są wyjścia, alternatywne pomysły na przyszłość zawodową i rodzinną. Walcz konsekwentnie o swoje prawa.

RYBUNKI GRZEGORZ PEPAŚ

Z powodu sytuacji epidemicznej,  
do odwołania zawieszamy przyznawanie  
nagród za rozwiązanie  
krzyżówek

## Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą hasło.

**Poziomo:** 2 – potwierdzony kontraktem, 4 – Summer, piosenkarka, 8 – fioleto-  
wy pierwiastek, 10 – barwny kuzyn wróbla, 11 – napad zbrojny, bunt (używane  
zwykle w odniesieniu do powstania chłopów galicyjskich w r. 1846), 12 – i grunto-  
wa, i inwalidzka, 13 – angielski pies myśliwski, 14 – wyróżnienie za dobre wyniki,  
15 – Johnny, ur. 1932, amerykański piosenkarz, 17 – dawny Litwin lub Łotysz, 19  
– metal jak ostrzeżenie, 20 – smocza pod Wawelem, 21 – najlepszy z pierwszego  
tłoczenia, 23 – karny albo wolny, 25 – usztywnia biustonosz, 28 – prawdziwa  
krytyki się nie boi, 29 – polski samolot odrzutowy szkolno-treningowy, 31 – część  
statku kosmicznego, 32 – Karol, autor „Winnetou”, 33 – Sari, gwiazda opery, 34  
– kuzyn karpia, 35 – grube płótno na spodnie

**Pionowo:** 1 – inaczej tatarak, 2 – ukochany Afrodyty, 3 – Bregović, kompozytor  
z Bałkanów, 5 – wielkie afrykańskie jezioro, 6 – pokojówka z dramatu J. U. Niem-  
cewiczka „Powrót posła”, 7 – ogół duchowieństwa, 9 – stolica Egiptu, 15 – piękny  
drobiazg, 16 – sport Czerkawskiego, 17 – Michał aktor i piosenkarz, 18 – szlak  
komunikacyjny, 22 – poetycki utwór miłosny, 24 – podstawa żuru, 25 – sypia na  
gwoździach, 26 – cieszy handlowca, 27 – antylopa w białe pręgi, 28 – lina holow-  
nicza, 30 – imię Hanuszkiewicza

Do finału międzynarodowe-  
go konkursu rozpoznawania al-  
koholi po smaku przeszli Czech,  
Rosjanin i Polak. Ich zadanie  
polegało na tym, aby z zawią-  
zanymi oczami podać nazwy i kraje po-  
chodzenia trunków, które im polewano.

Najpierw Czech:

- Co to za alkohol?
- Piwo.
- Dobrze. A z jakiego kraju?
- Eee... no... nie wiem. Poddaję się.
- Kolej na Rosjanina.
- Co to za alkohol?
- Piwo.
- Dobrze. A skąd?
- Irlandzkie.
- Jaka marka?
- Guinness.
- Dobrze. A teraz co?
- Wino białe.
- Dobrze. Z jakiego kraju?
- Eee... no... nie wiem. Poddaję się.

Teraz Polak.

- Co to za alkohol?
- Piwo, czeskie, Karkonosz.
- Dobrze. A teraz?
- Wino, tokaj, Węgry.



- Zgadza się. A teraz co?
- Szampan.
- Jaki?
- Ruski, igristoje.
- Bardzo dobrze.

W sumie i tak już wygrał, ale jury postanowiło dać mu jeszcze bimber, w końcu co to trzy proste alkohole dla prawdziwego Polaka.

- Co pan pije?
- Żytina...
- Cała widownia i jury w śmiech, bo co to za Polak, bimbru nie poznał.
- Cicho, jeszcze nie skończyłem. Żytina... Żytina 34, Łomianki pod Warszawą.
- \* \* \*

- Co robić, co robić?! – rozpaczał Marian. – Moja Hela ma wciąż ochotę!
- Mówiłem ci – nie żęń się z brzydką, bo ci nikt nie pomoże!
- \* \* \*

W instytucie medycznym:  
– Profesorze, wstawi mi pan zalicze-  
nie... Tu mam bombonierkę. Proszę.  
– Jaką bombonierkę? Co ty sobie wy-  
obrażasz? Życie pacjenta zależy od two-  
jej wiedzy! Tu trzeba przynieść minimum  
tort i koniak!

PÓJDE ZDAWAĆ TĄ  
MATURE, ALE CUDÓW  
SIĘ PO MNIE NIE  
SPÓDZIEWAJCIE!



RYŚ: TABELSKROTOS

**Fraszki**  
Stanisław Chudy

**O trzymaniu w polityce**  
Chwalebna to postawa  
Choć wygląda na żarty  
Niektórzy zamiast sztandarów  
– Wolą trzymać standardy

**Jednostki i masy**  
Bywały w polityce  
Takie ciężkie czasy  
Że kult jednej jednostki  
Przygniatał całe masy

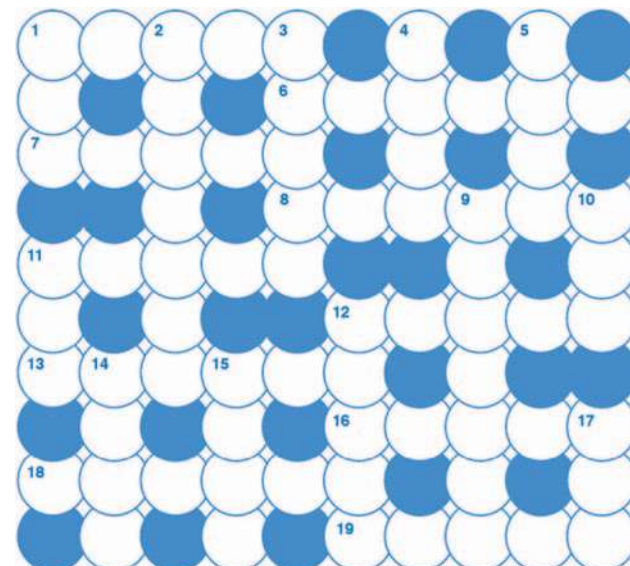
**Kompas władzy**  
Gdy tylko zmieniają się warunki  
To różne w nich pokazuje  
– Jedyne słuszne kierunki

**Busola opozycji**  
Krytykują i kadzą  
By ponownie zostać władzą

**Wrażliwy polityk**  
Blisko ludzkich spraw stoi  
Dziwnym trafem – zawsze swoich

**Polityczne samooczyszczenie**  
Jeśli afera na wierzch wypływa  
Sam ją starannie zmiata. Pod dywan

## Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery U, J, W.

**Poziomo:** 1 – stado dzikich koni, 6 – wyrażenie pozbawione sensu, 7 – dodatkowa karta w talii, 8 – Edek oficjalnie, 11 – w golfie lub w tenisie: mocne ścicie piłki pod kątem, 12 – ma swojego generała, 13 – kwiatek rabatowy, 16 – metal na powłoki, 18 – największe miasto Indii, 19 – miękka tkanina jedwabna

**Pionowo:** 1 – mieszka w Bangkoku, 2 – turecki deser, 3 – płynie przez Łomżę, 4 – osunięcie się ziemi, 5 – celtycki bóg związany z kultem wody, 9 – najwyższy stopniem marynarz, 10 – Raz, ... , Trzy, zespół, 11 – drzewo z żółędziami, 12 – wartka w sensacyjnym filmie, 14 – laureat pokojowej nagrody Nobla w 1912 roku, 15 – zakazany temat, 17 – krem owocowy

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.